



NOWY

ŁOWICZANIN

TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

Cena 3,50 zł
(w tym 5% VAT)

CZWARTEK 9 kwietnia 2020 | NR 15 (1397) | Rok XXX | ISSN 1231-479x



KU ZMARTWYCHWSTANIU

Nie jesteśmy władcami świata,
ani nawet panami naszego życia.
Dziś tego doświadczamy.
Ale jest Ktoś, kto przynosi nadzieję.
Życzymy sobie,
byśmy chcieli ją przyjąć.

Nadzieja zawieść nie może.
Rz 5,5

Redakcja



W świątecznym numerze:

- Przedświąteczne zakupy: kolejki przed marketami. str. 4
- Rodzice pragną ferii niemal bardziej niż uczniowie. str. 26-27
- Rządowa pomoc dla firm: PUP na pierwszej linii frontu. str. 2
- 100-lątka nie bała się świętować swego jubileuszu. Byliśmy u niej. str. 21
- Gospodynie z Zielkowic rywalizują z góralkami w „Jaka to melodia”. str. 20
- Wszystkie wesela z kwietnia odwołane. Co z I Komuniemi? str. 14
- Po epidemii czekać nas może kolejna plaga: susza. str. 8
- Most na Mostowej może jeszcze służyć – ale remont konieczny. str. 7

Epidemia | Życie się zmieniło, Święta też inne

Docenić dom

Jak ograniczenia w poruszaniu się wpływają na nas w przededniu Wielkanocy? Radości nie ma, jest refleksja.

■ **Marek Dziedziela, łowiczain, dyrektor DPS w Borówku**, święta ma zamiar spędzić w domu, bez wyjeżdżania do rodziny, także bez przyjmowania

wizyt. – W takich sytuacjach doceniamy jak to dobrze nie mieszkac na co dzień samemu – stwierdza. – Dobrze, że mamy technikę, która pozwala na kontakt na odległość, życzenia będziemy sobie składać tą drogą.

Mówi też, że zmieni się treść życzeń, bo tak jak zwykle życzymy sobie, by było lepiej niż dotychczas, tak teraz będzie życzył, by wróciła ta normalność,

jaką mieliśmy na co dzień. – Jako chrześcijanin wierzę, że wszystko, nawet to co złe, prowadzi w końcu w stronę dobra, i że ta sytuacja będzie dla nas wszystkich lekcją – mówi. – Trochę miałem wrażenia, że te święta już spowszedniały, że zgubiły swój urok i wyjątkowość, a tymczasem życie samo pokazuje, jak ważna była ta oprawa, obzędowość, spotkania, jak bardzo nam może tego brakować. Nawet

te problemy jakie były czasem poruszane w trakcie rodzinnych rozmów, teraz, gdy ludzie boją się o przyszłość, pracę, wydają się czymś, za czym też można zatęsknić.

Na koniec przyznaje, że ma nadzieję, że tegoroczne święta przyniosą przynajmniej chwilę wytchnienia, odpoczynku i, że nie zdominuje ich myślenie o problemach, jakie przyniosła epidemia.

■ **Stanisław Wróbel, na co dzień kierownik zespołu Boczki Chełmońskiej**, odczuwa, że przygotowania do świąt są w tym roku smutne, dlatego, że nie można będzie się nimi cieszyć w pełnym gronie. **str. 5**

OGŁOSZENIE SPONSOROWANE

REKLAMA

Usługi dla biznesu

Usługi:

- gięcie CNC
- cięcie laserem 3D i 2D
- spawanie TIG i MIG/MAG
- walcowanie blach
- cynkowanie ogniowe
- malowanie proszkowe
- lakierowanie drewna
- śrutowanie
- cięcie CNC

Produkcja wielkoseryjna

Łowicz, ul. Seminaryjna 9
email: usługa@vinci-play.com
tel.: 507-932-252

www.vinci-play.com
www.babycam.pl

Jeśli masz objawy Covid-19

Całodobowa informacja NFZ: 800-190-590

Nigdzie nie idź!



zadzwoń

WOJEWÓDZTWO
ŁÓDZKIE7 dni w tygodniu
w godz 8:00 - 20:00

Jeśli masz gorączkę, kaszel, duszności, kłopoty z oddychaniem, **nie zgłaszaj się sam** do przychodni POZ. **Nie jedź** też do szpitala. Bezwzględnie powiadom **telefonicznie** stację sanitarno-epidemiologiczną. Oto wykaz niezbędnych numerów kontaktowych.

+48 695 422 338
+48 663 114 439
+48 782 236 442
+48 782 277 228
+48 663 154 463
+48 665 386 932



Państwowa Inspekcja Sanitarna.
Wojewódzka Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Łodzi.
www.pis.lodz.pl

Aktualności



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **534 013 371**

e-mail: **tomasz.matusiak@lowiczanie.info**

TOMASZ MATUSIAK

Tarcza antykryzysowa | Na razie tylko pożyczki dla mikroprzedsiębiorców

Mają być pieniądze także dla małych i średnich firm. Pytanie: kiedy?

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu ogłosił już nabór i formularze wniosków o przyznanie pożyczki ze środków rządowych dla mikroprzedsiębiorców (zatrudniających do 9 osób), przyznanej w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. Do wczoraj, 8 kwietnia wpłynęło już 135 wniosków, wypłacono 76 pożyczek.

Pożyczka może wynieść 5.000 zł i podlega umorzeniu, jeśli przedsiębiorca przez 3 miesiące nie zlikwiduje działalności i nikogo nie zwolni z pracy. Kolejne formy pomocy są zapowiadane – ale jeszcze nie realizowane.

Kierownik PUP Martyna Szpiek-Górzyńska powiedziała Łowiczanie.info, że zamierza wystąpić do ministerstwa o środki na te pożyczki w kwocie nawet 30 milionów złotych, bowiem mikroprzedsiębiorców jest w powiecie ponad 5.700, a ona spodziewa się, że większość z nich będzie chciała z tej oferty skorzystać. Nie wie jeszcze, czy pieniądze zostaną przekazane jednorazowo czy w transzach, ale zapewnia, że wszystko będzie się odbywało sprawnie. – Pracujemy wszyscy, inaczej się nie da, mimo epidemii – mówi – staramy się mieć ciągły

kontakt z klientem, obsługujemy każdego, kto dzwoni, a zainteresowanie jest ogromne.

Kierownik podkreśla, że procedury są uproszczone do tego stopnia, że wypełnienie wniosku jest równoznaczne z przyznaniem umowy o udzielenie pożyczki. Zachęca wszystkich do kierowania wniosku o pożyczkę drogą internetową, bo to szybciej i bezpieczniej.

Zachęca też, by uważnie czytać wszystko, co jest umieszczone na stronie PUP, bo przepisy są klarownie wyjaśnione.

Inne formy wsparcia przedsiębiorców (już nie tylko mikro-, ale też małych i średnich), przede wszystkim dopłaty do pensji dla firm zgłaszających znaczący spadek obrotów, miały też być dostępne lada dzień – ale do tej pory pieniądze nie dotarły. Z informacji zamieszczonej na stronie internetowej PUP wynika, że przygotowanie się on do wypłacania dwóch kolejnych, ważnych form pomocy:



Pracujemy wszyscy, inaczej się nie da, mimo epidemii. Staramy się mieć ciągły kontakt z klientem, obsługujemy każdego, kto dzwoni, a zainteresowanie jest ogromne.

Martyna Szpiek-Górzyńska,
kierownik PUP

■ dofinansowania części kosztów prowadzenia działalności go-

spodarczej dla przedsiębiorców samozatrudnionych – **tutaj nabór ma się rozpocząć już dzisiaj**, będzie trwał przez 14 dni,

■ dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw.

Kierownik Szpiek-Górzyńska spodziewa się, że wspomniane 30 mln zł będzie musiało wystarczyć na wszystkie formy pomocy. Warto zauważyć, że to duża kwota, np. PUP w Zgierzu wnioskował na razie o 21 mln.

Nie wiadomo, czy przedsiębiorcy będą chcieli od razu z tej formy pomocy korzystać, bowiem uzależniona jest ona od skali spadku obrotów w dwóch kolejnych miesiącach w porównaniu z dwoma tymi samymi miesiącami przed rokiem. Wniosek trzeba będzie złożyć w ciągu 14 dni po ogłoszeniu naboru, więc jeśli będzie to lada dzień, to okres porównawczy objąłby część lutego i początek marca, kiedy przychody firm były jeszcze w miarę normalne. Tsunami rozpoczęło się 11 marca.

Jak jednak uspokaja Martyna Szpiek-Górzyńska, tarcza przewiduje tę formę wspomagania przedsiębiorców do końca roku, co oznacza, że kolejne na-

CENTRUM ADAMA SMITHA: ZAWIESIĆ POBÓR SKŁADEK I PODATKÓW!

Swoją propozycję działań na rzecz mikro, małych i średnich przedsiębiorstw przygotowało 27 marca środowisko Centrum im. Adama Smitha – instytutu naukowo-badawczego działającego na rzecz wolnego rynku i wolności obywatelskiej. Jednym z autorów tej propozycji jest Ireneusz Jabłoński, burmistrz Łowicza w latach 1994-1997.

W memorandum tym czytamy m.in.: (...) Utrzymanie w ruchu mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, czyli ponad 1,3 miliona tzw.

samozatrudnionych oraz 700 tysięcy firm, w których pracuje 6,7 miliona osób, jest na wagę kondycji społecznej i ekonomicznej Polaków.

(...) Przedsiębiorstwa wyżej wymienione są również kluczowe dla gospodarki narodowej, a tym bardziej będą potrzebne w jej szybkiej odbudowie po obecnym załamaniu. Mają one bowiem niebywałą zdolność do mobilizacji i przystosowania się do odmiennych warunków.

(...) W rezultacie prowadzonej wobec nich przez ostatnie trzy dziesięciolecia błędnej polityki regulacyjnej i fiskalnej nie zdołali osiągnąć bezpiecznego poziomu kumulacji kapitału. Samodzielnie nie przetrwają kryzysu, gdyż nie dysponują wystarczającym poziomem rezerw.

Konieczne jest zatem wstrzymanie poboru składek i podatków w czasie obowiązywania zagrożenia epidemicznego oraz przez trzy miesiące po jego zakończeniu. Niedobory powstałe na skutek zmniejszenia dochodów budżetu państwa oraz funduszy takich jak FUS, powinny być uzupełnione przez rząd zwiększeniem długu publicznego, co będzie najmniej szkodliwe ekonomicznie i najmniej kosztowne. (...)

Cały tekst na stronie CAS. Niektóre działania rządu – wstrzymanie poboru składek ZUS dla małych i średnich firm – idą w tym kierunku. **wal**

bory będą sukcesywnie ogłaszane, będzie ich kilka. Ona sama spodziewa się największej ilości wniosków na przełomie kwietnia i maja, gdy spadki będą prawdopodobnie największe – więc i chęć uzyskania pomocy oraz jej efektywność – większa.

Przypomnijmy, że tarcza przewiduje zróżnicowane dopłaty do wynagrodzeń, rosnące w zależ-

ności od skali załamania przychodów – inne dla ich spadku o 30%, inne dla 50% i 80% – a i takie spadki firmy w niektórych branżach sygnalizują.

W minionych dniach wyjaśniła się istotna okoliczność: to Urzędy Pracy będą weryfikowały prawdziwość oświadczeń przedsiębiorców dotyczących deklarowanego spadku przychodów. **wal**

Gmina Nieborów | Maseczki dla mieszkańców Szwalnia w gminnym żłobku

Na terenie gminy Nieborów zrodziła się spontaniczna akcja szycia maseczek ochronnych dla mieszkańców. Zaangażowało się w nią aż 9 osób – sołtys Dzierżgowa Marzena Kosmatka, dyrektor żłobka Marta Tybuś oraz cztery pracownice żłobka, sołtys Bednar Hanna Radomska i dwie mieszkanki Mysłakowa.

Jak nam powiedział wójt Jarosław Papuga, panie korzystają z pięciu własnych maszyn do szycia, same zdobyły potrzebne do tego materiały. Pięć z nich szyje, pozostałe cztery przekraczają uszyte maseczki, prasują i pakują.



Szycie maseczek ochronnych odbywa się w kolorowych wnętrzach niedawno oddanego do użytku Gminnego Żłobka w Dzierżgówku.

ją. Gmina zaopatrzyła je jedynie w gumki potrzebne do szycia maseczek oraz torebki do ich zapakowania.

Praca rozpoczęła się w poniedziałek, 6 kwietnia, dzisiaj planowana jest kilkudniowa przerwa w związku z przygotowaniem do świąt wielkanocnych.

W ramach akcji udało się uszyć około 1.000 maseczek wielokrotnego użycia. Do mieszkańców są one rozwożone przez pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz strażaków z jednostek OSP należących do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a także na terenie gminy są trzy. Swoim sąsiadom dostarczył je wójt oraz panie, które je szyją.

Dyrektor żłobka dodaje, że po świętach chciałaby akcję kontynuować, ponieważ nadal jest zapotrzebowanie na maseczki i przypuszcza, że będzie ono coraz większe. Na forum mieszkańców gminy zostanie zamieszczona prośba o przekazywanie nowej bawełny, która będzie wykorzystana do szycia maseczek.

Gmina już wcześniej zakupiła też atestowane maseczki jednorazowe z fazeliny. 3 tys. sztuk zostało rozwieszonych do lokalnych sklepów spożywczych oraz przekazane osobom, które wyraziły zainteresowanie nimi, aby korzystać np. w czasie robienia zakupów. **mwk**



Strażacki namiot ustawiony został w poniedziałek, 6 kwietnia.

Łowicz | Strażacki namiot przy szpitalu Oby nie był potrzebny

Pomiędzy budynkiem administracyjnym a głównym wejściem do łowickiego szpitala w poniedziałek, 6 kwietnia ustawiony został namiot. Państwowa Straż Pożarna w Łowiczu użyczyła go szpitalowi na dodatkową izbę przyjęć. Było to zalecenie wydane przez Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Łodzi.

Dyrektor szpitala Urszula Kapusta-Tymoshchuk powiedziała nam, że założenie jest takie, aby w namiocie odbywała się wstępna weryfikacja pacjentów pod kątem zarażenia COVID-19. Chodzi o to, aby zmniejszyć ryzyko przeniesienia wirusa poprzez izbę przyjęć. Szpital już wcześniej przygotował się do tego, aby izba

przyjęć była bezpieczna i przy głównym wejściu – gdzie była szatnia dla osób odwiedzających pacjentów i do niedawna sklep – powstała izba przyjęć właśnie dla tych pacjentów, co do których istnieje przypuszczenie, że mogą być zarażeni. Jest tam przygotowany sprzęt do zabezpieczenia ich na czas oczekiwania na karetkę, która ich zawiezie do szpitala do Zgierza lub Łodzi. Namiot to dodatkowe miejsce, które – w razie potrzeby – będzie można wykorzystywać. Na razie nie ma takiej potrzeby. Izba przyjęć pacjentów, co do których nie ma podejrzeń, że są zarażeni, pozostała w dotychczasowym miejscu, w sąsiedztwie podjazdu dla karettek. **mwk**

Stary Rynek | Dobry wynik zbiórki krwi – a w tym czasie jest o nią trudno

Krwiodawcy stanęli na wysokości zadania

Po raz kolejny można było honorowo oddawać krew w mobilnym punkcie krwiodawstwa, który zaparkował w poniedziałek, 6 kwietnia, przed budynkiem ratusza w Łowiczu. Tego dnia zarejestrowało się 35 dawców, z czego 27 mogło oddać krew.

Biorąc pod uwagę, że od każdego pobrano 450 ml krwi, łącznie udało się pozyskać ponad 12 litrów tego cennego dla ratowania ludzi płynu. – To bardzo ładny wynik. Cieszymy się, że nawet podczas pandemii nasi krwiodawcy stanęli na wysokości zadania – powiedziała nam Małgorzata Kosieradzka z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi.

Jedną z osób czekających w kolejce do oddania krwi był Łukasz Dziedzic z Piotrowic w gminie Bielawy.

– Styszałem, że występują niedobory, zwłaszcza w obecnej sytuacji, kiedy dużo osób rezygnu-

je z możliwości oddawania krwi, a szukając argumentu, żeby skrzętnie z tego pięknego słońca, pomyślałem, że dobrze będzie również przekazać trochę krwi –



Liczba zbiórek krwi musiała zostać natomiast ograniczona, gdyż nie odbywają się one np. w szkołach.



Anna Kubel z Łowicza była jedną z osób oddających krew.

powiedział w rozmowie z nami. Dodał, że krew starała się oddawać regularnie, ale w natłoku codziennych obowiązków zwykle udaje mu się to zrobić jakieś 4-5 razy w roku.

Zapytaliśmy także Annę Kubel z Łowicza, dlaczego zdecydowała się oddać krew? – Bo dzisiaj jest



Mobilny punkt poboru krwi zaparkuje ponownie na Starym Rynku w Łowiczu 20 kwietnia.

bardzo potrzebna, bo są ludzie, którzy jej potrzebują, a jeśli ja jestem zdrowa i mogę to zrobić, to bardzo chętnie chciałbym to uczynić – powiedziała nam. Zwykle stara się oddawać krew 2-3 razy w roku, a po raz pierwszy przekonała ją do tego mąż, który sam oddawał dużo krwi.

Krew wciąż potrzebna

Według informacji nt. stanów magazynowych grup krwi w poszczególnych centrach krwiodawstwa, jakie przed kilkoma dniami podano na stronie Krwiodawcy.org, Łódź cechowały spore braki w zestawieniu z innymi

dużymi miastami. Sytuacja musi być jednak dynamiczna, bo już w środę stany dla Łodzi były dużo wyższe.

Mimo, iż w związku epidemią odwołanych zostało wiele zabiegów, które nie są ratującymi życie, to zapotrzebowanie na krew cały czas jest, nadal są pacjenci, którzy wymagają przetoczeń. Liczba zbiórek krwi musiała zostać natomiast ograniczona, gdyż nie odbywają się one np. w szkołach.

W związku ze stanem epidemii, poza standardowymi procedurami weryfikacji krwiodawców, podczas zbiórek wprowadzono dodatkową preselekcję. Osoby chętne, by oddać krew wypełniają ankietę, w której są pytane m.in. o to, czy w ostatnim czasie były za granicą i czy nie są objęte kwarantanną. Wykonywany jest także pomiar temperatury ciała. Kolejna zbiórka krwi na Starym Rynku w Łowiczu odbędzie się już w poniedziałek, 20 kwietnia. aa



W weekend posypały się mandaty dla tych, którzy łamali zakazy przemieszczania się i zgromadzeń.

Łowicz | Pierwszy tydzień surowych zakazów

Posypały się mandaty za gromadzenie się i picie alkoholu

Minęło dopiero kilka dni od zaostreżenia przez rząd ograniczeń w przemieszczaniu się i zakazu zgromadzeń, a już mamy całkiem sporą grupę ukaranych. Najwięcej przypadków łamania obojętnej, związanych z przeciwdziałaniem pandemii koronawirusa, patrole odnotowały w czasie minionego weekendu.

Jednak już w czwartek, 1 kwietnia około godz. 12.30, dzielnicowi patrolujący rejon Starego Rynku podjęli interwencję wobec dwóch osób, które naruszyły przepisy o przemieszczaniu się i nie zachowały bezpiecznej odległości 2 metrów.

Co więcej, 20-letnia kobieta oraz 28-latek, oboje z powiatu łowickiego, nie zareagowali na polecenia policjantów i oświadczyli, iż nie będą stosować się do nakazów. Funkcjonariusze sporządzili wobec obojga wnioski o ukaranie do sądu. Za łamanie ograni-

czeń grozi im teraz kara grzywny do 5 tys. zł.

Weekendowe rozprężenie

Najwięcej mandatów posypało się jednak w czasie weekendu, gdy bezpieczeństwa mieszkańców na terenie powiatu łowickiego strzegło kilkudziesięciu policjantów wspieranych przez żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. Nie tylko kontrolowali oni osoby w kwarantannie, ale także pilnowali porządku na ulicach. W niedzielne przedpołudnie poli-

cjanci interweniowali na osiedlu Kostka w Łowiczu, gdzie przebywała grupa mężczyzn. Oświadczyli, że spotkali się, aby porozmawiać. Trzech mężczyzn zostało ukaranych mandatami za grupowanie się, a dwóch za spożywanie alkoholu.

Podobna sytuacja miała miejsce po godz. 18 na ulicy Młodzieżowej na Bratkowicach, gdzie koledzy również spotkali się aby porozmawiać. Młodzi mieszkańcy Łowicza również zostali ukarani mandatami za grupowanie się.

Tylko w miniony weekend, stróża prawa nałożyli w związku z łamaniem ograniczeń 12 mandatów, skierowali 4 wnioski o ukaranie i pouczyli 15 osób.

W poniedziałek było już pod tym względem spokojnie, ale już we wtorek policjanci nałożyli kolejnych kilka mandatów za gromadzenie się i łamanie zakazów o przemieszczaniu się. aa

RZUT OKIEM | DARMOWA PIZZA DLA MEDYKÓW



Pizzeria Puntuale na Nowym Rynku w Łowiczu postanowiła, że w trudnych czasach walki z epidemią będzie wspierać wysiłki łowickich medyków darmową pizzą. Akcja przebiega w ten sposób, że codziennie przygotowywanych jest co najmniej 20 darmowych pizz. Mogą je o różnych porach dnia odbierać ratownicy medyczni, którzy są akurat w pobliżu. Wiozą oni pizzę na izbę przyjęć, gdzie z posiłku może skorzystać także pozostały personel. Właściciel pizzerii Łukasz Janicki powiedział nam, że reakcje, z jakimi spotyka się ze strony ratowników, są bardzo miłe. Za każdym razem dziękują za pizzę i obiecują się odwzajemnić. aa

Nie masz ochoty wychodzić z domu?

Każde wydanie **Nowego Łowiczanie** możesz czytać na swojej komórce

Tylko za **2,11 zł** na tydzień (przy rocznej subskrypcji)

Sprawdź na www.lowiczanie.info/cyfrowe-wydanie

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...

Aktualności

O tym, jak rodzice wyczekują świątecznej przerwy w nauce na równi ze swymi dziećmi. str. 26-27

Łowicz | Ograniczenia w handlu

Przed sklepami tworzą się kolejki, targowisko działa

Od 1 kwietnia duże ograniczenia obowiązują w handlu. Już w ubiegłym tygodniu, przed Niedzielą Palmową, przed łowickimi marketami tworzyły się kolejki. Związane są one z tym, że w sklepach może przebywać tyle osób, ile wynosi liczba kas razy trzy.

Nikt raczej nie ma już obaw o zaopatrzenie, ponieważ w sklepach zasadniczo niczego nie brakuje. Teraz problemem jest to, że na zrobienie zakupów potrzebujemy znacznie więcej czasu niż zwykle. Najtrudniejsze mogą być ostatnie dni przed Wielkanocą.

Przed tygodniem, 2 kwietnia, kolejka ustawiła się od rana np. przed sklepem Dino na Korabce. Tego samego dnia przed południem, w czasie, gdy sklepy obsługiwać mogą tylko osoby w wieku 65+ (a przypomnijmy, że ten czas to godz. 10.00-12.00), kilka osób czekało na wejście do Biedronki na Katarzynowie, zaledwie 1-2 osoby czekały na wejście do sklepu Polo – jednego z nielicznych jeszcze otwartych w galerii Stop Shop, długa kolejka stała przez Kauflandem. Podobnie było w kolejne dni.

Najczęściej sklepy samoobsługowe poradziły sobie z ogra-

niczeniem liczby klientów tak, że udostępnionych jest tylko tyle wózków, ile osób przebywa w sklepie. Klient wchodząc obojętnie bierze ze sobą wózek, przez co ochrona sklepu może właśnie po wózkach na zewnątrz łatwo sprawdzić, ile osób jest aktualnie w sklepie.

I właśnie w Kauflandzie kolejka sięga momentami daleko do parking. Dodatkowo, bez odstania w głównej kolejce, nie można wejść do punktów, które są w galerii – do cukierni, sklepu z wędlinami czy sklepiku z prasą, które są niejako poza głównym marketem, ale też w budynku.

Otaśmowienie targowiska nie sprawdziło się

Na miejskim targowisku, od momentu wprowadzenia ograniczeń, handel odbywa się raczej zwyczajnym trybem. Tylko po-

zornie wydaje się, że kupujących jest mniej, ale wynika to raczej z tego, że oni po targowisku nie spacerują, starają się raczej zrobić sprawne zakupy i opuścić to miejsce.

W piątek, 3 kwietnia, rano, powstało tam pewne zamieszanie. Wszystko stało się po tym, jak zgodnie z zaleceniami Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz policji teren miejskiego targowiska w Łowiczu został otaśmowiony. Rozwiązanie nie sprawdziło się i w południe służby te pozwoliły na zdjęcie taśm.

Taśmę rozpostarto dlatego, że na terenie targowiska również może przebywać ograniczona liczba osób, więc dzierżawca – Klub Sportowy Pelikan, chcąc mieć kontrolę nad tym, ile osób wchodzi na teren, pozostawił wolny tylko jeden główny wjazd od strony ul. Starzyńskiego oraz otwarte furtki. Wjazdy od strony ul. Sikorskiego zostały zamknię-



Biedronka na Katarzynowie. Kilka minut przed godz. 12.00 w czwartek, 2 kwietnia, klienci czekają na zewnątrz na wózek, aby wejść do środka i zrobić zakupy.

te. To sprawiło, że w tych przejściach powstały „wąskie gardła”, przy których zbierali się kupujący. Zrezygnowano z tego, aby – dla bezpieczeństwa – bardziej rozproszyć ich.

– Teren targowiska jest duży, ludzie przestrzegają odległości między sobą. To jest naprawdę bezpiecznie miejsce do robienia zakupów – zapewniał nas w ubiegły piątek burmistrz Krzysztof Kaliński, który udał się osobiście, aby sprawdzić co się tam dzieje. Mówił, że zależy mu na tym, aby utrzymać handel na targowisku, bo takie jest oczekiwanie mieszkańców.

Potwierdził to w rozmowie z NŁ naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński, przyznając, że każdego dnia, od momentu ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego, do urzędu wpływa wiele pytań o to czy targowisko będzie działać. Ludzie chcą tam robić zakupy. Ponieważ na targowisku jest około 100 stoisk, oznacza to, że może na nim przebywać jednocześnie 300 osób. Tak jak w innych sklepach czy na chodniku, tu również należy pamiętać o tym, aby zachować dystans.

Policja zwraca uwagę, aby przy jednym stoisku nie prze-

bywały więcej niż 3 osoby – bo takie są odgórne zarządzenia. Warto też pamiętać o tym, że ograniczenie dotyczące godzin (że od 10.00 do 12.00 zakupy mogą robić tylko osoby w wieku 65+) nie dotyczy targowisk.

W sobotę nasz reporter spotkał tam mieszaną, trzysobową patrol (policjantka i dwóch żołnierzy Wojska Obrony Terytorialnej). Mundurowi powiedzieli mu, że w Łowiczu – mówiąc ogólnie – ludzie bardzo rozsądnie i sumiennie podchodzą do obowiązujących przepisów. Przypadki niewłaściwej postawy stanowią mniej niż 1%. **mwk**



Mieszany patrol, w którym jest policjantka i dwóch żołnierzy WOT na miejskim targowisku w Łowiczu.

ZAKUPY TO NIE SPACER

Trudno nam żyć ze wszystkimi ograniczeniami, jakie narzucił nam rząd z powodu epidemii. Wiele osób ma też problem ze zrozumieniem tego, jaki jest ich sens.

W ubiegły czwartek zadzwoniła do naszej redakcji poirytowana kobieta, która po powrocie z zakupów w jednym z łowickich marketów postanowiła, poprzez naszą gazetę, zaapelować o rozsądek, zwłaszcza do osób

starszych. Nie był to pierwszy sygnał w tej sprawie, ale pierwszy po tym, jak odgórnie wprowadzono ograniczenie dotyczące liczby osób, które jednocześnie mogą przebywać w sklepie (liczba kas razy 3).

– Starsze osoby spacerują w sklepie, bo się nudzą. Jak usłyszałam od obsługi, niektórzy przychodzą codziennie, inni kilka razy dziennie, na przykład po to, aby kupić dwa batoniki.

Tymczasem inni stoją w kolejce na zewnątrz, ponieważ nie ma więcej wózków. Jest ich w sklepie tyle, ile osób może wejść – relacjonuje nam kobieta. Sama – jak zapewnia – robi zakupy dla swojej rodziny na 7-10 dni i nie ma problemu z tym, żeby w ciągu pół godziny zapełnić wózek. Większość artykułów spożywczych ma co najmniej kilkudniowy termin przydatności do spożycia i nie trzeba codziennie przychodzić do sklepu po jedną rzecz. Tym

bardziej teraz powinniśmy mieć świadomość, że aby nie narażać siebie i innych, trzeba przyjść, zapłacić i wyjść.

– Nie możemy myśleć, że mieszkając w Łowiczu jesteśmy na bezpiecznej wyspie, na której nie grozi nam żadne niebezpieczeństwo. Taka postawa bez trosk spacerów do sklepu sprzyja rozprzestrzenianiu się wirusa. Ile ludzi musi umrzeć, żeby to wszyscy zrozumieli? – zapytuje nasza czytelniczka. **mwk**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Drodzy Przyjaciele, goście i pary małżeńskie

Niech radość paschalna będzie dla Was źródłem życia i spełnienia wszystkich Waszych pragnień, zamierzeń i planów!

składają właściciele i pracownicy

DWOREK EDEN WIEDEN **Mediolan**

Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych, przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny

życzy:

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**

Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składam najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, radości, smacznego jajka, mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca oraz samych sukcesów.

Waldemar Wojciechowski
Radny Sejmiku Województwa Łódzkiego

Bednary-Kolonia | Świąteczna zbiórka

Dyżur dla Wojtka w lany poniedziałek

Ze względu na stan epidemii, strażacy ochotnicy z OSP w Bednarach-Kolonii odwołują w tym roku chodzenie z chorągwiemi.

Nie rezygnują natomiast ze zbierania w Poniedziałek Wielkanocny pieniędzy na rehabilitację druha Wojciecha Papiernika, elektryka, który 14 lutego został podczas pracy pora-

żony prądem. Obecnie przebywa w klinice, powoli widać u niego pierwsze postępy, ale do odzyskania sprawności jest jeszcze daleko. Początkowo to właśnie chorągwiarze mieli zbierać pieniądze. Zamiast tego, w poniedziałek od 8 do 12 druhowie będą pełnili w strażnicy dyżur, podczas którego każdy będzie mógł przyjść i wrzucić datkę do puszek. – Prosimy o pomoc wszystkich ludzi do-

bręgo serca, nie tylko mieszkańców naszej miejscowości – mówi Tomasz Papiernik, naczelnik jednostki, brat Wojciecha. – Dziękuję też wszystkim za pomoc i wsparcie okazane już do tej pory.

Inicjatyw związanych ze zbieraniem pieniędzy dla Wojciecha Papiernika jest więcej. Na Facebooku działają na przykład charytatywne licytacje różnych przedmiotów, które znajdziemy



Druh Wojciech Papiernik 14 lutego został porażony prądem.

przeglądając profil „Pomagamy Wojtkowi wrócić do zdrowia”.

Charytatywne parties z DJ'em bez wychodzenia z domu

Z ciekawą inicjatywą wyszedł też Dominik Wiernikowski, kolega pana Wojciecha. Prowadzi on za pomocą Facebooka imprezy life – każdy oglądający może za 10 zł (lub więcej) zamówić piosenkę, którą prowadzący puszcza na DJ-skiej konsoli. Dominik Wiernikowski zajmuje się organizowaniem i prowadzeniem imprez okolicznościowych, ma więc w tym doświadczenie. – Robiłem imprezy charytatywne już wcz-

ściej, więc gdy tylko dowiedziałem się, że pomocy potrzebuje Wojtek, którego dobrze znam od lat, wydało mi się czymś naturalnym i oczywistym, że będę też grał dla niego – mówi Dominik.

Do tej pory przeprowadził na rzecz Wojciecha Papiernika jedną taką imprezę, trwała przeszło 3 godziny, zebrał 680 zł. Już teraz zaprasza na dwie kolejne. W Wielką Sobotę o godzinie 20 będzie grał z domu, a już tydzień później, też w sobotę o 20, w podobny sposób, ale z remizy OSP. tm

Epidemia | Życie się zmieniło

Docenić dom

dokończenie ze str. 1

– Dobrze, że chociaż syn jest w domu, bo z domu pracuje, ale już córki nie przyjadą, bo wiadomo, że lepiej nie ryzykować – stwierdza. – Atmosferę świąt tworzą ludzie i możliwość spotkania się, a nie zakupy, bo przecież to, co na świątecznym stole, można teraz jeść praktycznie kiedy się chce.

Podobnie będzie nam brakowało tradycyjnego obchodzenia pól z chorągwiemi czy pełnienia strażackiej warty przy grobie w kościele. – Rozważaliśmy z druhami, czy by może nie chodzić po dwóch, trzech, ale doszliśmy do wniosku, że nie ma co, może wyjątkowo zrobimy taki obchód w maju, jeśli oczywiście będzie można – mówi. – Teraz zostaje co najwyżej porozmawiać z sąsiadem przez ogrodzenie...

Smutne święta – bo pokazują brak

– Tegoroczna Wielkanoc nie będzie taka, jak inne święta. Będzie mi brakowało moich bliskich. Jestem babcią i tęsknię za moimi wnukami, niestety w święta się

z nimi nie spotkam – powiedziała nam pani Beata Skrowońska.

Wnuki mieszkają niedaleko, bo w okolicach Kutna. Jednak zakaz opuszczania domów i dodatkowo fakt, że pani Beata ze względu na stan zdrowia jest w grupie podwyższonego ryzyka, sprawia, że nie mogła zapaść inna decyzja niż ta, że każdy z jej rodziny święta spędzać będzie w swoim domu. Nie będzie więc ani wspólnego spotkania przy stole, ani rodzinnej wycieczki do lasu, która była elementem wielkanocnej tradycji.

Trudno jej zrozumieć zakaz wstępu do lasu. O ile można pogodzić się z tym, że park nie jest bezpiecznym miejscem, ponieważ w nim często siadamy na ławkach i dotykamy ich, a tym bardziej plac zabaw czy siłownia plenerowa – bo tam wszyscy dotykają tych samych urządzeń, to jednak zauważa ona, że las to miejsce, gdzie tylko spacerujemy.

Święta spędzi tylko z młodszym synem, który mieszka z nią. Jest on kierowcą TIR-a, podobnie jak starszy syn, który ma żonę i troje dzieci. Pani Beata nie ukry-

wa, że w przypadku jej rodziny ryzyko spotkania jest dwustronne – zarówno starszy syn stanowi zagrożenie epidemiczne dla niej, jak i młodszy – zagrożenie dla rodziny swojego brata. Nikt nie chce tego ryzyka ponosić.

– Święta będą smutne, oby pogoda nam tylko dopisała, to chociaż będzie można wyjść na podwórko – mówi szczęśliwa z powodu tego, że mieszka na wsi pod Kiernozią. Gdyby mieszkała w mieście, a szczególnie w mieszkaniu bez balkonu w bloku, byłaby w znacznie gorszej sytuacji.



Przygotują białą kielbasę i żurek. Złożą sobie życzenia. Najważniejsze słowa, jakie wtedy padną, to gdy życzyć będą sobie zdrowia.

Ma świadomość, że zamknięcie w czterech ścianach nie jest dla człowieka dobre i może rodzić frustrację, a nawet agresję.

Ze względu na epidemie, nie pojedzie ani do kościoła, ani na cmentarz na grób męża. Trudno jej się z tym pogodzić. Jak będą wyglądać te dni? Sami pobłogosławią jajka i się nimi podzielą. Przygotują białą kielbasę i żurek. Złożą sobie życzenia. Najważniejsze słowa, jakie wtedy padną, to gdy życzyć będą sobie zdrowia. I jeszcze – aby dożył kolejnych świąt i tegoroczne wspominać z uśmiechem, bo w tym roku nie będzie radośnie.

Żeby ten czas spędzić po Bożemu

Magdalena Szymańska-Topolska, mama szóstki synów, z których najstarszy ma 15 lat, a najmłodszy rok, powiedziała nam, że święta będą wyglądały nieco inaczej, ponieważ prawdopodobnie nie spotka się z jej rodzicami, ani z rodzicami męża. Ma świadomość, że dziadkom może być z tego powodu przykro, zwłaszcza gdy będą dzielić się jajkiem i sami usiądą do stołów.

Bo jej rodzina w Wielkanoc zawsze odwiedzała rodziców, zarówno w pierwszy dzień świąt, jak i w drugi. Oczywiście w domu Topolskich nie będzie pustki, ponieważ przy szóstce dzieci zawsze

jest w nim gwarno. O rodzicach i teściach też na pewno pomyśla.

Pani Magdalena powiedziała nam, że już ustaliła z mężem, że nie wybiorą się całą rodziną do kościoła. Powody są dwa – ograniczenie liczby osób, jakie mogą przebywać w kościele oraz to, że najmłodszy syn niedawno przechodził wietrzną ospę i rodzice mają obawę o to, czy nie jest jeszcze osłabiony.

Co do Triduum Paschalnego, to dotychczas pani Magdalena lub jej mąż starali się w te dni oderwać od przygotowań domowych, czyli sprzątania i gotowania i uczestniczyć w liturgii w te dni. W tym roku wobec restrykcyjnego ograniczenia liczby osób, jakie mogą przebywać w kościele, pozostaną w domu. Będą się starali śledzić transmisje z Triduum Paschalnego poprzez dostępne internetowe formy przekazu.

To może być i łatwe, i trudne. Łatwe, ponieważ najmłodsze dzieci – 3-letni Bartek i roczny Wojtek oglądają czasem z tatą w telewizji transmisję Apelu Jasnogórskiego i trzylatek umie na pamięć jego duże fragmenty, a najmłodszy ożywia się, jak tylko usłyszy fanfary.

Trudność mama chłopców widzi w tym, że to będzie inaczej niż wtedy, gdy wychodzi się do kościoła. Wtedy trzeba się faktycznie oderwać od przygotowań materialnych, ubrać się na wyjście, Gdy uklęknie się przed tabernakulum, człowiek pomyśli, że tam jest Jezus, to łatwiej skupić się na przeżywaniu niż w domu. – Martwię się o ten wymiar duchowy. Czy będziemy w stanie, będąc w domu, przeżyć to tak głęboko? – pyta sama siebie.

Żal i zmęczenie

Także Pani Elżbiecie z Łowicza brakuje tego, żeby pójść

do kościoła. Jak mówi, zazwyczaj chodziła co niedzielę, teraz jest inaczej, gdy nie ma fizycznej obecności w świątyni. – Palma jest niepoświęcona. Koszyłek zrobię, ale nie pójdę do kościoła. Jednak do Wielkanocy się przygotowuję. Nie będę robiła tylu rzeczy co zawsze, bo nie będzie gości, ale święta jako takie, będą, wraz ze świąteczną atmosferą – komentuje.

W domu pani Elżbiety domownicy usiądą do stołu i spędzą razem czas. Niestety zazwyczaj spotykali się w większym gronie, jednak w obecnej sytuacji rodzina, która mieszka poza domem, nie przyjedzie. Kontakt utrzymują, jednak z uwagi na środki ostrożności rozmawiają telefonicznie lub przez Internet. W domu są osoby w starszym już wieku i dzieci, więc dbają o to, by zminimalizować ryzyko.

Pani Stefania jest zmęczona całą sytuacją jako paniute na zewnątrz jak i w domu. Mieszka z mężem. Oboje są już w podeszłym wieku. Irytuje ich to, że nie można robić tego, co się chce, ale rozumieją sytuację. Starają się wychodzić z domu jak najmniej. Rosnąca liczba zakażeń w Polsce ich przynębia. Nie mają ochoty na to, by robić porządki świąteczne i pewnie się za to nie zabrają.

Święta spędzą we dwoje. Podzielią się jajkiem, zrobią świąteczny żurek, a na drugie danie może uduka. – Jakoś ten czas spędzimy. Bardzo dobrze rozplanowane są msze w telewizji, więc możemy to celebrować w ten sposób. Jednak mężowi przeszkadza trochę to, że nie może iść fizycznie do kościoła – przyznaje pani Stefania. Zazwyczaj wraz z mężem spotykali się w gronie najbliższych, z rodziną syna, córki, z wnuczkami. Teraz takiej możliwości nie będzie. mwk, mz, tm

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Niech Zmartwychstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, napełni wszystkich spokojem, wiarą i miłością oraz da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Alicja Antczak
Radna Sejmiku Województwa Łódzkiego

Błogostawionych, pełnych radości

Świąt Wielkanocnych, dobrego wypoczynku w rodzinnym gronie oraz optymizmu i nadziei na lepszą przyszłość.

życzy
Zakład Produkcji Opakowań
OPAKOMET Sp z o.o.

REKLAMA

DANPOL

DOM CHŁOPA
Łowicz ul. Kurkowa 8

specjaliści
RTV AGD

Pracujemy codziennie 9⁰⁰-16⁰⁰

Dowozimy GRATIS

Dzwoń: tel. 46 830-21-51

DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI

Łowicz | Szpital w czasie epidemii

Powiat, gminy i wojewoda pomagają w zaopatrzeniu w środki ochrony indywidualnej

W poniedziałek, 6 kwietnia, do łowickiego szpitala dotarły środki ochrony indywidualnej z puli wojewody łódzkiego oraz Agencji Rezerw Materiałowych. Nie są to duże ilości, ponieważ artykuły te rozdzielono do 40 placówek w województwie. Każda pomoc w czasie epidemii jest ważna i ma znaczenie.

Łowicki szpital otrzymał: 2.000 par rękawic lateksowych, 4.000 maseczek chirurgicznych, 45 kombinezonów, 20 sztuk gogli, 45 sztuk półmasek filtrujących typu FFP-2, 50 sztuk kapturów z maską dwuwarstwową oraz 75 litrów płynu dezynfekującego.

Tego samego dnia spółka Zakład Energetyki Ciepłej przekazała do łowickiego starostwa 800 przyłbic ochronnych z przeznaczeniem dla szpitala. Również Ochotnicza Straż Pożarna z Łowicza podarowała placówce: 50 paczek papierowych ręczników, 250 jednorazowych ochraniaczy na buty, 60 maseczek ochronnych, mydło i żel antybakteryjny.

Trzy dni wcześniej szpital wzbogacił się o sprzęt i materiały zakupione z budżetu po-



Do szpitala z budżetu powiatu łowickiego zakupione zostały m.in. dwa nowe wózki inwalidzkie.

wiatu łowickiego. Tym razem w dostawie znalazło się: 7.000 rękawiczek jednorazowych, 100 sztuk gogli, 90 przyłbic. Ponadto: laryngoskop światłowodowy do trudnej intubacji, 3 stojaki do kropłówek, 3 zestawy ambu, 2 pulsoksymetry i 2 wózki inwalidzkie.

Jak nam powiedziała dyrektor ZOZ w Łowiczu Urszula Kapusta-Tymoshchuk, wszyscy wspierają szpital i dzięki temu ma on pełne zabezpieczenie w niezbędne środki ochrony indywidualnej.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o pomocy ze strony miasta Łowicza. Tym razem dyrektor szczególnie podziękować chciała wójtom gmin powiatu łowickiego. Z inicjatywy wójta gminy Łowicz Andrzeja Barylskiego wszystkie gminy z naszego powiatu (a jest ich 9) przeznaczyły po 10 tys. zł na zakup środków ochrony osobistej dla pracowników szpitala. Pieniądze szpital otrzymał w formie dotacji celowej, placówka samodzielnie dokona zakupów. **mwk**

Rolnictwo | Płatności bezpośrednie ODR nie wstrzymuje przyjmowania wniosków

Do 15 maja rolnicy mają czas na złożenie wniosków dotyczących przyznania płatności bezpośrednich w kampanii na ten rok.

W razie pytań i wątpliwości doradcy z ODR proszą o kontakt z nimi.

Płatności te to, najogólniej rzecz ujmując, system unijnych dofinansowań dla gospodarstw rolnych, naliczanych od ich powierzchni. Rolnicy doskonale wiedzą o co chodzi, wszak dopłaty takie są przyznawane już od 2004 roku.

Wnioski można składać do ARiMR drogą elektroniczną, ale są też inne formy. Obecnie najprostszą formą złożenia wniosku bez użycia internetu jest wrzucenie go do skrzynki (wrzutni) ustawionej przy nowszym Budynku Starostwa Powiatowego w Łowiczu. Wrzutnia oznaczona jest logiem Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach. Doradcy proszą rolników o pozostawienie w kopercie telefonu kontaktowego, który w zaistniałej sytuacji jest wręcz niezbędny. – Zależy mi na tym, żeby do wszystkich dotarło, iż wnioski są nadal przyjmowane – mówił nam Krzysztof Igielski, Kierownik Powiatowego Zespołu Doradców w Łowiczu. – Wyjaśniam tę kwestię, bo powstał



Jeśli ktoś ma problem ze złożeniem wniosku do ARiMR drogą elektroniczną, może skorzystać z tej skrzynki przy łowickim starostwie.

wokół niej jakiś informacyjny zamęt. Szczegółowe informacje na temat wypełniania i składania wniosków można uzyskać od specjalistów obsługujących daną gminę. Przypomnijmy, że są to: Aneta Kwestarż (gm. Kocierzew Południowy), Edyta Wojtasiak (gm. Kiernozia), Robert Muras (gm. Łowicz), Tadeusz Żyto (gm. Chaśno), Katarzyna Znyk (gmina Zduny), Zbigniew Sut (gm. Bielawy i Łyszkowice), Aneta Bartłoszevska (gmina Nieborów), Marta Sekuła (gmina Domaniewice). Podobną funkcję pełni w gminie Bolimów Ewa Sawicka, a w gminie Sanniki reprezentująca Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Anna Orlik. Kontakt do doradców można znaleźć na stronach ODR i urzędów gmin. **tm**

RZUT OKIEM | KONIEC ZE SPACERAMI



Park Błonie, jak i wszystkie inne parki w Łowiczu, zostają zamknięte aż do odwołania. Jest to następstwem obostrzeń wprowadzonych w całej Polsce przez rząd, które mają pomóc w walce z epidemią koronawirusa. We wtorek, 2 kwietnia, pracownicy Zakładu Utrzymania Miasta zabezpieczyli wszystkie wejścia do parków przy pomocy taśmy ostrzegawczej i tabliczek. Zakaz spacerowania obowiązuje również w Lesie Miejskim. **aa**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

*„W czas zmartwychwstania
Boża miłość. Trafi na opór
nagłych zdarzeń.
Nie wszystko stanie się w tę noc
Według niebieskich wyobrażeń”*
Bolesław Leśmian

Szanowni Łowiczanie,

W imieniu władz samorządowych Miasta Łowicza, z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu dni wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie ze sobą odrodzenie duchowe napełni spokojem, wiarą i miłością, da nam wszystkim siłę pokonywania wszelkich trudności i nadzieję, by z ufnością patrzeć w przyszłość.

W tym wyjątkowym dla nas czasie, w jakim się znaleźliśmy, życzymy zdrowia, siły i wytrwałości, których potrzebuje każdy z nas, a także pogody ducha, która sprawia, że codzienność jest łatwiejsza.
Wesołego Alleluja!

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Łowiczu
Jack Winiński
Jack Winiński

Burmistrz Miasta Łowicza
Krzysztof Jan Kaliński
Krzysztof Jan Kaliński

Wielkanoc, 12-13.04.2020 r.

**Życzenia Radosnych
Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącą się
do życia wiosny i wiarą w sens życia.
Pogody w sercu i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego**

składają

Marek Matuszewski
Poseł na Sejm RP

Przemysław Błaszczyk
Senator RP

Łowicz | Są wyniki ekspertyzy

Ten most się nie zawali, ale wymaga poważnego remontu

Ratusz dysponuje już wstępnymi wynikami ekspertyzy stanu technicznego mostu nad Bzurą w ulicy Mostowej. Wykonawca, Piotr Myko z Warszawy, pracuje jeszcze nad dokończeniem dokumentacji remontu, którego konieczność wynika z przeprowadzonych przezeń badań.

Jak powiedział Nowemu Łowiczanie naczelnik ratuszowego wydziału inwestycji Grzegorz Pełka, most z całą pewnością wytrzyma jeszcze kilka lat, bo nie są zagrożone główne elementy nośne – ale by mógł służyć bezpiecznie, konieczny jest remont, i to nie kosmetyka za 100 tysięcy,

lecz taki, którego koszt sięgnie 2-3 milionów złotych.

Zakres prac, jakie zaleca ekspert, nie jest jeszcze do końca znany, ale wiadomo już, że będą one musiały objąć zdjęcie chodników po obu stronach (bo najbardziej zniszczone są części chodnikowe), wyczysz-

czenie całej konstrukcji, wzmocnienie niektórych elementów przez dospawanie, izolację całości i pomalowanie, na koniec położenie nowych chodników.

Prace musiałyby być wykonywane połówkami mostu, przez co ruch samochodowy i pieszy byłby cały czas utrzymany,



Skorodowana konstrukcja mostu.

FOT. TOMASZ BARTOS

choć wahadłowy. Pytanie brzmi: kiedy? Naczelnik Pełka uważa, że nie ma szans wykonać tego w tym roku, także rok 2021 jego zdaniem poświęcony będzie w największej mierze na prace przy drogach dojazdowych do wiaduktu, więc najlepiej byłoby remont przeprowadzić w roku 2022. Pieniądze na to muszą się znaleźć, Pełka widzi, że są w budżecie pozycje, które w obecnej sytuacji spokojnie można zdjąć – a tę trzeba do budżetu wstawić. Przy czym jest przekonany, że najlepiej byłoby zrealizować remont przy okazji budowy tunelu pod torami, bo to jeden ciąg komunikacyjny. Bo faktem jest, że z obecnego budżetu wydatki na tunel zdjęto, ale to nie znaczy, że temat nie powróci w jednym z kolejnych planów finansowych – bo tunel będzie po prostu potrzebny.

wal

Łowicz | Niedługo ulice będą czyste

Pozimowe zamykanie ulic

Ze względu na lekką zimą, ulice naszego miasta bieżąco już od końca lutego są sprzątane z piachu wysypanego na nie zimą.

Zamiatarki kursują odkąd są odpowiednie warunki do sprzątania, a tym warunkiem jest to, że temperatura nie może być na minusie, ponieważ wtedy woda zamarza, a podczas sprzątania piach jest podlewany, by się nie kurzyło. Tegoroczna zima łagodna, pracy jest więc mniej (ZUM zużył ok. 262 ton mieszanki piasku z solą, podczas gdy w roku ubiegłym było to 797 ton).

Część ulic jest już doprowadzona do porządku, m.in. na os. Korabka i w centrum miasta. Do tej pory około 10 kursów z piaskiem zostało już wykonanych na wysypisko. Obecnie na ulice wyjeżdża-



Zamiatarka ciągnikowa sprząta piach na ul. Zagrodowej.

ją zazwyczaj dwie zamiatarki ciągnikowe.

Zakład oczyszczania miasta zwykle stara się, żeby do 1 maja

ulice były uprzątnięte. Jednak w tym roku może być tak, że ulice będą czyste już wcześniej – jeśli tylko pozwoli pogoda.

mz

Gmina Nieborów | W obliczu epidemii

Tylko jeden człowiek na kwarantannie w Kompinie

W gminie Nieborów do chwili zamykania tego numeru NŁ nie było osób zarażonych wirusem COVID-19.

Natomiast kilkanaście osób, które wróciły z zagranicy, przebywa obecnie na kwarantannie, głównie w domu. Jedna osoba odbywa kwarantannę w dawnym gimnazjum w Kompinie, które wyznaczono na kwarantannę zbiorową. Przygotowanych jest tam na razie 14 łóżek, choć w razie potrzeby liczba ta może się zwiększyć. W najbliższych dniach ma prawdopodobnie pojawić się druga osoba, która będzie odbywała kwarantannę w dawnej szkole.

Kwarantannę zbiorową wykorzystuje się dla osób, które nie mogą jej odbyć w warunkach

domowych. Ma ona wtedy bezpośrednio zgłosić się do wyznaczonej placówki, bez kontaktu z osobami postronnymi.

Gmina zorganizowała pomoc w zakupach dla osób starszych. W tym celu wyznaczone są dwie jednostki OSP, a także Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Zainteresowani mogą zadzwonić w tej sprawie do urzędu, a pomoc zostanie zapewniona. Jak mówi Sylwia Walkiewicz, kierownik GOPS w Nieborowie na tę chwilę nie było żadnych zgłoszeń w sprawie pomocy z dostarczeniem zakupów spożywczych lub leków. Osoby starsze i niepełnosprawne są monitorowane, jednakże na dzień dzisiejszy radzą sobie z pomocą sąsiadów i rodziny.

Natomiast OSP w Dzierzgowie około miesiąca temu otrzyma-

ło zgłoszenie o potrzebie zrobienia zakupów dla starszej kobiety mieszkającej w Dzierzgowku. – Kupiliśmy najpotrzebniejsze rzeczy spożywcze. Pani dała nam również recepty z lekami do wykupienia – mówi Marek Jaworski z OSP Dzierzgow. – Natomiast w niedzielę rozwieźliśmy osobom starszym około 100 maseczek uszytych przez panią sołtys z Dzierzgowia.

Gmina złożyła również wniosek do Centrum Projektów Polska Cyfrowa w sprawie zakupu komputerów do nauki zdalnej dla dzieci potrzebujących takiej pomocy. Otrzymała 60 tysięcy złotych z przeznaczeniem na laptopy i Internet. Zakupiono 24 laptopy i 8 zestawów do Internetu. Sprzęt został rodzicom wypożyczony, natomiast później ma wrócić do szkół gdzie będzie można go wykorzystać na lekcjach informatyki. Jak mówi wójt gminy, Jarosław Pąpuga wybrano wydajniejsze komputery, by później mogły spełniać swą rolę w szkołach.

mz

ZYCZENIA SPONSOROWANE

DLACZEGO SZUKACIE ŻYJĄCEGO WŚRÓD UMARŁYCH?
(Łk 24,5)

Z serdecznymi życzeniami odnalezienia w Żyjącym Jezusie Chrystusie, Tego, który usuwa z naszych serc najcięższe kamienie.

Życzymy, aby Chrystus Zmartwychwstały napelniał odwagą, nadzieją i przeprowadzał nas od rozpaczliwej do pocieszenia i od lęku do ufności, zawsze i w sposób szczególny teraz w tym trudnym czasie, pełnym niepokoju i lęku.

Z serdecznymi życzeniami na Wielkanoc 2020

Przewodniczący Rady
Powiatu Łowickiego
Marek Jędrzejczak

Wicestarosta Łowicki
Piotr Malczyk

Starosta Łowicki
Marcin Kosiorek

Łowicz, Wielkanoc 2020



Z okazji

Świąt Wielkanocnych

składamy

wszystkim Klientom najlepsze życzenia.

Niech ten szczególny okres będzie czasem zadumy, wyciszenia i wypoczynku

Piekarnia T. Rutkowski

Łowicz, Plac Przyrynek 23

Rolnictwo | Wietrzny, chłodny i suchy początek wiosny

Grozi nam trzeci z rzędu rok suszy

W zasadzie już od wielu lat można mówić o suszy na terenie Polski, szczególnie ostra była ona w ostatnich latach, głównie ze względu na małą ilość opadów. Dodajmy, że problem dotyczy całego kraju, a województwo łódzkie zawsze było jednym najbardziej suchych. Niestety, wiele symptomów wskazuje, że w tym roku będzie nie lepiej, a gorzej.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

O perspektywie kolejnego roku suszy pisaliśmy już na naszych łamach miesiąc temu. Na temat niepokojących prognoz na ten rok wypowiadał się Krzysztof Igielski, kierownik Powiatowego Zespołu Doradców ODR na naszym terenie. Teraz mówi, że wszystkie wyrażone wtedy obawy pozostają nadal aktualne, spodziewany jest kolejny z rzędu rok suchy. – Straty będziemy znali oczywiście dopiero, kiedy wyjdziemy je szacować – zaznacza Krzysztof Igielski. – Teraz jedynie śledzimy opracowania i prognozy IMiGW. Przyznaje jednak, że obawy pod tym względem są duże.

Susza to też główne, choć nie jedyne, zmartwienie okolicznych plantatorów. Ireneusz Znyk, prezes Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu, mówi nam, iż nie będzie przesadą powiedzieć, że tak wyschniętej ziemi jak w marcu tego roku to o tej porze nie pamięta. Obniżenie poziomu wody w glebie szacuje na przynajmniej 1,5 metra, przewiduje, że bez systemu nawadniania trudno będzie mówić w tym roku o jakichś uprawach.

– W rejonie Łęczycy z nawadniania korzysta już większość plantatorów, w rejonie Łowicza



Na słabych glebach suszę widać gołym okiem. Na zdjęciu: polna droga wzdłuż Bzury, blisko ujścia Otolanki.

wciąż są to nieliczni, choć w ciągu ostatnich dwóch lat rzeczywiście ich przybyło – mówi Ireneusz Znyk. Wiąże to z ukształtowaniem upraw, w naszym powiecie i okolicy dominują pola podłużne i wąskie, a w przypadku takich zakładanie nawadniania jest bardzo kosztowne, wymaga to szerszego rozłożenia urządzeń, a zatem większej ich ilości.

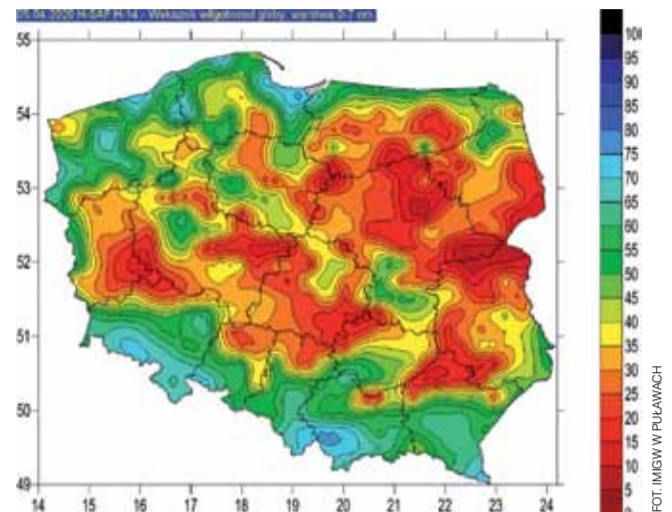
Wracając do warunków upraw warzyw i owoców – nie tylko brak opadów i wiosennych roztopów, ale też chłód i wiatry odbijają się na nich skrajnie niekorzystnie. Ireneusz Znyk mówi, że pomóc mogłyby jedynie „porządne” opady deszczu przynajmniej co dwa tygodnie. Drobne opady niewiele dają, mogą wyparować jeszcze tego samego dnia kiedy spadną. Prognozy Ireneusza Znyka opiera zarówno na obserwacjach innych plantatorów, jak i własnych.

– Sam mam staw i nawet w tamtym roku woda się z niego przelewała, a w tym wody jest jakieś 1,5 metra poniżej poziomu – mówi. – Popatrzmy też na łąki w Jackowicach, od Łowicza przy Słudwi są rowy. Rzadko kiedy o tej porze roku woda się z nich nie wylewała, tak było na przykład w tamtym roku, ale i tak rowy pozostawały pełne. A w tym roku są puste.



Ireneusz Znyk mówi, iż nie będzie przesadą powiedzieć, że tak wyschniętej ziemi jak w marcu tego roku to o tej porze nie pamięta.

Podobne obserwacje mają też inni rolnicy. – Na polu mamy rów, w którym zwykle woda stała do kwietnia czy do połowy maja – mówi Julian Gawroński z Mastek. – Teraz można po nim przejechać ciągnikiem i nie będzie nawet śladu wody na kołach.



Wilgotność gleb w warstwie 0-7 cm w Polsce zmierzona przez IMiGW w niedzielę, 5 kwietnia. Im bliżej zera (całkowitego braku wody) tym bardziej intensywna czerwień.

– Trudno mówić, że „grozi nam susza”, bo ona już jest, trwa od lat, jedynie ciągle się pogłębia – stwierdza Adam Grzegory, rolnik z Łażnik. – Widać po rowach na łąkach, w których jest bardzo mało wody, albo nie ma jej wcale. – Co będzie z tą pogodą, trudno powiedzieć, wszystko się poprzestawiało, można mieć wrażenie, że zima zaczyna się dopiero teraz – zauważa Stanisław Budzeń, rolnik z Boczek Chelmońskich. – Akurat oziminy w tym roku moim zdaniem nie wyglądają najgorzej, ale na pełną ocenę sytuacji przyjdzie jeszcze czas.

Widmo suszy jest tym straszniejsze, że przy obecnym kryzysie związanym z epidemią nie wiadomo na ile rolnicy mogą liczyć na pomoc państwa. Przypomnijmy, że już w tamtym roku zabezpieczone w budżecie środki nie wystarczyły na należne wcześniejsze odszkodowania, obecnie trwa jeszcze wypłacanie przez ARiMR pieniędzy za ubiegły rok. Teraz wśród rolników mówi się, że jeśli w tym roku będzie zabezpieczone tyle co wtedy, to i tak będzie nie najgorzej. Oczywiście nadal liczą na wsparcie – bo tylko to im pozostaje.

Organizacje rolnicze szukają rozwiązań, które mogłyby usprawnić wypłacanie odszkodowań. Przykładem może być wniosek Zarządu Krajowego Rady Izb

GROMADZIĆ WODĘ?

Zimy ze śniegiem prawie nie było i opadów jak na lekarstwo, ale przyroda jeszcze może nadrobić. Czy będzie w tym roku klęska suszy, okaże się mniej więcej w połowie maja – uważa prezes Krajowego Zrzeszenia Plantatorów Aronii i Owoców Jagodowych z Głowna Kazimierz Piotrowski. Przy okazji podpowiada jak rolnicy mogliby próbować minimalizować niedobory wody. – Zbieramy wodę deszczową z dachów. Większość rynien na domu i budynkach gospodarczych ma ujście do zbiorników – takich po tysiąc litrów. Po każdym deszczu wody w zbiornikach przybywało, teraz mamy pełne. Przyznaje jednak, że wystarczy to na podlewanie raczej ogródków przydomowych niż wielohektarowych plantacji.mak

Rolniczych do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, by ten z kolei zwrócił się do Janusza Wojciechowskiego (przypomnijmy, że polski polityk jest od jesieni komisarzem UE ds. rolnictwa) o zmiany w prawie unijnym. ■

W GMINIE GŁOWNO ZALEŻY OD GLEBY

– Tragicznie nie jest, ale dobrze też nie. Trudno przewidzieć jak sytuacja się rozwinie, bo dla rolników zmienia się ona dość szybko, ale jeśli nadal nie będzie opadów, będzie problem – zapewnia Eligiusz Dąbek, radny gminy Głowno, rolnik. Jak twierdzi nasz rozmówca, gleby lepszej jakości, póki co, zachowują

pewną wilgotność, jednak na słabszych już wyraźnie widać, że jest bardzo sucho. – Niedobory wody po zimie są bardzo duże, bo śniegu w praktyce nie było, a deszczu też jak na lekarstwo. To co gleba zgromadziła, wywiały wiatr. Jeśli tak będzie dalej, susza da nam się we znaki – dodaje. aw

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Pętnych spokoju i radości
Świąt Wielkanocnych,
wypoczynku
w gronie najbliższych
oraz optymizmu,
energii i nadziei
na lepszą przyszłość
naszym
Klientom i Partnerom
życzą
Wspólnicy i pracownicy
firmy Wimax

GŁOWNO,
ul. Kolejowa 5,
tel. 42 719 49 89,
515 094 900

STRYKÓW
ul. Rolnicza 6a,
tel. 42 719 93 63,
515 094 910

WIMAX
www.wimax.com.pl

Z okazji **Świąt Wielkanocnych**
błogosławieństwa
Chrystusa
Zmartwychwstałego,
szczęścia, radości
i spokoju ducha
życzy
Hurtownia „GLAZPANEL”

Wszystkim mieszkańcom Gminy Chąsno,
życzymy zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych
Niech te szczególne dni będą pełne wiary,
nadziei, łaski, miłości i optymizmu.
Oby radosny nastrój towarzyszył
świętecznym spotkaniom w gronie najbliższych.

Ireneusz Sołtysiak
Przewodniczący Rady Gminy Chąsno

Dariusz Reczulski
Wójt Gminy Chąsno

Łowicz | Zakład Opieki Zdrowotnej Wsparcie z widzewskim pozdrowieniem

Maseczki, rękawiczki, płyny do dezynfekcji znalazły się w paczkach przekazanych Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Łowiczu przez kibiców Widzewa Łódź z łowickiego fanklubu. To część szerszej akcji „Widzew dla szpitali”.

Na co dzień wspierają dopinaniem swoją drużynę, ale często angażują się też w akcje społeczne. Kibice łowickiego fanklubu Widzewa Łódź w piątek, 3 kwietnia, zawieźli paczki dla łowickiego szpitala. Na ręce dyrektor placów-

ki Urszuli Kapusty-Tymoszczuk delegacja fanklubu przekazała: 1000 maseczek, 1000 jednorazowych rękawiczek, elektryczny opryskiwacz plecakowy, 10 pięcioletnich mydeł antybakteryjnych, 36 płynów dezynfekujących i 10 przyłbic. Kibice zapowiadają, że to nie koniec pomocy z ich strony.

Pozyskane przez kibiców materiały trafiły do magazynu szpitalnej apteki, kierowanej przez Zofię Rogowską-Tylman, którą szczególnie ucieszyły starannie wykonane przyłbice.



Łowicka akcja jest częścią szerszej inicjatywy „Widzew dla szpitali”. Fani czerwono-biało-czerwonych zbierają też na podobne wsparcie dla szpitali znajdujących się w Łodzi, Skierniewicach czy Tomaszowie Mazowieckim. Zebrali już 10.782,54 zł (stan na 5 kwietnia). tm

Łowicz | Zużyte rękawiczki już fruują po osiedlach Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe

Chyba w każdym sklepie na terenie Łowicza jest kosz na śmieci. Na ulicach miasta również ich nie brakuje. Tymczasem chyba nie wszyscy planują ich używać, aby pozbyć się zużytych rękawiczek.

Jednorazowe rękawiczki stały się od kwietnia obowiązkowe dla wszystkich osób, które robią zakupy. Sklepy udostępniają je za darmo, niekiedy klienci przychodzą do sklepów ze swoimi. Wychodzą i ... mają problem, co z nimi zrobić. Przede wszystkim trzeba je umiejętnie zdjąć, tak, aby nie dotykać dłońmi ich powierzchni ze-



Rękawiczka na trawniku.

wewnętrznych – ponieważ nie możemy mieć pewności czy nie ma na nich groźnego wirusa. Najlepiej byłoby wywinąć je na lewą stronę, włożyć jedną w drugą i wyrzucić.

Na osiedlach Łowicza już w ubiegłym tygodniu dało się zauważyć zużyte, poniewierające się rękawiczki lateksowe i foliowe. Biorą je do pyska psy, rękawice fruują one mogą stanowić dla nas zagrożenie.

– Takie wyrzucanie rękawiczek to zagrożenie dla innych, bo ktoś musi je podnieść i wyrzucić – powiedziała nam Grażyna Wołynik, która udostępniła nam zdjęcia pokazujące problem. Wykonała je na Tkaczewie, ale ma obawy, że podobnie wyglądać mogą inne osiedla. mwk

Koronawirus | Profil zaufany

Możesz go założyć z domu, jeśli korzystasz z bankowości elektronicznej

W okresie gdy urzędy i placówki bankowe ograniczyły swój bezpośredni kontakt z klientami, a jednak musimy coś pilnie załatwić, posiadanie profilu zaufanego może być ratunkiem. Rządowa „tarcza antykrzysowa” przewiduje możliwość wydawania tymczasowego profilu zaufanego.

Póki co, w pewnym sensie wygrani są ci, którzy mieli taki profil już wcześniej albo mogą go już teraz założyć online. Możliwość założenia profilu zaufanego przez internet jest nadal dostępna, a dla wielu z nas już wcześniej nie wymagała ona udania się fizycznie do banku czy urzędu. Profil taki można założyć korzystając z Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP). Jest to usługa darmowa. Często jeszcze profil zaufany bywa mylony z podpisem elektronicznym, a są to różne pojęcia. Podpis elektroniczny jest zapisywany na nośniku zewnętrznym, jest to zbiór środków technicznych pozwalających na potwierdzenie autentyczności. Jest to usługa płatna.

Problem w tym, że aby założyć profil zaufany rzeczywiście bez wychodzenia z domu, trzeba spełniać przynajmniej jeden

z trzech warunków – mieć już kwalifikowany podpis elektroniczny, mieć nowy dowód osobisty z warstwą elektroniczną oraz czytnik umożliwiający podłączenie go do komputera albo wreszcie mieć konto w systemie banku lub innego przedsiębiorcy, który ma zgodę na potwierdzanie profilu zaufanego (czyli na przykład konto w systemie internetowym któregoś z banków). Większość dużych banków już od dawna ma takie konta.

Ktoś, kto nie spełnia żadnego z tych warunków, w obecnej sytuacji ma duży problem z założeniem sobie takiego profilu. Owszem, można zarejestrować w internecie konto, co jest równocześnie ze złożeniem wniosku, ale potem i tak dane z tego wniosku trzeba osobiście potwierdzić w urzędzie wojewódzkim, skarbowym, oddziale ZUS czy też innej

placówce znajdującej się w wykazie. W nim są dwa punkty na terenie Łowicza: Urząd Skarbowy (Chełmońskiego 2) i Inspektorat ZUS (Kaliska 8).

– W tym momencie, ze względu na konieczność ograniczenia osobistych wizyt, w żadnej placówce ZUS nie da się uzyskać takiego potwierdzenia, zachęcam do zakładania profilu przez bankowość elektroniczną albo ePUAP – powiedziała nam rzeczniczka prasowa łódzkiego oddziału tej instytucji Monika Kielczyńska.

Do przynajmniej 10 kwietnia zamknięty jest też Urząd Skarbowy w Łowiczu (jak i wszystkie urzędy skarbowe w Polsce).

Właśnie z myślą o osobach, które nie korzystały wcześniej z bankowości online, zostały do „tarczy antykrzysowej” wprowadzone rozwiązania, które umożliwią wydawanie tymczasowych profili zaufanych na okres 3 miesięcy. Nie będzie można za ich pomocą załatwić wszystkich spraw, na przykład niemożliwe będzie uzyskanie nowego dowodu osobistego. Projekt ten jest obecnie dopracowywany od strony technicznej. tm

Zakaz mentoli nie zmieni palaczy

Konsumenci chcą mieć wybór i dostęp do wiedzy

Prawie połowa palaczy wybiera dziś papierosy mentolowe lub z kapsułką. Już od 20 maja br. będą ich pozbawieni, bo znacznie obowiązywać zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych o takim aromacie. Badania konsumenckie pokazują, że zakaz nie wpłynie radykalnie na rzucenie palenia. Prawie 90% palących mentole będzie palić nadal. Tylko co? Na rynku pozostaną jedynie alternatywy pod postacią e-papierosów i podgrzewaczy tytoniu typu IQOS.

W badaniu zrealizowanym na zlecenie Forum Konsumentów w styczniu 2020 r. na reprezentatywnej próbie Polaków, firma badawcza Maison&Partners ustaliła, że mało kto wie o nowych przepisach i planowanych zmianach, a sami palacze nie rozumieją czemu ma służyć pozbawianie ich wyboru.

Groźne samoróbki

51% palących papierosy mentolowe odpowiedziało, że po wprowadzeniu zakazu przetrucą się na inne papierosy, 20% będzie kupowało dalej mentolowe, ale na czarnym rynku z nielegalnych, często niebezpiecznych źródeł, 16% wybierze produkty alternatywne o mentolowym aromacie jak e-papierosy lub podgrzewacze tytoniu, które w 2017 roku wprowadzono do Polski pod nazwą IQOS, a 2% będzie samodzielnie sobie przygotowywać papierosy smakowe. Te opinie potwierdzają przypuszczenie, że zakaz nie zmniejszy radykalnie liczby palących.

Niebezpiecznie brzmią zwłaszcza deklaracje zakupu wyrobów niewiadomego pochodzenia i samoróbek. Te, które dotychczas sprzedawano na czarnym rynku zawierały więcej szkodliwych substancji i groźnych dla zdrowia chemikaliów, niż jakikolwiek wyrób produkowany w fabryce, objęty reżimem technologii i akcyzą. Zmiana przepisów nie poprawi zatem zdrowia Polaków. Tylko 12 proc. palących mentole po wprowadzeniu zakazu rozważy rzucenie palenia lub zechce potraktować brak ulubionych papierosów w sprzedaży jako impuls do podjęcia kolejnej próby rzucenia palenia.

Brak informacji

Zaledwie 18 proc. ogółu Polaków i 35 proc. palaczy wie, że po 20 maja znikną papierosy mentolowe ze sklepów, kiosków i drogerii. Pozostali zostaną tym zaskoczeni.

– Polacy nie lubią jak im się ogranicza wolność wyboru, nawet jeśli generalnie zgadzają się do zasady, że palenie szkodzi zdrowiu, podobnie jak jedzenie w nadmiarze słodyczy – uważa Agnieszka Plencler, prezes Fundacji Forum Konsumentów. Podczas konferencji prasowej wprowadzającej kampanię informacyjną #zakazmentoli mówiła, że same zakazy nie zmieniają postaw. Tak samo usunięcie ze szkół automatów do sprzedaży batoników nie zmieniło apetytu młodych konsumentów. Ludziom trzeba przede wszystkim tłumaczyć, co im szkodzi, bo tylko takie kampanie trwale zmieniają zwyczaje. Zakazy to działania efektywne, ale mało skuteczne.

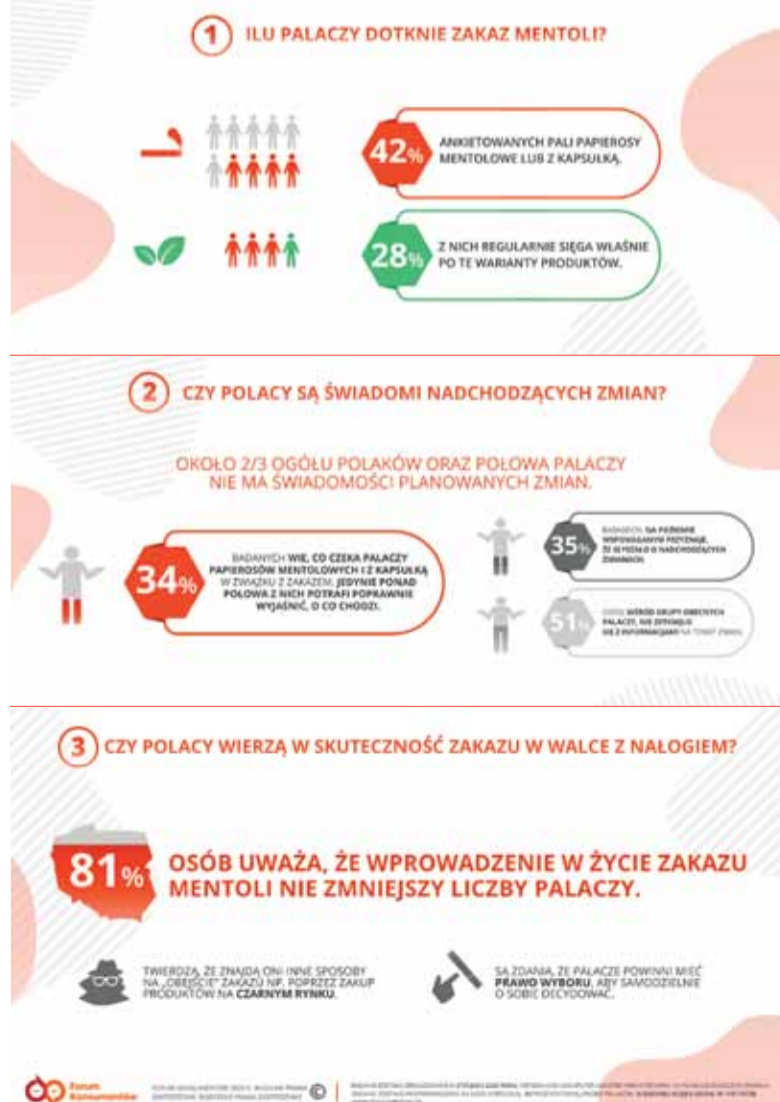
Zakaz sprzedaży mentoli jest efektem wdrożenia w Polsce dyrektywy unijnej, która narzuciła krajom członkowskim wycofanie z rynku każdego wyrobu tytoniowego, który swoim smakiem miałby uprzyjemniać palenie. Od dłuższego czasu zniechęca się palaczy informacjami na opakowaniach papierosów, jak bardzo szkodzą zdrowiu i zakazem palenia w miejscach publicznych. Jednak ciągle 9 mln Polaków sięga codziennie po papierosa. Ilu z nich pali w domu, także przy niepalących domownikach w tym przy dzieciach?

Lepiej rzucić

– Czy wprowadzenie zakazu sprzedaży papierosów mentolowych oraz z kapsułką to dobra metoda, by nakłonić palaczy do porzucenia nałogu? – pyta socjolog, prof. Dominika Maison z Uniwersytetu Warszawskiego. – Z pewnością trzeba namawiać ludzi do rzucenia albo przynajmniej ograniczenia palenia, ale trzeba zrozumieć w jaki sposób takie działania powinny być podejmowane. Niestety, zakazy nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty.

Federacja Konsumentów też zachęca do rzucenia palenia. Jeśli jednak jesteś palaczem, który nie jest w stanie pozbyć się nałogu – nie wspieraj szarej strefy, bo nigdy nie będziesz mieć pewności co ci sprzedano i jak to wpłynie na twoje zdrowie. Poza oczywistym faktem, że wspieranie przemytu lub mafijnych wytwórni jest z pewnością nieetyczne. Jeśli już musisz palić, lepiej korzystaj z alternatywnych metod, ale dobrze przebadanych, takich jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu.

Na stronie internetowej <https://zakazmentoli.pl> można przeczytać o sposobach na rzucenie palenia a także poznać badania dotyczące konsumpcji papierosów w Polsce. EB



Diecezja Łowicka | Miłosierdzie na trudne czasy

Fundacja Caritas na posterunku

Wszystkie organizacje niosące pomoc potrzebującym z powodu epidemii koronawirusa, mają problemy w codziennym funkcjonowaniu, ale nie mogą zawiesić działalności – i nie chcą. To samo dotyczy Caritas Diecezji Łowickiej.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Wachlarz działań tej organizacji jest szeroki. Prowadzi ona m.in. parafialne świetlice (w tym m.in. przy parafii Św. Ducha w Łowiczu i parafii św. Jakuba w Głownie), poradnię rodzinną w Łowiczu, rodzinny dom dziecka w Strzegocinie pod Kutnem, WTZ w Urzeczcu, dwa NZOZ-y czy Dom Rekolekcyjno-Wypoczynkowy w Kołobrzegu. Na co dzień współpracuje z miejskimi i gminnymi ośrodkami pomocy społecznej, pomagając ludziom wykluczonym, jak na przykład samotni, seniorzy, niepełnosprawni, bezdomni, organizując dla nich ciepłe posiłki.

Osobnym zadaniem jest też wspieranie całych rodzin, młodzieży i dzieci, jak na przykład prowadzenie „okien życia”, ale też

cykliczne akcje, z których najbardziej rozpoznawalnymi są „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom” czy „Jałmużna wielkopostna”.

Bezpośrednio diecezjalny Caritas zatrudnia przeszło 50 osób, z czego 5 w głównym biurze, pozostałe w podlegających mu placówkach, ale nie licząc parafialnych (w których pracowników mogą zatrudniać parafie, wspierane w tym przez organizację diecezjalną finansowo).

Dużo pracy zawsze wykonują wolontariusze, których liczbę przed wybuchem pandemii można szacować na około 1000. Obecnie, choć chętnych do pomagania nie brakuje, jest ich znacznie mniej, z tego względu, że nie można korzystać z osób niepełnoletnich, a wolontariusze to często młodzież czy wręcz dzieci (oprócz zespołów parafialnych równoległe działają też zespoły szkolne). Organizacja teraz korzysta za to ze wsparcia służb mundurowych czy innych organizacji, jak na przykład Wojsk Obrony Te-



rytorialnej czy policji (na przykład w Kutnie policjanci wożą posiłki potrzebującym).

Jest tak samo, choć znacznie trudniej

– W biurze nikt nie choruje, nie mamy kwarantanny, jesteśmy na posterunku i działamy – zapewnia ks. Dariusz Krokocki, dyrektor

„Caritas” Diecezji Łowickiej. Opowiadając o pracy jego organizacji i jej wolontariuszy w czasie koronawirusa stwierdza, że co do istoty zakres jej działań się w związku z zaistniałą sytuacją nie zmienił, wykonywane są te same działania, choć z pewnymi utrudnieniami i ograniczeniami.

Na razie nie zaobserwowano w „Caritas” gwałtownego wzrostu ludzi zgłaszających się z prośbą o pomoc – i tak ich dotąd nie brakowało. Ksiądz dyrektor przypuszcza, że im bliżej świąt, tym będzie ich więcej, ale to akurat tendencja występująca co roku.

Wolontariusze są szczególnie wyczuleni na pomoc osobom starszym i samotnym, ale takie ukierunkowanie nie nastąpiło teraz, o czym świadczą realizowane od dłuższego czasu programy. Problemy są takie, jak wszystkich

innych instytucji czy organizacji pracujących z ludźmi – tam gdzie się da, trzeba ograniczyć kontakt. – Jeśli pielęgniarz ma do kogoś jechać podłączyć kroplówkę, to oczywiście pojedzie – mówi ks. Krokocki. – Posiłki z jadłodajni czy paczki żywności też są rozdawane, pełnoletni wolontariusze mogą je przywieźć prosto do potrzebujących, co było u nas praktykowane już wcześniej.

W czasie pandemii Caritas odczuwa niedobór środków dezynfekcyjnych i galopujący wzrost ich cen, maseczek ochronnych jest pewien zapas, ale też nie jest on niewyczerpany, może to być problem.

Czy tak dalej się da?

Ksiądz dyrektor przyznaje jednak, że jeśli sytuacja ta będzie się przedłużała, „Caritas”, nie tylko w naszej diecezji, może mieć kłopoty z kontynuowaniem wielu z prowadzonych już działań. Nie wykluczone, że aby mógł nieść pomoc, sam będzie potrzebował pomocy. Np. z powodu epidemii nie funkcjonuje prowadzony przez organizację ośrodek w Kołobrzegu, trzeba natomiast płacić za jego ogrzewanie i utrzymanie. Mniej podopiecznych trafia do hospicjów, ponieważ lekarze wystawiają mniej skierowań – a pieniądze na utrzymanie ich „Caritas” otrzymuje od liczby pacjentów.

Innym przykładem może być wstrzymanie działań warsztatów terapii zajęciowej. Zwykle w okresie przedświątecznym ich podopieczni wykonywali palmy, pisanki czy inne prace, które potem były sprzedawane na kiermaszach. Za zarobek zwykle jeździli potem na wycieczki – w tym roku albo nie pojadą, albo fundacja te wyjazdy opłaci w całości.

“

– Jeśli pielęgniarz ma do kogoś jechać podłączyć kroplówkę, to oczywiście pojedzie – mówi ks. Krokocki. – Posiłki z jadłodajni czy paczki żywności też są rozdawane, pełnoletni wolontariusze mogą je przywieźć prosto do potrzebujących, co było u nas praktykowane już wcześniej.

Inny przykład to jałmużna wielkopostna na rzecz seniorów, która co roku przynosiła w skali diecezji ponad 20 tys. zł.

Wolontariusz nie może być kimś obcym

Mimo problemów, budujące jest to, że takie trudne sytuacje mobilizują ludzi do działania. Ks. Krokocki przyznaje, że w ostatnim czasie „Caritas” dostaje więcej darów do rozdysponowania od instytucji, firm czy pojedynczych wiernych, więcej też jest pytań o to, jak można pomóc. Zasadniczo wolontariusze, którzy chcieliby działać, powinni szukać kontaktu z „Caritas” we własnych parafiach.

– Pamiętajmy, że potrzebujący muszą mieć do wolontariuszy pełne zaufanie, najłatwiej o nie, jeśli będą to ludzie z bliskiego otoczenia – mówi ks. Krokocki. – Przede wszystkim działamy lokalnie, pamiętamy, że diecezja to nie tylko Łowicz, ale rozległy teren, w którym większa część mieszkańców żyje na wsiach. ■

Powiat łowicki | Za to też grożą kary

Adresy osób na kwarantannie trafiły do sieci

Od pewnego czasu do naszej redakcji zaczęły napływać sygnały o tym, że w mediach społecznościowych (np. na Facebooku) jest udostępniana lista adresów, pod którymi przebywają osoby objęte przymusową kwarantanną. To krzywdzące, złe i nieodpowiedzialne.

Jedna z osób objętych kwarantanną powiedziała nam, że o tym, iż jej adres jest udostępniany w mediach społecznościowych, dowiedział się od znajomego. Gdy podawała te dane Sanepidowi, nie przypuszczała, że mogą wpaść w niepowołane ręce. – Nie powinno tak być. Łowicz jest małym miastem, w którym wszyscy się znają – mówi. – Obawiam się

tego jak ludzie będą na mnie reagowali po zakończeniu kwarantanny – wyznaje.

Nasz rozmówca powiedział, że już teraz odczuwa negatywne konsekwencje ujawnienia jego danych adresowych.

– Dowiedziałem się, że mój dalszy znajomy wydzwaniał po ludziach i mówi, żeby mnie unikać, bo mogą roznieść koronawirusa

– żali się. Dlatego też ma nadzieję, że sprawcy poniosą konsekwencje swoich czynów z Ustawy o ochronie danych osobowych, bo dane adresowe do takich należą.

Policja w Łowiczu już wszczęła czynności dotyczące rozpoznania listy adresów osób rzekomo objętych kwarantanną domową na terenie powiatu łowickiego. Czynności prowadzone są w kierunku naruszenia Ustawy o ochronie danych osobowych, za co grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. – Niewykluczone, że lista mogła być udostępniana. Wykaz ten zawierał część adresów nieprawdziwych, a niektóre dane były niepełne – informuje rzecznik policji Urszula Szymczak. ■

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Szanowni Mieszkańcy Gminy Nieborów,
w związku ze zbliżającymi się Świątami Wielkanocnymi, chcielibyśmy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju, aby chwile spędzone w gronie najbliższych dodawały otuchy i pozwalały przezwyciężyć wszystkie trudności.

Przewodniczący Rady Gminy Nieborów **Krzysztof Osóbka** życzą: Wójt Gminy Nieborów **Jarosław Papuga**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Pogodnych, zdrowych i pełnych spokoju Świąt Wielkanocnych
Niech ten szczególny czas, spędzony w gronie najbliższych, napełni Was radością i będzie przystankiem od codziennych zamartwień i trosk.

Wesołego Alleluja

życzy
Wójt Gminy Łyszkowice Adam Ruta



Bohaterów dnia codziennego odnajdujemy w wielu, na pozór zwyczajnych gestach i sytuacjach. Każdego dnia tysiące ludzi na całym świecie działa z myślą o innych.

Wśród nich są także nasi pracownicy.

To właśnie Wam dziękujemy za Wasze zaangażowanie i wysiłek!

Za to, że codziennie, mimo obaw i niepokoju, stawiacie się w miejscu pracy.
Za to, że pracując ramię w ramię tworzycie zespół, z którego jesteśmy dumni.

Dziękujemy za to, że z pełnym zaangażowaniem i odpowiedzialnością realizujecie swoje obowiązki, zapewniając porządek i czystość w miastach i gminach.

To o Was mówimy #PreZeroHeroes. Wiemy, że bez Was nasza codzienność byłaby zagrożona. Wiemy, że możemy na Was polegać!

Dziękujemy Wam za to!!!

Zarząd PreZero

#PreZeroHeroes!



Aktualności



Daewoo Lanos na Starym Rynku

Łowicz Porzucony Lanos

Na Starym Rynku w Łowiczu, przy powiatowym Centrum Promocji, od pewnego czasu stoi Daewoo Lanos z łowickimi tablicami rejestracyjnymi.

O aucie, które wygląda na porzucone poinformowaliśmy wczoraj Urząd Miejski. Wiceburmistrz Bogusław Bończak szybko ustalił, kto jest właścicielem pojazdu i skontaktował się z nim. Ten obiecał, że tego samego dnia zabierze pojazd. Czy zdąży, zanim policja wręczy mu mandat? **mwk**

Łowicz | Przetarg na II etap prac w oczyszczalni ścieków

Najtańsza oferta o 5 milionów za wysoka

1 kwietnia burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński unieważnił pierwszy przetarg na II etap modernizacji miejskiej oczyszczalni ścieków, w tym tygodniu został ogłoszony drugi. Do pierwszego postępowania wpłynęły trzy oferty. Najtańsza o 5 mln zł przekraczała kwotę, jaką miasto zaplanowało na ten cel w swoim budżecie.

W planowanym drugim etapie (modernizację ścieków podzielono na dwie części, w pierwszej są trzy etapy) przewidziano prace związane z gospodarką osadową, z wyłączeniem hydrolyzy. Powstać mają budynki i obiekty, tak jak m.in. budynek hydrolyzy osadu, zbiorniki – osadu i biogazu, odsiarczarnia biogazu, biofiltr, magazyn odpadów. Przebudowywane – zagęszczacz grawitacyjny, zbiornik osadu nadmiernego, komory fermentacyjne. Czas realizacji zadania ustalono do 31 października 2022 roku.

Oferty złożyły firmy: Miko-Tech Sp. z o.o. z Łazisk Górnych – opiewała ona na kwotę 24.508.595,01 zł, Melbud S.A. z Grudziądza zaproponował cenę 30.147.551,92 zł, konsorcjum firm Eko-MTK Sp. z o.o. z Brwinowa oraz Invest-Tech Sp. z o.o. z Torunia – 30.328.111,33 zł.

Wszyscy oferenci przewidzieli gwarancję na roboty budowlane wynoszącą 60 miesięcy oraz 36-miesięczną gwarancję na urządzenie. Cena miała w 60% decydować o wyborze oferty, a okres gwarancji – w 40%. **mwk**

Przypomnijmy, że na terenie oczyszczalni przy ul. Filtrowej trwa realizacja I etapu tej inwestycji. Aby wyłonić wykonawcę tych prac, trzeba było przeprowadzić aż trzy przetargi, ponieważ zaproponowane ceny znacznie przewyższały oczekiwania miasta. Dopiero w grudniu udało się wyłonić wykonawcę I etapu prac, którym jest skierniewicka firma Fambud. Jej umowa z miastem opiewa na 57.803.850 zł. Czas realizacji zleconych jej prac upływa w czerwcu 2021 roku. Jak ocenia dyrektor Zakładu Usług Komunalnych Janusz Michalak, prace przebiegają bardzo sprawnie, nawet nieco szybciej niż przewiduje harmonogram.

Jak będzie z drugim etapem? – wkrótce się dowiemy. W tym tygodniu został ogłoszony drugi przetarg, ponieważ miasto musi się wywiązać z terminów rozliczenia przyznanych na ten cel dotacji. **mwk**



Kotłownia przy bloku nr 44 na os. Bratkowice.

Łowicz | Osiedle Bratkowice Co na działce z dawną kotłownią?

– Mam różne pomysły, ale jeszcze za wcześnie by je zdradzać – powiedział nam Dariusz Karski, nowy właściciel nieruchomości przy końcu ul. Tuszewskiej w Łowiczu (w sąsiedztwie bloku na os. Bratkowice 44).

Przypomnijmy, że na działce tej dawniej znajdowała się osiedlowa

kotłownia. W październiku ubiegłego roku została zlicytowana, a licytację wygrał właśnie wspomniany łowicki przedsiębiorca, oferując 655.500 zł, czyli niemal dwa razy więcej niż wynosiła cena wywoławcza.

Akt notarialny został podpisany 5 lutego. **tm**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Pełnych pokoju
Świąt Wielkanocnych
wszystkim swoim Klientom
życzy
SALON OPTYCZNY
Trościanka
Łowicz, ul. Zduńska 59a, tel./fax 46 837-81-40
e-mail: salon@optyklowicz.pl, www.optyklowicz.pl

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
przepętnionych wiarą, nadzieją i miłością.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
oraz wesołego „Alleluja”
życzy
Firma Jubilerska ORION
95-015 Głowno ul. Łowicka 36a

SIB
ŁOWICZ
OKNA i DRZWI
sprawdzony producent
Nowa oferta
PARAPETY
w atrakcyjnych cenach
Wesołego Alleluja!
SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI
i BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38
Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Pełnych nadziei,
wiary i miłości radosnych
Świąt Wielkiej Nocy
oraz serdecznych spotkań
w gronie Najbliższych
życzy
STACJA PALIW TRAMEX
Stroniewice 9 A k. Domaniewic

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych
obfitujących w wiosenny nastrój
oraz wzajemną życzliwość
życzy
Kancelaria Prawna
Biuro Rachunkowe „Grosik”
dr n. pr. Michał Boczek
z współpracownikami
Łowicz, ul. Bolimowska 63

Radosnych
Świąt Wielkanocnych
wypętnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny.
Pogody w sercu i radości płynącej
ze Zmartwychwstania Pańskiego
oraz smacznego Święconego
w gronie najbliższych
życzą
właściciele i pracownicy
marketu MRÓWKA
w Zdunach
GRUPA psb
MRÓWKA

Łowicz | Apel dyrekcji szpitala o rozsądek

Nie okradaj medyka!

Do popularnego w czasie epidemii, niegramatycznego hasła „Nie kłam medyka” proponujemy dodać także inne, nie mniej ważne: „Nie okradaj medyka”.

Jednym z problemów, z jakim boryka się obecnie łowicki szpital jest plaga kradzieży... płynu do dezynfekcji rąk!

W sytuacji gdy mycie rąk i ich dezynfekcja są najprostszym i najbardziej dostępnym środkiem, aby zminimalizować zagrożenie, trudno znaleźć słowa, aby opisać takie zachowanie.

– Nasz personel jest na pierwszej linii frontu, a mimo to nie panikuje, nie chodzi na masowe zwolnienia, bo jest świadomy, że szpital musi pracować, bo jest



Andrzej Grabowski apeluje do honoru złodziei – w obliczu epidemii te kradzieże mogą nas wszystkich drogo kosztować. Stawką może być ludzkie zdrowie i życie.

nam wszystkim potrzebny – mówi wicedyrektor szpitala Andrzej Grabowski, zbulwersowany tym, że praktycznie każda ilość płynu wlewana do dozowników staje się łupem złodziei.

W miejscach ogólnie dostępnych, na szpitalnych korytarzach, jeszcze w lutym zostały zamontowane dozowniki z pompką, w których jest płyn do dezynfekcji. Niestety same dozowniki też okazały się atrakcyjnym łupem dla złodziei i są kradzione. To jest o tyle kłopotliwe dla szpitala, że obecnie są problemy z ich zakupem. Jak więc uzupełnić płyn, aby pracownicy mogli z niego korzystać, skoro nie ma go w co nalać?

Andrzej Grabowski apeluje do honoru złodziei – w obliczu epidemii te kradzieże mogą nas wszystkich drogo kosztować. Stawką może być ludzkie zdrowie i życie. **mwk**

Gmina Kiernoza | Spółka Wodna

Gmina pomoże

W gminie Kiernoza od lat Spółka Wodna otrzymuje dotacje ze strony gminy. Spółki wodne utrzymują się głównie ze składek członkowskich, a te są od lat niestabilne i wynoszą 15 zł z 1 hektara. Nie planuje się ich podwyższenia. Członków w gminie jest 1.100.

Jarosław Bogucki, sekretarz gminy Kiernoza, przyznaje, że

ściągalność składek jest dosyć duża i przekracza 90%. Jednakże spółka podejmuje się wielu zadań, dlatego radni decydują się przeznaczać corocznie około 25 tysięcy złotych na jej rzecz.

W 2019 roku budżet spółki wodnej wyniósł 203.667 złotych, w tym 20 tysięcy z urzędu gminy, 35.827 zł z Urzędu Marszałkowskiego oraz 59.960 zło-

tych z Urzędu Wojewódzkiego. Pieniądze zostały przeznaczone na odmulenie 6.753 metrów bieżących rowów oraz naprawę awarii urządzeń melioracyjnych.

W tym roku ponownie planowane jest odmulenie rowów na długości siedmiu kilometrów oraz usunięcie 40 awarii urządzeń melioracyjnych. Warunkiem wykonania tych prac jest otrzymanie podobnych jak w tamtym roku dotacji.

Budowa nowych zbiorników wodnych nie jest planowana. **mz**

Łowicz | Burmistrz podjął decyzję

Przetarg na górkę frajdy unieważniony

W poniedziałek 30 marca burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński unieważnił przetarg na projekt i realizację obiektu małej architektury w łowickim parku Błonie. Miała tam powstać tzw. górka frajdy oraz tor rowerowy typu pumptrack.

Uzasadnienie burmistrza jest lakoniczne – w postępowaniu wpłynęła jedna oferta i jej wartość przekraczała kwotę, jaką miasto planowało wydać na te dwa zadania.

O przetargu pisaliśmy przez tydzień. Przypomnijmy, że oba zadania wybraли mieszkańcy w ramach puli ogólnomiejskiej budżetu obywatelskiego. Górka frajdy czekała na realizację od 2018 roku, tor rowerowy pumptrack, który rywalizował z górką przed dwoma laty, został w głosowaniu mieszkańców wybrany do realizacji w tym roku.

Jedyna oferta, która wpłynęła do miejskiego przetargu, złożona przez spółkę Velo Projekt z Białogostoku, opiewała na 698.800 zł.



Wizualizacja górki frajdy w parku Błonie.

Miasto planowało wydać na oba zadania 580 tys. zł.

Na razie nie jest planowane ogłoszenie drugiego przetargu. Grzegorz Pełka, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Łowiczu, powiedział nam, że robione są analizy, z których inwestycji miasto będzie mogło zrezygnować, gdyby jego dochody znacznie spadły z stosunku do planowanych – z powodu epidemii i spodziewanego kryzysu gospodarczego, jest taka obawa, że spadną

dochody, zwłaszcza z wpływów w udziałach z PIT. Na prośbę burmistrza wydział opracował listę zaplanowanych na ten inwestycji, które nie są niezbędne do realizacji w tym roku. Jest ona opracowana w trzech wariantach. Na razie trwa jej analiza, potem będzie przedstawiona Radzie Miejskiej. – Jako urzędnicy musimy mieć jakieś wypracowane propozycje, aby przedstawić je radnym – mówi naczelnik. Ostateczna decyzja o zmianach w miejskim budżecie należy do radnych. **mwk**

ZYCZENIA SPONSOROWANE



... bo Twoje zdrowie jest najważniejsze”

MEDEST
GRUPA APTEK

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
wszelkiej pomyślności, pogody ducha,
wielu radosnych spotkań w gronie najbliższych
oraz Wesołego Alleluja!

ŁOWICZ ul. Kurkowa 3a
ul. 3 Maja 6
ul. Tuszewska 45

ŻYCHLIN
Apteka Bellis
ul. 1 Maja 3

www.e-medest.pl



404351

Łowicz | Miasto nadal pomaga szpitalowi

Kardiomonitoring będą w kwietniu

Samorząd Łowicza od lat wspiera łowicki szpital – który podlega starostwu – zakupem sprzętu medycznego. Nie inaczej jest w czasie epidemii.

W tym tygodniu do placówki dotarły atestowane maseczki i fartuchy ochronne. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, jeszcze w pierwszej połowie kwietnia planowany jest zakup dwóch kardiomonitorów na Oddział Intensywnej Terapii.

O ile zakup kardiomonitorów był planowany wcześniej i w budżecie miasta zarezerwowano

na ten cel 50 tys. zł, to już decyzja o zakupie środków ochrony osobistej dla personelu zapadła w obliczu epidemii.

Jak nam powiedziała sekretarz miasta Maria Więckowska, ponieważ okazało się, że sprzęt medyczny zdrożał i 50 tys. zł nie wystarczy na zakup dwóch kardiomonitorów, planowane jest zwiększenie wydatków na ten cel o około 20 tys. zł. Wybór dostawcy odbędzie się drogą zapytania ofertowego, ponieważ przy zamówieniach poniżej 30 tys. euro nie przeprowadza się przetargu.

Zakup środków ochrony osobistej zostanie sfinansowany z puli przeznaczonej na zarządzanie

kryzysowe. Burmistrz Krzysztof Kaliński zdecydował, że miasto wyda na ten cel 30 tys. zł. Specyfikację potrzebną do dokonania tych zakupów przygotowała kierownik apteki w ZOZ w Łowiczu, Zofia Rogowska-Tylman, a miasto zrealizowało to zapotrzebowanie. Było to 2 tys. maseczek oraz 800 sztuk fartuchów. Ponieważ w całym kraju jest problem z nabyciem tych artykułów, a udało się znaleźć dostawcę, miasto odstąpiło od zasady zapytania ofertowego, która w wyjątkowych sytuacjach może nie być stosowana. Zaistniała sytuacja epidemii i potrzeba pomocy dla szpitala na pewno jest sytuacją wyjątkową. **mwk**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Wszystkim Klientom z okazji
Świąt Wielkanocnych
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia
oraz wszelkiej pomyślności

składa

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
JAKMAR

404617

Łowicz i okolice | Klienci odwołują rezerwacje

Kwiecień bez wesel, maj bez I komunii świętych?

Wiele osób stanęło przed trudną decyzją, czy planowany z dużym wyprzedzeniem ślub i wesele odwoływać lub przekładać. Z decyzją w tej sprawie nie można było dłużej czekać, ponieważ pierwszy popularny termin ślubu to pierwsza sobota po Wielkanocy, czyli 18 kwietnia.

Jacek Haczykowski, właściciel hotelu Rozdroże w Nieborowie, powiedział nam, że niemal wszystko, co było zaplanowane na kwiecień i maj, zostało już odwołane. To oznacza, że przez niemal dwa miesiące w „Rozdrożu” nie będzie żadnych konferencji, szkoleń, przyjęć okolicznościowych. Nowe terminy tych wydarzeń nie są ustalane.

Nie będzie też wesel, ponieważ niektóre śluby są odwołane, inne – przekładane na listopad lub koniec grudnia tego roku lub na mniej popularne miesiące przyszłego roku. Jest z tym pewna trudność, ponieważ terminy cieszące się największym zainteresowaniem są już zarezerwowane.

Odwołano też rezerwacje dużej części przyjęć z okazji I ko-

munii św. Niektórzy rodzice zrobili już nowe rezerwacje na wrzesień, inni na razie nie wiedzą, na kiedy uroczystość w kościele zostanie przełożona.

Imprezy i tak będą mniejsze

Bogusław Sierota, właściciel domów weselnych „Eden”, „Wiedeń” i „Mediolan”, również powiedział nam, że kwietniowe wesela zostały odwołane, podobnie przyjęcia z okazji chrztów św. – ponieważ one nie będą się teraz odbywać. W sumie było to kilkanaście imprez w tym miesiącu. Ze wszystkimi klientami stara się wyznaczyć nowe terminy, aby imprezy mogły się odbyć, wymaga to wzajemnego zrozumienia. Wesela przekładane są na późną jesień lub na przyszły rok.



Co do I komunii św., to w wielu parafiach, również łowickich, nie zapadła jeszcze decyzja, kiedy się one odbędą. W okolicach Łowicza już zapadają decyzje, aby komunie odbyły się we wrześniu. Takie decyzje podjęto np.

w Kompinie, Nieborowie czy w Zdunach.

Marianna Sierota dodała, że wszyscy mają obawy dotyczące imprez zaplanowanych na czerwiec, ponieważ nawet jeśli epidemia się skończy i młodzi będą skłonni wziąć ślub i zorganizować wesele, to część zaproszonych gości nie będzie chciała na nie przybyć. Dlatego należy się spodziewać, że przyjęcia będą mniejsze. Drugi powód, z jakiego może się zmniejszać liczba weselnych gości, to pogorszenie sytuacji finansowej rodzin. Wiele osób może stracić pracę lub mieć mniejsze zarobki i z tego powodu nie będzie ich stać na duże i wystawne wesela.

– My byśmy chcieli, aby wszystkie zamówione przyjęcia się odbyły, jesteśmy gotowi pracować nawet w tygodniu. Dostosujemy się, żeby nie stracić żadnego klienta. Ich również staramy się rozumieć, że skoro wybrali daną salę, to im zależy, aby wesele odbyło się właśnie na niej – mówi restauratorka. Z drugiej strony zaznacza, że bezpieczeństwo jest przecież najważniejsze. Chociaż sytuacja jest trudna, nie możemy

się załamywać. Trzeba być pełnym optymizmem.

Obawy kiedy i w jakim tempie wróci normalność

Andrzej Gajda, właściciel restauracji „U Pana Tadeusza” w Domaniewicach oraz „Soplicowo” w Woli Gosławskiej, ma duże obawy o to czy przyjęcia będą już organizowane w czerwcu. Ma nadzieję, że będzie to możliwe w lipcu. Jak tłumaczy, problem jest nie tylko w zagrożeniu, ale też w ludzkiej psychice. Jeśli w maju wirus przestanie się rozprzestrzeniać, to w czerwcu ludzie nie będą jeszcze w odpowiednim nastroju, aby wybierać się na wesele. Jeśli nawet zaczną się one odbywać, to z pewnością w bardziej kameralnym gronie, kilkudziesięciu osób z najbliższej rodziny.

W lokalach, które prowadzi pan Andrzej wraz ze swoją rodziną, również odwołane zostały imprezy, jakie planowane były na kwiecień i maj. Zaraz po Wielkanocy jest umówiony z kilkoma parami, które chciały zorganizować wesele w czerwcu. Będzie próbował z nimi ustalić inny termin.

Co do przyjęć komunijnych, to wie, że w niektórych parafiach już zapadła decyzja, że odbędą się one w sierpniu lub we wrześniu, ale wielu rodziców czeka jeszcze na decyzję.

Andrzej Gajda nasze myślenie o końcu epidemii porównuje z biegiem maratończyka. Mówi, że to jest trochę tak, że gdy przebiegnie on już 42 km i wie, że zostało mu jeszcze 195 m, to wie, że musi dać radę. Ale gdyby w tym momencie gdy jest przed metą ktoś mu przedłużył dystans jeszcze o 10 km, to on nie byłby w stanie go pokonać.

Dlatego pomimo obaw pan Andrzej chce firmę utrzymać, zapewnić pracę swojej rodzinie i pracownikom – bo nie chce zawieść klientów i wie, że ma dobrą, wyszkoloną załogę. I przygotowuje się na dłuższy przestój, mając nadzieję, że on się w lipcu już skończy.

Nie dzwoniemy do klientów

W Karczmie Bednarskiej w Bednarach część klientów odwołała już przyjęcia komunijne (weselne organizowane są rzadko, ponieważ nie ma miejsca dla większej liczby gości niż 70), które były zaplanowane w maju. Niektórzy klienci, którzy wiedzą kiedy odbędą się uroczystości w kościele, przekładają przyjęcia na inny termin. W wielu parafiach decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły. Ci ostatni klienci jeszcze nie dzwonią i prowadzący restaurację rozumieją, że nie wiedzą oni jeszcze czy rodzinne spotkania odwoływać, czy przekładać.

Właścicielka Małgorzata Tybuś obawia się jednak, że niektóre imprezy zostaną odwołane, ponieważ klienci będą się zastanawiać czy będzie ich na nie stać. Niektóre osoby już straciły pracę, inne są na tzw. przestojowym, gdzie ich dochody są dużo niższe. Karczma oferuje klientom dania na wynos, ale zainteresowanie nimi jest minimalne, w taki sposób można zrealizować może 3% normalnego obrotu. Bardziej jest to chęć wykorzystania zapasów zgromadzonych w magazynie oraz chęć utrzymania więzi z klientami.

Co będzie dalej – restauratorka zastanawia się jak każdy z nas. Nie wiedząc ile czasu epidemia będzie trwać, wyobraża sobie jednak, że zdejmowanie ograniczeń będzie się odbywało stopniowo. Kalendarza tych rozporządzeń nikt dzisiaj nie zna. **mwk**

RZUT OKIEM | OJCZE ŚWIĘTY, PAMIĘTAMY!



W czwartek 2 kwietnia minęła 15. rocznica śmierci Papieża Polaka Jana Pawła II.

Przez epidemię tegoroczne obchody były inne niż zwykle, bo spędzone w zaciszu naszych domów, bez możliwości gromadzenia się na wspólnej modlitwie w kościołach. To też tłumaczyło niewielką ilość kwiatów i zniczy, jakie złożono pod pomnikiem Ojca Świętego na Starym Rynku. W tym szczególnym dniu na portalu lowiczanie.info wspominaliśmy nauczanie papieża, jego pielgrzymkę do Łowicza w 1999 roku i rok 2005, gdy mierzyliśmy się z bólem po Jego śmierci. Zachęcamy do oglądania tych archiwalnych materiałów. **aa**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny i wiarą w sens życia.
Pogody w sercu i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego oraz smacznego Święconego w gronie najbliższych.
życzy:
Wójt Gminy Zduny Krzysztof Skowroński
Przewodniczący Rady Gminy Zduny Wiesław Dąfek

Zdrowych, radosnych, wypełnionych nadzieją Świąt Wielkanocnych
oraz wiary i siły
w pokonywaniu codziennych trudności,
tak byście zawsze z ufnością i optymizmem spoglądali w nadchodzącą przyszłość
Wójt Gminy Kocierzew Południowy Agnieszka Wojda
Przewodniczący Rady Gminy Kocierzew Południowy Marek Borkowski

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych
wszystkim Mieszkańcom Gminy Domaniewice
życzymy wiele radosnych i niepowtarzalnych chwil, serdecznych spotkań rodzinnych przy świątecznym stole oraz wszelkiej pomyślności
Wójt Gminy Paweł Kwiatkowski
Przewodniczący Rady Gminy Bartłomiej Jurga



Plastikowe butelki wyrzucone na terenie OSP Złaków Kościelny.

Złaków Kościelny | Śmieci na terenie OSP Prezes: uszanujcie strażaków

Na terenie należącym do jednostki OSP w Złakowie Kościelnym w czwartek, 26 marca, ktoś przywiózł (ze swojego domu?) plastikowe śmieci i wyrzucił je na ziemię.

Takie zachowanie mocno zdenerwowało prezesa tamtejszej straży, a jednocześnie radnego gminnego Marcina Stańczyka, który zwrócił się do nas z prośbą o nagłośnienie tego problemu.

Przypomniał, że w tym miejscu do niedawna były cztery pojemniki na opady segregowane: papier, plastik, szkło białe i kolorowe, ale w związku ze znacznym wzrostem kosztów odbioru i wywozu śmieci, gmina pozostawiła tylko dwa pojemniki na szkło.

Decyzja była spowodowana również tym, że osoby, które korzystały z pojemników, nie robiły tego właściwie. Do pojemników trafiały nie te odpady, do których były one przeznaczone, ale takie, z którymi nie bardzo było wiadomo co zrobić, jak np. fragmenty

plyt kartonowo-gipsowych i profile do nich oraz inne pozostałości po remontach.

Jak podkreśla prezes OSP w Złakowie Kościelnym, takie zachowanie jest tym bardziej niezrozumiałe, że nie ma problemu z pozbyciem się plastików, ponieważ każdy mieszkaniec gminy dostaje worki do selektywnej zbiórki i może legalnie oddać plastik, podobnie jak inne odpady komunalne.

– Dla mnie jest to brak szacunku dla OSP – mówi prezes. Przypomina, iż działka, na której stoją pojemniki, jest własnością straży. W ubiegłym roku na terenie jednostki powstała siłownia plenerowa i plac zabaw dla dzieci. Strażacy przygotowali i ogrodzili ten teren, wkładając w to mnóstwo pracy. – Naszym celem jest ratowanie zdrowia i życia ludzi oraz ich mienia. W obecnej sytuacji kryzysowej jesteśmy w pełnej gotowości, by nieść pomoc ludziom potrzebującym. A ludzie w tak paskudny sposób nam się odwiedzają – mówi zbulwersowany Marcin Stańczyk. **mwk**

Gmina Bolimów | 3 tysiące maseczek Strażacy odwiedzą mieszkańców

Dzisiaj, tj. w czwartek 9 kwietnia na terenie gminy Bolimów rozpocznie się akcja rozdawania maseczek zakupionych przez gminę.

Są to maseczki wielokrotnego użycia (można je prać), które zakupiono z myślą o dorosłych mieszkańcach gminy, którzy jeżdżą do pracy lub na zakupy. Przygotowano ich 3.000 sztuk.

Wraz z nimi mieszkańcy otrzymają zestaw ulotek o tym, jak mają się chronić podczas epidemii. Będzie w nim list od wójta Stanisława Linarta, ulotka przygotowana przez Kancelarię Premiera RP oraz specjalne zalecenia dla seniorów. Rozwiezieniem ulotek i maseczek zajmą się strażacy z 5 jednostek OSP działających na terenie gminy. **mwk**

ZYCZENIA SPONSOROWANE



Święta Wielkanocne to czas szczególny. Z troską o dobro **wszystkich mieszkańców Gminy Bolimów** życzymy zdrowia i nadziei, że to co nam zagraża szybko przeminie. Niech święta będą okazją do umacniania wytrwałości tak potrzebnej na te trudne dni.

Wójt Gminy Bolimów Stanisław Linart
Przewodniczący Rady Gminy Wiktor Tarmanowski

Gmina Zduny | Z myślą o zdalnym nauczaniu

30 laptopów dla szkół i uczniów

Gmina Zduny przystąpiła do programu Operacyjnego Polska Cyfrowa #zdalnaszkoła, realizowanego przez Ministerstwo Cyfryzacji. Samorządowi udało się pozyskać dotację na zakup 30 laptopów, które w całości zostały w sfinansowane ze funduszy europejskich. Ich wartość wynosi 60.000 zł. Pomogą one uczniom w zdalnym uczeniu się.

Jak nam powiedział wójt Krzysztof Skowroński, gdy tylko dowiedział, się że taki program będzie uruchomiony od kwietnia, a było to ogłoszone 27 marca, natychmiast podjął działania, aby zamówić komputery oraz złożyć wnioski o ich dofinansowanie. Początkowo zamówił 25 komputerów, potem powiększył to zamówienie o kolejnych 5, gdy się okazało, ile samorząd otrzyma dotacji. Kwota 60 tys. zł to maksymalna, jaką mogła otrzymać gmina taka jak Zduny (samorzady dzielone są w tym programie na kategorie, w zależności od liczby mieszkańców oraz szkół), zakwalifikowana do kategorii trzeciej.

Wniosek o dofinansowanie został wysłany do Ministerstwa Cyfryzacji już 2 kwietnia i tego samego dnia gmina otrzymała odpowiedź, że dotację otrzyma.

W ubiegłym tygodniu komputery dotarły do Zdun i zostały przekazane szkołom podstawowym w Nowych Zdunach – 16 sztuk oraz Bąkowie Górnym – 14 sztuk.

Na czas trwania epidemii sprzęt został udostępniony uczniom z rodzin będących w trudnej sytuacji życiowej lub wielodzietnych, aby umożliwić im zdalne uczenie się. Po epidemii trafią do pracowni komputerowych tych szkół.

Jak nam powiedział wójt, poza komputerami gmina czyni stara-



Zakupione przez gminę laptopy dla szkół w Nowych Zdunach i Bąkowie Górnym.

nia, aby kilku rodzinom zapewnić dostęp do internetu. Problem, z jakim się spotkano, to brak możliwości zawarcia z operatorem umowy na czas krótszy niż 12 miesięcy. Rozpatrywane jest zakupienie dla tych dzieci mobilnego internetu.

Z myślą o zdalnym nauczaniu gmina przekazała SP w Bąkowie także 10 tabletów, jakie otrzymała w ramach realizowanego jesienią 2019 roku programu e-learningowego nauczania dla osób w wieku 60+. One również są pomocne w zdalnym nauczaniu. **mwk**

Gm. Kiernoza | Sprawa funduszu sołectkiego

Co roku nie był wyodrębniany. Jak będzie teraz?

W piątek 27 marca miała w Kiernozi miała odbyć się sesja rady gminy, jednakże została odwołana ze względu na obecną sytuację epidemiologiczną.

Podczas niej przedstawiona miała być m.in. uchwała w sprawie niewyodrębnienia funduszu sołectkiego.

W gminie takie środki zostały wyodrębnione tylko raz, w pierwszym roku, kiedy weszła ustawa dotycząca funduszu sołectkiego. W kolejnych latach zapadała decyzja o tym, by jednak nie rozgraniczać pieniędzy na poszczególne sołectwa. Fundusz na ten rok też nie został wyodrębniony, omawia-

na uchwała miała natomiast zdecydować o środkach na rok 2021. Fundusz sołectki to pieniądze w budżecie gminy, które są zagwarantowane dla każdego sołectwa na wykonanie przedsięwzięć, które mają służyć poprawie życia mieszkańców. Wysokość pieniędzy przeznaczonych na sołec-

twa jest uzależniona od tego, jak zamożna jest gmina. Natomiast gmina z budżetu państwa otrzymuje zwrot części środków, jakie wydała w ramach funduszu sołectkiego. Wysokość zwrotu wynosi od 20 do 40%. Decyzja o utworzeniu funduszu nie jest obowiązkowa i zależy od rady gminy.

– To jest zbyt rozproszenie środków. Mamy niewielką gminę. W jej skali to byłyby jakieś pieniądze, natomiast dzieląc kwotę na sołectwa, te pieniądze byłyby niewielkie, rzędu kilku tysięcy zło-

tych – tłumaczy sekretarz, Jarosław Bogucki. – Natomiast wójt co roku dysponuje pieniędzmi, które są przeznaczane na poszczególne sołectwa. Takie środki lepiej jest skumulować i przeznaczyć na większą inwestycję.

Decyzja radnych prawdopodobnie będzie taka jak co roku, jednakże z powodu epidemii będzie trzeba na nią poczekać. Jednak jest to kwestia, która nie wymaga natychmiastowego rozstrzygnięcia. Najważniejsze są środki bezpieczeństwa. **mz**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Wielkanoc to okres otuchy i nadziei. Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i dobro drugiego człowieka.

Życzymy, aby

Święta Wielkiej Nocy,
przyniosły zdrowie, radość oraz wzajemną życzliwość.

By stały się źródłem wzmacniania ducha. Niech Zmartwychwstanie, napełni Was pokojem, nadzieją i wiarą w pokonywanie wszelkich trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

PER TE
PRODUCENT RAJSTOP I SKARPET

Łowicz i okolice | Domowe wypieki w czasie epidemii

Pieczemy chleby i bułki

Jednym z artykułów spożywczych szczególnie przydatnych w czasie epidemii okazują się być drożdże. Ponieważ na rynku dostępne są nie tylko te produkowane w kraju, ale także sprowadzane z Zachodniej Europy, niektórych w sklepach pod koniec marca brakowało tego artykułu.

– Miałam problem z kupieniem drożdży w Łowiczu, zarówno świeżych, jak i suszonych. Nie było ich w sklepach Gama przy Starym Rynku i w Mili przy placu Koński Targ. Dopiero w Głównie w sklepie „Plasterek” syn kupił mi trzy opakowania – mówi pani Joanna Bolimowska, która często robi wypieki.

Przyznaje, że ona rozumie, że wzrósł popyt na drożdże, ponieważ z ich wykorzystaniem można upiec zarówno pizzę, jak i bułki czy chleb. Ona umiejętność pieczenia chleba zdobyła w domu rodzinnym i potrafi upiec chleb, również w tradycyjny sposób, z mąki żytniej, na bazie wcześniej przygotowanego zaczynu. W okresie PRL również często piekła chleb, do czego

częściowo zmusiło ją życie. Dojeżdżała bowiem do pracy do Skierniewic, a gdy już późnym popołudniem wracała do Łowicza, często chleba w sklepach nie było.

Łatwiej jest oczywiście upiec chleb z mąki pszennej i zdaniem pani Joanny osoba, która opanowała sztukę pieczenia ciasta drożdżowego, na pewno poradzi sobie z wypiekiem chleba. Obecnie wiele osób spędza znacznie więcej czasu w domach, co zachęca do takich wypieków.

Joanna Bolimowska, unikając częstego wychodzenia z domu w czasie epidemii, upiekła ostatnio chleb z mąki pszennej. Aby był ciekawszy smak i walory odżywcze, dodała do niego otręby, siemię lniane oraz orzechy.



Bułki nie wyszły równe, ale smakowały. Pierwsza – nawet udana – próba zrobienia pieczywa w wykonaniu naszej reporterki.

Od kilku tygodni wiele osób korzysta z internetu, szukając przepisów na domowe pieczywo. Gdy już uda się je zrobić, są one udostępniane, często ze zdjęciami – w różnych formach. Piekarze – amatorzy wysyłają je sobie poprzez MMS, komunikatory czy udostępniają zdjęcia jako publiczne na Facebooku.

W taki sposób przepis na chleb znalazła pani Zofia z Łowicza. Jak nam powiedziała, było to jej drugie podejście do samodzielnego wypieku chleba. Za pierwszym razem użyła gotowej mieszanki kupionej w sklepie. Tym razem upiekła chleb z pszennej mąki, według przepisu znalezionego w internecie. Nie był on

trudny. Przygotowany wieczorem zaczyn – zgodnie z przepisem – na noc włożyła do lodówki. Następnego dnia upiekła go w garnku o średnicy 22 cm. Wyszedł bardzo ładny.

– Polecam ten przepis, ponieważ tego ciasta nie trzeba wyrabiać, jest ono rzadkie i wystarczy wymieszać łyżką – powiedziała nam pani Zofia, dodając, że zamiast drożdży świeżych użyła suszonych.

Oto ten polecany przepis: 600 g mąki pszennej, 2 łyżeczki cukru, 1,5 łyżeczki soli, 50 g drożdży świeżych (lub odpowiednia ilość suszonych), 1 łyżka oleju i 2 szklanki ciepłej wody.

Powyższe składniki mieszamy w misce, przykrywamy folią spożywczą i chowamy na noc do lodówki. Rano wyrośnięte ciasto wykładamy na blat i wyrabiamy przez kilka minut. Przykrywamy ściereczką i odstawiamy na około 30-40 minut. Nagrzewamy piekarnik do 220 st. C wraz z garnkiem lub żaroodpornym naczyniem. To nagrzane naczynie wyjmujemy z piekarnika



Pszenny chleb, upieczony przez panią Zofię z Łowicza, według przepisu, który przytaczamy w tekście.

i ostrożnie przekładamy do niego ciasto. Można je naciąć lekko nożem, aby nie pękło w czasie rośnięcia. Naczynie lub garnek przykrywamy i wstawiamy do piekarnika. Pieczemy przez 35 minut w temperaturze 200 st. C, następnie zdejmujemy pokrywę i pieczemy kolejne 20-30 minut.

Pani Zofii wypiek się udał. Może warto spróbować? Poza świeżym chlebem dostajemy jako premię piękny zapach. mwk

Łowicz | Pomoc zakupowa działa

Jedzenie jest ważne, gest jeszcze bardziej

Przypominamy, że samotne osoby starsze i niepełnosprawne wciąż mogą korzystać z pomocy w robieniu zakupów leków i żywności. W Łowiczu taką pomoc oferuje Urząd Miejski i MOPS, a niezależnie od nich także Polskie Stowarzyszenie „Rodak”.

W przypadku pomocy ze strony władz miasta i MOPS, która została wprowadzona 16 marca, skorzystało z niej około 10 osób, w zdecydowanej większości ludzie starsi, wielu z nich już kilkakrotnie. Oczywiście mamy tu na myśli tę nową formę pomocy wprowadzoną na czas zagrożenia epidemicznego/epidemii,



Pani Renata z os. Dąbrowskiego na co dzień pomaga 90-letniemu sąsiadowi. Z pomocy „Rodaka” skorzystali oboje. Oprócz zamówionych zakupów, otrzymała też prezent – palmę wielkanocną z Wilna.

bo w ogóle osób korzystających z wyżywienia oferowanego przez MOPS jest dużo więcej.

Pomoc w robieniu zakupów można otrzymać pod numerem telefonu 792 792 412. **str. 21**

Łódź, Łowicz | Konkurs „Matematyka moja pasja”

Wyróżnienie dla reprezentantki Łowicza

Znamy już wyniki rozegranego jeszcze przed ogłoszeniem zagrożenia epidemicznego konkursu „Matematyka moja pasja”. Brała w nim udział liczba grupa uczniów łowickich szkół.

Głównym organizatorem konkursu był Uniwersytet Łódzki, mogli w nim wziąć uczniowie szkół z terenu województwa łódzkiego. Składał się on z trzech etapów. Spośród reprezentantów szkół z Łowicza najlepszy wynik osiągnęła Natalia Dalek z Pijarskiego LO, która zdobyła wyróżnienie (w tym konkursie to jakby stopień pośredni między laureatem a finalistą).

Ponadto tytuły finalistów zdobyli: Marcin Gołębiwski, Jakub



Siłna reprezentacja Pijarskiego LO przed etapem finałowym.

Staniszewski, Michał Wojcieszek, Kacper Gałązka, Kamil Walczak, Szymon Czaplarski (z Pijarskiego

LO), Julia Fijałkowska, Filip Tokarski i Michał Zabost (z I LO). **tm**

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Z okazji zbliżających się

Świąt Wielkanocnych

składamy najserdeczniejsze życzenia:
dużo zdrowia, radości, smacznego jajka,
mokrego dyngusa,
mnóstwo wiosennego słońca
oraz samych sukcesów

FIRMA BRACIA URBANEK

Z okazji

Świąt Wielkanocnych

wszystkim Klientom
i Wykonawcom
składamy życzenia
pokoju, wiary i miłości.

By nadchodzący czas był
przepełniony spotkaniami z rodziną
i odpoczynkiem, który doda sił
i zmotywuje do podejmowania
kolejnych wyzwań.

FIRMA GAJEK
MATERIAŁY BUDOWLANE BĄKÓW

Edukacja | Próbne egzaminy

Sprawdzian dla uczniów, ale też dla CKE

Uczniowie klas VIII szkół podstawowych, choć nie wszyscy, rozwiązywali w poprzednim tygodniu próbne egzaminy. Od dziś, próbne matury rozwiązują uczniowie ostatnich klas szkół średnich. Z oczywistych względów, sprawdziany te prowadzone są online.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info



Z założenia w całej Polsce (tj. w szkołach, które zdecydowały się do nich przystąpić) próbne egzaminy miały rozpocząć się w poniedziałek, 30 marca, o godzinie 9.00, bo wtedy na platformach internetowych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej oraz komisji okręgowych pojawiły się arkusze z języka polskiego. Zasadniczo tak było, ale niemal od razu

pojawily się problemy techniczne. Zbyt duża liczba pobierających naraz (momentami było to ponad 200 tys. użytkowników) sprawiła, że platforma CKE zaczęła się zacinać. Rozwiązaniem było korzystanie z arkuszy na stronach dozwolonej z ośmiu OKE.

Doświadczeni problemami z pierwszego dnia, drugiego, czyli we wtorek, sami organizatorzy nie zachęcali już do przystępowania do egzaminu punktualnie o 9.00, również wielu nauczycieli postanowiło z tym poczekać. Przyniosło to spodziewany efekt, bo obciążenie platformy CKE już

nie było. Tego dnia pojawiły się testy z matematyki, a w środę z języków obcych nowożytnych, nie tylko z angielskiego, choć jest on zdecydowanie najczęściej wybierany. Przypomnijmy, że prawdziwe egzaminy klas VIII planowane są na 21-23 kwietnia. Na ten moment nie ma żadnych informacji na temat ich przełożenia, choć wszyscy zainteresowani się tego spodziewają.

Sprawdzian samodzielności

Po pobraniu arkusza uczeń mógł go wydrukować lub rozwią-

zywać go na komputerze. Arkusze te nie różniły się formą od tych, jakie w tamtym roku otrzymywali uczniowie na egzaminach. Zawierały nawet całe puste (tj. wykropkowane) strony na brudnopis. Po upływie wyznaczonego czasu uczeń wysyłał arkusz nauczycielowi.

Ściąganie i praca niesamodzielną były łatwe jak nigdy, ale nie miały też żadnego sensu. Wyniki próbnego egzaminu nie mogą być przeliczane na oceny cząstkowe, wyniki mają być przede wszystkim informacją dla samego zdającego. Wyniki testów na

stronach CKE zostały opublikowane 8 kwietnia, nie jednak nie stało na przeszkodzie, by nauczyciele omówili je z uczniami już wcześniej.

„Pan Tadeusz” i „Zemsta”

W przypadku języka polskiego najczęściej zadawanym pytaniem tuż po jest to, jakich lektur dotyczyły zadania. Tym razem był to fragment „Pana Tadeusza”, w którym Gerwazy opowiada Hrabieniu historię Jacka Soplicy i śmierci Stolnika, a także krótki fragment rozmowy Cześnika z Papkinem z „Zemsty”.

To niekoniecznie dobra wiadomość dla tych, którzy mają te lektury opanowane, bo – przynajmniej jak dotąd – zwykle sprawdzają się niepisana zasada, że na właściwym egzaminie są wybierane inne lektury niż na próbnym. W ostatnim zadaniu, czyli wypracowaniu, zdający mógł wybrać rozprawkę lub opowiadanie przygodowe, odnoszące się do lektur z klas VII i VIII.

Egzamin z matematyki składał się z 21 zadań. W przypadku egzaminu językowego trzeba było pobrać nie tylko arkusz, ale też materiały multimedialne.

Nie było przymusu

Decyzja o przystąpieniu do egzaminu należała do dyrektorów i nauczycieli, a czasem i do samych uczniów. Tak na przykład w Szkole Podstawowej im. Józefa Chelmońskiego w Błędowie do wzięcia w nim udziału zachęcała uczniów dyrektor Ewa Piorn, zaznaczając jednak wyraźnie, że udział jest dobrowolny. Mimo braku przymusu, zdecydowana większość ósmoklasistów zdecydowała się do niego przystąpić.

W Łowiczu, po konsultacji z nauczycielami i rodzicami, decyzję o nieprzystąpieniu do niego (w wyznaczonym przez CKE czasie) podjęła Maria Wojtylak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi. Nauczyciele mogli tam sami zdecydować o pobraniu ze stron CKE arkuszy i przesłaniu ich uczniom do rozwiązania w wybranym przez siebie momencie. Chodziło głównie o to, by nie zaburzać przyjętego przez nich rytmu pracy i pozwolić swobodnie realizować program.

Po tylu latach egzaminów nauczyciele sami najlepiej wiedzą co i kiedy najlepiej sprawdzać, dlatego wolałam to zostawić im – mówiła nam Maria Wojtylak, dodając, że ósmoklasiści w jej szkole już wcześniej mieli dwa próbne egzaminy. – W tym roku mamy jedną VIII klasę, więc nie było problemem przedyskutowanie tego też z rodzicami, którzy zgodzili się, że nie musimy konieczności przystępować do tego egzaminu w wyznaczonym dniu.

Dyrektor mówi też, że nauczyciele przewidywali możliwe problemy techniczne (podczas innych zajęć online takie czasem występują), nie chcieli narażać uczniów na dodatkowe napięcie w związku z tym, że na przykład nie zadziała strona z testem albo chwilowo zatnie im się łącze. – Ósmoklasiści w tym roku i tak mają już wyjątkowo dużo stresu przez całą sytuację, a przecież nic nie stoi na przeszkodzie, żeby te same testy rozwiązyali na spokojnie – mówi dyrektor Wojtylak.

Dodaje też, że stres dotyczy także samych nauczycieli, dla których śledzenie kolejnych rozporządzeń i konieczność dopasowywania do nich planu pracy też jest czymś trudnym. ■

Edukacja | Olimpiady przedmiotowe

Tytuł finalisty najwyższym w tym roku szkolnym

W tym roku nie odbędą się etapy centralne olimpiad przedmiotowych.

Z tego względu już teraz niektóre szkoły mogą się pochwalić finalistami, ale ich lista jeszcze nie jest zamknięta, bo wyniki etapów okręgowych dopiero spływają do szkół.

16 marca Ministerstwo Edukacji Narodowej napisało do organizatorów etapów centralnych olimpiad przedmiotowych, aby je w tym roku szkolnym odwołali. Powodem jest oczywiście epidemia koronawirusa. MEN zaleca, aby wszyscy uczniowie, którzy zakwalifikowali się do etapów centralnych, otrzymali tytuły finalistów, a tym samym wynikające z nich korzyści. To przede wszystkim brak konieczności podchodzenia do egzaminu maturalnego z danego przedmiotu (automatycznie zdobyte 100% punktów), a także dodatkowe punkty w rekrutacji na studia.

W przypadku olimpiad, w których planowane były też etapy międzynarodowe, MEN zostawia wolną rękę organizatorom – jeśli



Grzegorz Basiński i Julia Rosłonek, znakomicie zaprezentowali się

wyłonienie reprezentantów kraju tylko po etapie okręgowym będzie gdzieś możliwe, mogą to zrobić (wymagałoby to oczywiście zmian w regulaminie).

Do szkół napływają już informacje o finalistach tegorocznych olimpiad, ale jeszcze jest za wcześnie, by przedstawić ich pełną listę.

Wśród tych, którzy już swój wynik poznali, jest Grzegorz Basiński, uczeń klasy III d w I LO im. Józefa Chelmońskiego w Łowiczu. Zdobył on tytuł finalisty

XXXII Olimpiady Filozoficznej. Nauczyciel Jacek Wiśniewski mówi, że jest to jednocześnie dla niego wielka radość, ale też niedosyt, bo jest przekonany, że gdyby etap centralny się odbył, Grzegorz miałby realne szanse na tytuł laureata. Do olimpiady tej podchodził już po raz trzeci, biorąc przy tym udział także w innych olimpiadach, historycznej czy wiedzy o Polsce i świecie współczesnym.

Jacek Wiśniewski mówi, że już od pierwszej klasy widział w Grzegorzu wielki potencjał

i coś, co określa mianem „zdolności do pogłębionej refleksji”. Oczywiście sama zdolność niewiele by dała, bez starannej lektury tekstów od starożytnych po współczesne i przyswajania pojęć.

Blisko tytułu laureatki tej samej olimpiady była też druga z reprezentantów tej szkoły – Julia Rosłonek. Uzyskała ona nawet rekomendację do etapu centralnego po etapie okręgowym, co jednak nie daje gwarancji zakwalifikowania przez organizatorów etapu centralnego – trzeba jednak podkreślić, że Julia jest dopiero w pierwszej klasie, więc będzie miała szanse na etap centralny w następnych latach.

Niestety, nie odbędą się też finał ogólnopolski XXX Olimpiady Teologii Katolickiej, planowany w Przemyślu. Miała w nim brać udział Dominika Łażewska z Pijarskiego LO w Łowiczu, która okazała się najlepszą spośród wszystkich uczestników etapu diecezjalnego w diecezji łowickiej. O sukcesie Dominiki w etapie diecezjalnym pisaliśmy już na naszych łamach. Jej opiekunem w tej olimpiadzie był katecheta o. Andrzej Lisiak.

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Zdrowych, radosnych, pełnych nadziei i pomyślności

Świąt Wielkiej Nocy

życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy

Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej w Łowiczu

Z okazji

Świąt Wielkanocnych

SUBIEKT Nieborów

składa

Pracownikom, Klientom i Sympatykom

serdeczne życzenia pomyślności i radości w życiu zawodowym i prywatnym

Nieborów

ZYCZENIA SPONSOROWANE

Z okazji nadchodzących

Świąt Wielkanocnych

życzymy wszystkim Klientom, Współpracownikom i Przyjaciółom

wielu radosnych i ciepłych chwil, odpoczynku przy rodzinnym stole oraz mnóstwa pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym

właściciele i pracownicy

marketu MRÓWKA w Łowiczu

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 28.03-7.04.2020

† 28 marca:

Stanisław Borkowski, I.84;
Leszek Salamon, I.63.

† 29 marca:

Stanisława Wiesiołek, I.84;
Celina Berczyńska, I.83.

† 31 marca:

Jan Knapczyński, I.78.

† 1 kwietnia:

Marianna Mużdżyńska, I.83.

† 3 kwietnia:

Stanisław Wincenty
Jabłoński, I.66;

Roman Milczarek, I.53.

† 4 kwietnia:

Czesław Kaźmierczak, I.67;
Piotr Przybysz, I.53;

Stanisława Kosiorek, I.86;
Andrzej Zakrzewski, I.68.

† 5 kwietnia:

Lucyna Kujawiak, I.54;
Stefania Woźniak, I.95.

† 6 kwietnia:

Lucyna Świdrowska, I.82.

† 7 kwietnia:

Stanisław Kuza, I.73.

Pani Grażynie Pietrzak
wieloletniej Prezes Zarządu
Banku Spółdzielczego w Gostyninie
oraz jej Rodzinie
najszczerze wyrazy współczucia,
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
z powodu śmierci

SYNA

składają:

Rada, Zarząd oraz Pracownicy Banku
Spółdzielczego w Gostyninie

Wyrazy współczucia
dla Bliskich Zmarłej

ŚP.

Stanisławy Kosiorek

składają

koleżanki i koledzy
z Miejskiej Biblioteki w Łowiczu

Nieborów | Odnaleziono zaginioną kobietę Szczęśliwy finał poszukiwań Barbary B.

Od 12 marca trwały poszukiwania Barbary B. z Nieborowa, która dwa dni wcześniej wyszła z domu i nie wróciła.

Dramat z tym związany trwał długo, ale jego koniec okazał się szczęśliwy – policja odnalazła poszukiwaną w Skierniewicach w sobotę, 4 kwietnia.

Po odnalezieniu, 40-letnia kobieta została oddana pod obserwację lekarską, po czym mogła wrócić do rodziny. Barbara B. cierpi na zaburzenia psychiczne, naj-

prawdopodobniej to one spowodowały, że oddaliła się od domu. Na ten moment łowicka policja prowadzi poszukiwania jeszcze dwóch osób zaginionych w nieznanych okolicznościach, niestety od ich zaginięcia minęło już znacznie więcej czasu niż w przypadku pani Barbary.

Są to urodzony w 1964 r. Gabriel Dołgoruki z osiedla Starzyńskiego w Łowiczu, który zaginał w październiku 2016 roku oraz Tadeusz Pisarek z Nieborowa, urodzony w 1960 roku, który zaginał we wrześniu 2014 roku. **tm**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Marianna Olejniczak (1938–2020)

– Miała w sobie wiele ciepła, serdeczności i takiej zwykłej ludzkiej normalności. Umiała czytać w naszych sercach – tak zmarłą 15 stycznia br. Mariannę Olejniczak wspominają dawni uczniowie, współpracownicy i przyjaciele.

Marianna Olejniczak urodziła się 12 lipca 1938 roku w rodzinie Władysławy z domu Gawrysiak i Franciszka Waclawiaków. Pierwsze lata swojego życia spędziła w Skubikach w gminie Bielawy. Naukę rozpoczęła w 1945 roku w Publicznej Szkole Powszechnej w Waliszewie, a następnie kontynuowała ją w Liceum Ogólnokształcącym w Głownie. To właśnie po jego ukończeniu, w 1956 roku, podjęła jedną z najważniejszych życiowych decyzji – postanowiła zostać nauczycielką, by kształcić i wychowywać kolejne pokolenia. Dwa lata później pozwoił jej na to ukończony w Radomiu państwowy kurs nauczycielski, po którym podjęła swoją pierwszą pracę. Było to w Szkole Podstawowej w Leśniewicach.

Do dziś przechowują pamiątki z tych zajęć

Dorosłej już Mariannie z powodzeniem udało się połączyć obowiązki zawodowe z życiem rodzinnym. W 1963 roku wyszła za mąż za swoją wielką miłość – pochodzącego z jej rodzinnej miejscowości Stanisława Olejniczaka. Małżonkowie nie musieli długo czekać na potomstwo. Zaledwie rok później urodził się ich syn – Piotr. Decyzję o powrocie do pracy Marianna Olejniczak podjęła, gdy syn nieco podrośł. Po dwóch latach od jego urodzenia zdecydowała się na pracę w Szkole Podstawowej w Boczkach Domaradzkich, gdzie nauczała języka polskiego. Przez pewien czas pełniła w tej placówce również funkcję kierowniczą.

– Była wspaniałą koleżanką. W pracy wykazywała się zawsze niezwykłą sumiennością. Pamiętała, by być sprawiedliwą i prawdomówną zarówno w stosunku do swoich uczniów, jak i do nas, współpracowników. Nigdy nie rzuciła słów na wiatr, a zanim coś powiedziała, wolała się zastanowić – wspomina pani Lucyna, koleżanka z grona pedagogicznego szkoły w Boczkach Domaradzkich.

W późniejszym czasie współpracą z panią Marianną pochwalili się dwie placówki edukacyjne z terenu gminy Bielawy:

najpierw Szkoła Podstawowa w Psarach, następnie w Waliszewie, gdzie realizowała się twórczo i pedagogicznie w ramach zajęć praktyczno-technicznych.

– Do tej pory, choć minęło już prawie 45 lat, mam wśród swoich pamiątek kosmetyczkę zrobioną własnoręcznie na drutach z kolorowych tasiemek podczas zajęć prowadzonych wtedy przez panią Marysię. Pamiętam, że jej zajęcia zawsze były dla nas ciekawe i inspirujące. Lubiliśmy je – wspomina pani Małgosia, jedna z uczennic.

Czytała w naszych sercach

Praca z dziećmi była dla Marianny Olejniczak całym światem. Angażowała się w nią z całym sercem, podejmując się m.in. opieki nad gromadą zachowawczą. Dla współtowarzyszycieli jej nauczycieli praca z nią była prawdziwą przyjemnością.

– Wspólnie prowadziliśmy nauczanie początkowe w naszej szkole i pamiętam, że dzięki Marysi panowała w niej serdeczność, prawdziwie rodzinna atmosfera. Zawsze miałyśmy wobec siebie wiele życzliwości, dlatego nie gniewaliśmy się na siebie. Razem przygotowaliśmy uroczystości szkolne i wycieczki dla dzieci. Mimo że opieka nad dziećmi była zajęciem wymagającym, zawsze mogłam na nią liczyć – podkreśla pani Nina, nauczycielka i współpracownica.

Marianna Olejniczak była osobą niezwykle twórczą, a radość sprawiała jej nie tylko współpraca z uczniami, lecz także niestanny rozwój. Kiedy powstały zbiorcze szkoły gminne, wspólnie podjęły decyzję o realizacji studiów na Nauczycielskim Uniwersytecie Radiowo-Telewizyjnym. Doskonaliły się tam w zakresie nauczania początkowego matematyki w związku z przygotowywaną reformą.

Mariannie Olejniczak taka aktywność sprawiała radość, bo była człowiekiem otwartym, wszechstronnym i pracowitym, a trzeba dodać, że obowiązków – także rodzinnych – jej nie brakowało, bowiem w tym czasie



■ **Marianna Olejniczak (1938–2020)**

Niezapomniana nauczycielka wielu pokoleń uczniów. Urodziła się w 1938 roku, pierwsze lata życia spędziła w Skubikach w gminie Bielawy. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Głownie podjęła decyzję o wyborze ścieżki życiowej – została nauczycielką. Współpracą z nią mogły pochwalić się placówki edukacyjne m.in. w Boczkach Domaradzkich, Psarach oraz Waliszewie. Odeszła 15 stycznia 2020 r., pozostawiając w żalu najbliższych, przyjaciół i dawnych współpracowników, a wreszcie uczniów, w których pamięci na zawsze zapisała się jako wzór do naśladowania.

na świecie była już, urodzona w 1975 roku, córka Basia.

– Pani Marysia pełniła rolę opiekuna młodych nauczycieli, więc kiedy podjęłam pracę w Szkole Podstawowej w Waliszewie, mnie także pomogła poznać nauczycielski świat. Wiele się od niej nauczyłam. Jej ciepły głos i piękny uśmiech łamały wszelkie bariery, dlatego mieliśmy wobec niej wiele życzliwości i zaufania. Potrafiła rozpoznawać nasze emocje, bo dosłownie czytała w naszych sercach – wspomina pani Małgosia.

Dzieliła się wszystkim, co najpiękniejsze

Ze wspomnień wieloletnich przyjaciół, współpracowników i uczniów wynika, że życiową dewizą pani Marianny był szacun-

nek do drugiego człowieka, którym kierowała się bez względu na okoliczności. Kochała wszystkie dzieci, jakie kiedykolwiek spotkała, z zapalem troszcząc się o nie i dbając o ich potrzeby.

W swoim życiu zawsze pamiętała również o osobach szczególnie potrzebujących. Dzieliła się z nimi tym, co posiadała najpiękniejszego: spokojem, uśmiechem, radością i dobrocią.

– Zdarzało się, że wspierała biednych, ale zawsze czyniła to z wielkim wyczuciem, dyskrecją i szacunkiem. Kiedy razem pracowaliśmy, wiele razy miałam okazję przekonać się, że była naprawdę wspaniałym, wartościowym i pełnym dobra człowiekiem – podkreśla pani Małgosia.

Trudno dziś znaleźć takich pedagogów

W 1986 roku, a więc zgodnie z Kartą Nauczyciela umożliwiającą odejście na emeryturę po 30 latach pracy, Marianna Olejniczak zdecydowała się na taki krok. Po latach pracy i zaangażowania na rzecz kształcenia dzieci i młodzieży, w 2002 roku została odznaczona Złotą Odznaką ZNP. Tak wyjątkowe wyróżnienie było jej chlubą, a zarazem nagrodą za lata, które poświęciła dla innych. Będąc na emeryturze nadal nie ustawała jednak w realizacji życiowych zamierzeń oraz pasji. Z lubością oddawała się więc aktywności w Kole Gospodyń Wiejskich w rodzinnych Skubikach. Za swoje zaangażowanie także w tym miejscu została uhonorowana – w 2016 roku odznaczono ją Orderem Serca – Matkom Wsi.

Marianna Olejniczak zmarła 15 stycznia 2020 roku. W ostatniej drodze towarzyszyli jej bliscy, przyjaciele i znajomi, a także dawni współpracownicy oraz uczniowie, których do końca swoich dni wspominała z radością i wzruszeniem. Podczas ostatniego pożegnania jeden z jej wychowanków powiedział, że w dzisiejszych czasach trudno będzie już znaleźć tak wspaniałych pedagogów. Podobnego zdania jest również nasza rozmówczyni, pani Małgosia, która zapewnia, że zawsze będzie nosić w pamięci obraz uśmiechniętej nauczycielki sprzed lat.

– Choć cały świat wyrzucił się obecnie do góry nogami, pani Marysia na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako wzór do naśladowania – mówi. **aw**

REKLAMA

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
ks. Jan Twardowski

W cyklu „Pozostaną w naszej pamięci”
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Jeśli chcieliby Państwo w ten sposób zachować

WSPOMNIENIE O WASZYCH BLISKICH

zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją,
w celu przygotowania artykułu wspomnieniowego.

Można też nadsyłać własne teksty. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, e-mail: redakcja@lowiczanie.info



Dzięki pomocy policjantów suczka „Kiwi” bezpiecznie wróciła do domu.

Nieborów | Zadziałała współpraca „Kiwi” wróciła do domu

– Dziękujemy dyżurnemu policji w Łowiczu i patrolowi za empatię i pomoc – tymi słowami Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt dziękując na Facebooku funkcjonariuszom policji za pomoc w odnalezieniu maltańczyka, który uciekł swoim właścicielkom.

Wydarzenia rozegrały się w miniony weekend. W sobotę po południu dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o zagubionym psie rasy maltańczyk. Dwie kobiety spacerowały w lesie w Nieborowie, a następnie powróciły do auta, które było zaparkowane w pobliżu. Kiedy wsiadły i odjeżdżały, z domykającego się automatycznie bagażnika wyskoczył im mały biały piesek.

Wszystko zaobserwował postronny mężczyzna, który zaopiekował się psem do przyjazdu policjantów. Następnie przekazał maltańczyka przybyłemu na miej-

sce patrolowi, a ten skontaktował się z prezeską Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt Grażyną Wołynik. Ona doskonale wiedziała co robić dalej. Zabrała maltańczyka do siebie do domu i udostępniła na Facebooku apel o poszukiwaniu jego właścicieli. Po kilku godzinach na telefon dyżurnego łowickiej policji zadzwoniła kobieta, która była właścicielką maltańczyka.

W niedzielę właścicielka przyjechała, by odebrać zgubę. Opowiedziała, że ona i jej córka były już w drodze do domu, gdy postanowiły skręcić do sklepu po pieczywo. Wówczas zorientowały się, że nie ma z nimi psa. Wróciły do Nieborowa, by rozpocząć poszukiwania, jednak nie przyniosły one rezultatu. Zadziałały natomiast media społecznościowe.

Suczka wabi się „Kiwi”. Jej właścicielka od 18 lat mieszka w Polsce i podkreśla, że ludzie w naszym kraju są bardzo pomocni, przekonała się o tym ilekroć znalazła się w trudnej sytuacji, np. zgubiła klucze. aa

Gmina Sanniki | Budowa „Domu Mocarzy”

Zbieranie funduszy trwa

Mimo kryzysu, jaki obecnie ma miejsce, pieniądze na przyszły dom wychowanków sióstr zakonnych zmartwychwstańek wciąż wpływają. 22 marca zakończył się II etap zbiórki. Na miejscu widać już fundamenty i ściany parteru.

O tym, że siostry zakonne zmartwychwstańki z Zespołu Szkół i Placówek w Mocarzewie stworzyły zbiórkę na budowę „Domu Mocarzy”, pisaliśmy już wcześniej na naszej stronie internetowej www.lowicznanin.info. Jednak warto wspomnieć o tej akcji raz jeszcze. Siostry na co dzień sprawują opiekę nad 80 niepełnosprawnymi podopiecznymi, którzy przebywają w szkole specjalnej i ośrodku wychowawczym. Niestety mogą oni przebywać w placówce jedynie do czasu ukończenia nauki – najpóźniej do 25. roku życia.

W wielu przypadkach jest też tak, że te osoby nie mają dokąd pójść lub nie będą miały zapewnionej dostatecznej opieki. Wielu z ich rodziców nie żyje bądź też są zbyt schorowani, by o nich zadbać. Dlatego też powstał pomysł wybudowania miejsca, w którym podopieczni będą mogli zamieszkać po zakończeniu nauki.

Nazwa „Dom Mocarzy” wzięła się z tego, że siostry są pod wrażeniem hartu ducha i niezłomności swoich wychowanków. Koszt inwestycji wynosi 18 milionów złotych. Zbiórkę podzielono również na kilka etapów. I etap zbiórki



Dom Mocarzy pnie się w górę.

już się ukończył. Udało się w nim zebrać pieniądze na wykonanie projektu i fundamenty. Natomiast w niedzielę 22 marca zakończono II etap zbiórki. Fundusz ten ma



Początkowo to wydawało się nierealne, bo my tych pieniędzy w ogóle nie miałyśmy. Wydawało nam się, że będziemy miały małe szanse powodzenia i że zbiórka będzie ciągnęła się bardzo długo. Jednak na chwilę obecną idzie nam to systematycznie.

s. Bernadetta Pogorzelska,
dyrektorka ośrodka

być przeznaczony na budowę parteru oraz 1, 2 i 3 piętra. Łącznie udało się jak na razie zebrać ponad 3,7 mln złotych. Bardzo pomogła w tym darowizna z Wielkiej Brytanii, którą ktoś przekazał niedawno, w kwocie około pół miliona złotych.

W trzecim etapie zbierane są środki na dach, okna oraz instalacje wewnętrzne. Wymagana kwota w tym wypadku to 3.660.000 złotych.

– Siostry są zbudowane ludzką ofiarnością. Początkowo to wydawało się nierealne, bo my tych pieniędzy w ogóle nie miałyśmy. Wydawało nam się, że będziemy miały małe szanse powodzenia i że zbiórka będzie ciągnęła się bardzo długo. Jednak na chwilę obecną idzie nam to systematycznie – komentuje s. Bernadetta Pogorzelska, dyrektorka ośrodka.

Wpłaty dokonują ludzie z całej Polski. Siostry starają się rozpowszechniać informacje o zbie-

ranii środków wszędzie, gdzie mogą. Proszą też, by ci, którzy o zbiórce usłyszeli, informowali o niej innych. Jak przyznaje s. Bernadetta, to działa, bo wpłaty faktycznie się pojawiają. Obecnie postawione są już fundamenty z całym zapleczem i ściany pod strop parteru.

– Teraz prace nieco spowolniły. Z powodu obecnej sytuacji pracowników na budowie jest mniej. Zbiórka również nieco zelżała, bo wcześniej jeździłyśmy na licytacje, kiermasze i kwesty. Jednak, mimo tego kryzysu, wpłaty się pojawiają. Ludzie sami też do nas piszą z zainteresowaniem, mówiąc, że natrafili na nas, prosząc też o modlitwę – dodaje dyrektorka ośrodka.

Każdy, kto chce wesprzeć budowę Domu Mocarzy, może to zrobić swoim 1% podatku. Wystarczy, że w zeznaniu podatkowym wpisze numer KRS 0000 656 653. mz

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

podaruj nam **1%**

Arkadia
Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt

KRS 0000 345 382

www.przytuliskoglowno.pl

[/przytuliskoglowno](https://www.facebook.com/przytuliskoglowno)

OGŁOSZENIE SFINANŚOWANO Z 1% PODATKU 401462

ZAKŁAD Kamieniarski

..... Jan Tybuś

- ✂ cięcie bloków kamiennych dużą piłą
- ✂ przerób kamienia
- ✂ kucie liter na cmentarzu
- ✂ wyrób: nagrobków, schodów, parapetów, blatów, kominków

Strzelcew 38A, tel. 46/838-43-74; 604-627-346

WAPNO NAWOZOWE WĘGIEL

- kostka ▪ ekogroszek
- orzech ▪ miął

Dowóz do klienta

600-323-947

Złaków Borowy 59

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

również do kotłów turbo

oraz WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

PPHU STAL-BET PRODUCENT

OGRODZENIA OCYNKOWANE i MALOWANE PROSZKOWO

- balustrady • bramy
- kraty • siatka
- klinkier
- stal ogrodzeniowa
- panele ogrodzeniowe

Rokitnica 60
tel. 532-658-985

Łowicz

Jedzenie
jest ważne,
gest jeszcze
bardziej

dokończenie ze str. 16

Z podobną inicjatywą, z tym że z nastawieniem przede wszystkim na weekendy, wyszło Polskie Stowarzyszenie „Rodak”, we współpracy ze Stowarzyszeniem „Ja-Ty-My”. Tu także chodzi o zrobienie i dostarczenie zakupów (te są robione w polskich sklepach, by wspierać też w trudnej chwili rodzimych przedsiębiorców), ale stowarzyszenie dysponuje też jeszcze artykułami do przekazania potrzebującym za darmo. Kontaktować można się z prezesem stowarzyszenia Dariuszem Mroczkiem (tel. 662 517 417).

– Bardzo jestem wdzięczna panu Darkowi za te zakupy i za wszystko co robi – mówi mieszkanka Łowicza, seniorka samotna, choć korzystająca też z opieki córki, a także opiekunki PCK. Przyznaje, że choć na co dzień nie może narzekać na brak pomocy, to jednak każda się liczy. – Przywiózł mi wiele przydatnych produktów, dużo wody, chleb, ser, ciasto i inne rzeczy – mówi. – Przede wszystkim miłe jest to, że w tych trudnych czasach można liczyć na innych.

– To jest bardzo potrzebne i bardzo budujące, że ktoś o nas pomyślał, ktoś o nas pamięta – mówi inna mieszkanka Łowicza. Jest już osobą starszą, a przy tym opiekuje się chorym mężem, którego nie może zostawić samego w domu. Przyznaje, że poza oczywistym wymiarem praktycznym, ważne jest dla niej właśnie to okazanie zainteresowania. – Co do samej realizacji, też mogą powieść, że nie mam żadnych zastrzeżeń, wszystko było uczciwie, tak jak się umawialiśmy. tm

Mastki | Niecodzienny jubileusz

100 lat Pani Reginy

W sobotę 4 kwietnia sto lat obchodziła pani Regina Gawrońska z Mastek. To jedna z najstarszych mieszanek gminy Chaśno i najstarsza wierna z parafii pw. Wszystkich Świętych w Złakowie Kościelnym.

TOMASZ
MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Pani Regina jest wciąż sprawną seniorką, sama chodzi i mówi, jedynie ze słuchem jest już u niej gorzej. Mieszka w Mastkach z synem Julianem i synową Bożeną, ale bardzo często są też w domu jej wnuczka i prawnuczka. – Jeszcze nie tak dawno mieszkaliśmy w tym domu w 10 osób i tak się przyzwyczailiśmy, więc bez tych odwiedzin byłoby trochę pusto – mówią zgodnie.

W dniu setnych urodzin na jubilatkę czekał piękny tort, sama usiadła z rodziną przy stole. Święto miało początkowo wyglądać inaczej, ale wszystko pokrzyżowała epidemia koronawirusa. We mszy świętej w Złakowie Kościelnym mogło wziąć udział pięć osób, więc nawet nie cała najbliższa rodzina. Planowana była też impreza na około 100 osób w świetlicy wiejskiej w Mastkach – musiała zostać przełożona. Zapowiadana wizytę u pani Reginy przełożył też wójt Dariusz Reczuński, ma się do niej udać z życzeniami po zakończeniu epidemii. Listonosz przyniósł natomiast listy gratulacyjne od premiera Mateusza Morawieckiego i od KRUS. Pani Regina może się też pochwalić gratula-

cjami i życzeniami od proboszcza ks. Piotra Jankowskiego.

Pani Regina jest osobą bardzo pobożną, w pokoju ma ustawiony mały ołtarzyk, przy którym codziennie się modli. Warto to wspomnieć, że w jej domu przez kilkanaście lat, w latach 60. i 70. odbywały się lekcje religii. Mieli duży dom, w dodatku blisko szkoły, a pani Regina potrafiła wszystko sumiennie przygotować. Dziś sama przypomina sobie, że ilekroć księża (bo niejedną przez te lata prowadził u niej katechyzę) pytali jak mogą się odwdziżyć, zawsze odpowiadała: proszę mi życzyć stu lat życia. Teraz stwierdza, że chyba faktycznie jej to 100 lat wymodlili.

Rodzina mówi o pani Reginie, że zawsze była kobietą uporządkowaną, staranną, niezwykle dbała o to, by dom był idealnie czysty, co przecież przy ciągłych pracach gospodarskich musiało być trudne. Jeden pokój, który służył wyłącznie do przyjmowania księdza, ewentualnie gości z daleka, kazała zawsze trzymać zamkniętą na klucz, ale i tak cały dom był czysty.

Pani Regina na świat przyszła 4 kwietnia 1920 roku w Sapach w gminie Domaniewice. Jest córką Franciszki i Walentego Skowrońskich. Z pierwszego małżeństwa Walenty miał syna Filipa, z Franciszką ożenił się po śmierci pierwszej żony, Regina była pierwszym dzieckiem z ich



Jubilatka w dniu 100. urodzin. Stoją od lewej: jej zięć Stanisław, córka Alicja, syn Julian i synowa Bożena.

związku, później na świat przychodzili jeszcze Józef, Katarzyna i Jan. Ojciec był przed wojną uważany za bogatego chłopa, o czym świadczyło chociażby posiadanie dwóch koni, co nie znaczy, że było lekko. – Ciężkie to były czasy, miałam jedno ubranie odświętne i jedno na co dzień – mówi pani Regina.

Ukończyła czteroletnią szkołę podstawową. Sama dziś wspomina, że nauka „łatwo wchodziła jej

do głowy”, ciepło wspomina swojego nauczyciela, pana Kucharka.

Jak każde dziecko na wsi, od wczesnych lat pomagała rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa, przy pracach wykonywanych ręcznie czy to w polu, czy w obejściu. Od najmłodszych lat umiała i lubiła szyć i haftować. Od matki nauczyła się też piec chleb, wyrabiać masło czy ser. W młodości największą rozrywką dla młodzieży były spontanicznie or-

“

W jej domu przez kilkanaście lat odbywały się lekcje religii. Ilekroć księża pytali jak mogą się odwdziżyć, zawsze odpowiadała: proszę mi życzyć stu lat życia. Teraz stwierdza, że chyba faktycznie jej to 100 lat wymodlili.

ganizowane zabawy, zwane „muzykami”, ale to w zasadzie tylko w czasie karnawału.

Największym koszmarem były oczywiście lata wojny. Jej brat Józef zginął, Filipa wywieziono do Niemiec. Sama była świadkiem dantejskich scen, jej rodzime Sapy były przez okupantów spalane, a wielu ludzi zamordowanych. Sama nieraz drżała o własne życie.

W 1948 roku pani Regina wyszła za mąż za Władysława Gawrońskiego. W ten sposób znalazła się w Mastkach, gdzie żyje do dziś. Razem przeżyli 37 lat, pan Władysław odszedł 27 kwietnia 1985 roku. Pracowali razem na 13-hektarowym gospodarstwie. Mieli troje dzieci. Urodzony w 1950 roku Mieczysław skończył studia w Olsztynie i tam założył rodzinę. Zmarł w 2003 r. Rok młodszą Alicję wyszła za mąż za Stanisława Gajdę, z którym mieszka w Złakowie Kościelnym. Młodszym synem jest wspomniany już Julian, urodzony w 1954 roku, który wraz z mamą i żoną mieszka w Mastkach. Co ciekawe – żona pana Juliana, Bożena, pochodzi z Sap, a więc tej samej miejscowości co jej teściowa.

Pani Regina doczekała się 8 wnucząt i 17 prawnucząt. ■

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkalowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA
POLONIA
1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE - wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów

NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

Kaliszanka

IMPREZY okolicznościowe

sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

SKUP ZŁOMU

▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

▪ **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
▪ wykończeniowe budynków
▪ stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SKŁAD OPAŁU

▪ węgiel orzech
▪ węgiel kostka
▪ węgiel ekogroszek workowany / luzem
▪ pellet

EKOGROSZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY **TRANSPORT GRATIS**

WYGODA 31, tel. 726 530 587

MASZ PROBLEMY Z BIK?

Banki odmawiają Ci kredytu?
Sprawdzimy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Główno - zadzwoń
792 308 057

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • **SPRZEDAŻ RATALNA**
tel. 501-707-657

Ogłoszenia

CZWARTEK 9 kwietnia 2020 | NR 15

www.lowiczainfo.info

samochodowe

kupno

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Skup aut, cate i uszkodzone, tel. 604-191-186.

sprzedaż

■ AUDI A3, 1,9 TDI, 2000 rok, 4900 zł, tel. 602-584-266.

■ AUDI A6, 2,0 TDI, XII.2004, tel. 507-458-670.

■ FORD Focus, 1.6, 2005 rok, tel. 501-806-907.

■ FORD Mondeo, 1.8 benzyna/gaz, 2002 rok, niski przebieg, tel. 733-125-163.

■ FORD, dostawczy 2001 rok lub na części, tel. 697-753-669.

■ KIA Venga, 1.4 benzyna/gaz, 2011r, 190.000km, +kola zimowe, tel. 606-432-319.

■ OPEL Astra I, 1998 rok, tel. 669-419-342.

■ PEUGEOT 207, 2008, tel. 691-972-304.

■ RENAULT Clio, 2013 rok, 130.000 km, 3-drzwiowy, tel. 509-853-390.

■ RENAULT Laguna 2, 2004 rok, cena do negocjacji, tel. 696-385-646.

■ TOYOTA Yaris, 1.3, 2006 rok, tel. 662-116-836.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2003 rok, oraz wiele innych marek w ciągłej sprzedaży, tel. 513-375-786.

■ VW Passat, 2.0 TDI kombi, 2010 rok, tel. 606-486-555.

■ VW T4, 2.5, 1996 rok, 9-osobowy, tel. 609-846-316.

inne

■ Klucze samochodowe, piloty, stacyjki, Główno, tel. 606-319-335.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. 505-151-701.

■ Sprzedam alufelgi 16 Vectra, tel. 693-652-261.

■ Nowe opony 185x65R15, 500zł, tel. 602-584-266.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, części, tel. 513-185-357.

sprzedaż

■ Sprzedam Honda XL 350, tel. 665-349-136.

■ Motorower, 650zł, tel. 602-584-266.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszczowice i okolice, tel. 502-602-463.

■ Mieszkanie, dom, działkę Główno-Łowicz kupię, tel. 606-319-335.

■ Kupię ziemię rolną - Piotrowice, Gaj gmina Bielawy, tel. 663-545-018.

sprzedaż

■ Dom z oficyną, Główno, tel. 784-391-049, 666-865-844.

■ Działka 1,22 ha, Zielkowice I, tel. 609-106-174.

■ Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. 666-337-808.

■ Ziemia rolna z możliwością zabudowy 2,4 ha, gmina Domaniewice, tel. 794-944-434.

■ Sprzedam działkę inwestycyjną, Wola Błędowa, tel. 576-175-730.

■ Sprzedam 2 ha w miejscowości Zamiar, gmina Kiernozia, tel. 603-692-823.

■ Dom, stan surowy zamknięty z działką 1.150 mkw., Arkadia, tel. 530-370-088.

■ Sprzedam gospodarstwo 4 ha z budynkami, Wola Lubiankowa, tel. 721-075-171.

■ Dwa pokoje Stary Rynek, stan idealny, tel. 695-596-009.

■ Pilnie sprzedam siedlisko w Janinowie, gmina Bielawy, dom budynku gospodarczego i 4,5ha ziemi, tel. 572-537-460.

■ Sprzedam gospodarstwo 15 h w tym sławy rybne, budynek gospodarczy i mieszkalny, powiat Brzeziny, gmina Dmosin, tel. 506-671-456.

■ Sprzedam ziemię rolną o powierzchni około 4,4 ha. Lokalizacja Zakrzew koło Soboty. Powiat łowicki. Klasa średnia, tel. 501-210-224.

■ Ziemia Żłaków, tel. 692-101-989.

■ Sprzedam mieszkanie 73 mkw., osiedle Bratkowice, 1 piętro, tel. 661-800-516.

■ Sprzedam mieszkanie II piętro 48m², tel. 791-768-666.

■ Sprzedam działki budowlane Strzelców: 1300 mkw, oraz 3 działki po około 900 mkw., tel. 501-213-061, 501-213-062.

■ Działka budowlana 13 arów; Plecka Dąbrowa; przy trasie, media, prąd, woda, tel. 604-529-656.

wynajem

■ Wynajmę lokal 60 mkw., Łowicz, tel. 660-027-671.

■ Do wynajęcia lokal 160 mkw. w pawilonie: róg Warszawskiej i Dworcowej, Łowicz, tel. (46) 837-42-46, tel. 605-578-502.

■ Wynajmę mieszkanie 78 mkw., Łowicz, Podrzeczna 14, tel. 603-397-250.

■ Wynajmę mieszkanie od czerwca, 48 mkw, 1 piętro, os. Marii Konopnickiej, tel. 697-040-161.

■ Pokój Starzyńskiego, tel. 692-101-989.

■ Wynajmę lokal użytkowy 70 m², ul. Zduńska, tel. 607-442-383.

■ Wynajmę lokal użytkowy 50 mkw, ogrzewanie gazowe, ul. Zduńska, Łowicz, tel. 607-442-383.

kupno różne

■ Bagnety, monety, medale, pocztówki, starocie, tel. 606-941-752.

sprzedaż różne

■ **Sprzedam krzesła do renowacji, tel. 669-325-029.**

■ Kregi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. 531-467-981.

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane), Skrzynki uniwersalki, jedynki, klepki. Producent, tel. 501-658-261.

■ Drewno kominkowe, opałowe, tel. 504-257-615.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, transport, tel. 600-895-026.

■ Drewno opałowe, tel. 798-877-090.

■ Pianino, tel. 577-014-868.

■ Skrzynki uniwersalki i skrzynki 1, dmuchawa do siana, tel. 662-142-726.

■ Betoniarzka, sprężarka samoróbka, silnik 1,5 KW, tel. 530-370-088.

■ Sprzedam drut kolczasty, nierdzewny, tel. 693-677-112.

■ Sprzedam meble używane do sypialni, ławę i stół pod telewizor, tel. 668-032-439.

■ Sprzedam laptop, tel. 698-152-394.

■ Sprzedam używane łubianki drewniane cena 0,60 gr sztuka.

■ Sprzedam agregat prądotwórczy 230-380V, nieużywany, roczny, tel. 691-961-226.

■ Opony 380/70r. 24 goodyear 70% zużycia, tel. 668-511-760.

■ Drewno opałowe, obciążnik do ciągnika, tel. 791-391-697.

■ Słupki do ogrodzenia, tel. 693-652-261.

■ Prostownik do ładowania wózka akumulatorowego, 500zł, tel. 602-584-266.

■ Stihl 0,26, 800 zł, tel. 602-584-266.

praca

dam pracę

■ **Zatrudnię osobę do serwisu opon na stanowisko mechanik-wulkanizator, Bratoszewice, dobre warunki, tel. 505-151-701.**

■ **Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. 609-846-316.**

■ **Zatrudnię kierowców C+E w transporcie międzynarodowym, chłodnie, izotermi, tel. 601-720-805.**

■ **Przyjmę do pizzerii w Łowiczu barmankę oraz pomoc kuchenną, tel. 504-859-387, 885-353-500.**

■ **Przyjmę do pracy na stacji demontażu pojazdów (rozbiórka aut), CV: Łowicz, Armii Krajowej 14 (Skup Złomu).**

■ **Przyjmę do pracy na skup złomu CV: Armii Krajowej 14.**

■ **Przyjmę do pracy biurowej panią do 35 lat. CV: Skup Złomu, Łowicz, Armii Krajowej 14, tel. 503-347-734.**

■ **Poszukuję opiekunki do osoby starszej, Łowicz, os. Lotników, tel. 605-578-502.**

■ **Zatrudnię mechanika samochodowego, praca stała, tel. 516-489-137, 511-723-229.**

■ **Zatrudnię pilnie hydraulika, tel. 607-809-288.**

■ **Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywco, kraj, tel. 601-385-525.**

■ **Przyjmę do pracy w ochronie ze specjalnym orzeczeniem niepełnosprawności w stopniu lekkimi umiarkowanym, tel. 606-824-099.**

■ **Zatrudnię kierowcę kat. C+E (chłodnia); wyjazdy z Tesco Teresin. Dobre zarobki, tel. 608-067-847.**

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, transport krajowy. Dobre zarobki, tel. 608-067-847.**

■ **Przyjmę do dociepleń budynków, tel. 507-458-670.**

■ **Firma Krolux zatrudni do prac torowych. Atrakcyjne wynagrodzenie, dzwonić 9-13, tel. 668-391-722.**

■ **Zatrudnię do układania kostki, tel. 692-789-266.**

■ **Zatrudnię traktorzystę, tel. 695-052-735.**

■ **Zatrudnię osobę na stanowisko elektro-mechanika. Mile widziane doświadczenie w zawodzie., tel. 606-410-952.**

■ **Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. 607-343-338.**

■ **Stokrotka Sp. zoo. zatrudni Magazynerów do Centrum Dystrybucji w Teresinie, umowa o pracę, elastyczny grafik, możliwy awans, benefity, tel. 512-264-727, prac@stokrotka.pl.**

■ **Przyjmę do pracy w charakterze portiera/sprzątaczkę, tel. 512-098-358.**

■ **Zatrudnię pracowników na budowę, tel. 783-997-688.**

■ **Zatrudnię szwaczkę do szycia odzieży. Praca w szwalni 10 km od Łowicza, umowa zlecenie, tel. 889-894-203.**

szukam pracy

■ **Murowanie, ocieplenia, tel. 887-818-290.**

usługi wideo

■ **Wideofilmowanie, fotografowanie, www. fotowideo.lowicz.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. 606-302-466.**

remontowo-budowlane

usługi

■ **Wylewki agregatem, tel. 698-480-048.**

■ **Stawianie, renowacja kominów, wylewki, tel. 739-021-981.**

■ **Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. 501-931-961.**

■ **Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. 668-591-725.**

■ **Remonty wykończenia od A-Z, tel. 739-021-981.**

■ **Tynki maszynowe, tel. 796-954-454.**

■ **Tynki maszynowe profesjonalne, wylewki, tel. 604-144-668.**

■ **Układanie kostki brukowej, tel. 667-837-817.**

■ **Cyklinowanie, polerowanie, tel. 501-249-461.**

■ **Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. 667-189-380.**

■ **Tynki, tel. 575-661-940.**

■ **Brukarstwo, tel. 791-306-104.**

■ **Usługi kruszarką (rozbiórki), przesiewaczem, walcem, ładowarką, koparko-ładowarką, koparką gąsienicową, wywrotką, transport maszyn budowlanych, rolniczych, tel. 693-565-564.**

■ **Układanie kostki brukowej, tel. 605-565-647.**

■ **Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. 798-877-090.**

■ **Usługi koparko-ładowarką, usługi wywrotką, 15 ton, tel. 784-464-959.**

■ **Malowanie, tel. 514-347-542.**

■ **Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. 609-846-316.**

■ **Montaż pokryć dachowych, blachodachówka termozgrzewalna, tel. 515-236-149.**

■ **Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.**

■ **Malowanie, gładź, glazura, tel. 668-026-851.**

■ **Usługi budowlane, docieplenia, tel. 572-947-448.**

■ **Usługi minikoparką, wywrotka do 3,5 tony, tel. 608-632-134.**

■ **Malowanie, gładź, hydraulika, tel. 515-830-969.**

■ **Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, bramy, montaż ogrodzeń, tel. 506-771-822.**

■ **Tynki tradycyjne, mułkowe, murowanie, tel. 725-668-616.**

■ **Cyklinowanie bezpyłowe, układanie podłóg, paneli, tania, solidnie, tel. 604-075-293.**

■ **Brukarstwo, tel. 579-243-494.**

■ **Wylewki maszynowe, tel. 517-032-915.**

■ **Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. 605-416-083.**

■ **Wylewki, tynki agregatem, tel. 605-416-083.**

■ **Ogrodzenia - montaż, tel. 606-303-471.**

■ **Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. 607-610-786.**

■ **Wylewki agregatem, mixokret, tel. 513-985-412.**

■ **Docieplenia budynków, murowanie, tel. 513-985-412.**

■ **Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. 606-737-576.**

■ **Budowa domów jednorodzinnych od podstaw, garaży, ogrodzeń. Płytki, tel. 603-249-121.**

■ **Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. 733-552-113, 601-378-677.**

■ **Uprawniony technik budowlany. Nadzоровanie, kierowanie budowlami. Prowadzenie dziennika budowy, tel. 607-302-816.**

■ **Docieplenia budynków, tel. 608-380-169.**

■ **Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tania, szybko, solidnie, tel. 607-612-176.**

■ **Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. 535-466-501.**

■ **Usługi koparką, koparko-ładowarką, wywrotką, ziemia, piach, żwir, tel. 506-271-866.**

■ **Kompleksowe wykończenia wnętrz, tel. 730-204-052.**

■ **Docieplenia budynków, tel. 730-204-052.**

■ **Wykonujemy profesjonalne usługi hydrauliczne, tel. 509-137-971.**

■ **Glazdy gipsowe, malowanie, zabudowy K-G, tel. 796-689-987.**

■ **Usługi koparką, koparko-ładowarką, rozbiórki, wyburzenia budynków, kopanie stawów, tel. 721-771-517.**

■ **Układanie kostki brukowej, prace brukarskie, odwodnienia budynków, zakładanie trawników, tel. 782-452-548.**

■ **Wylewki, posadzki maszynowe, docieranie mechaniczne, tel. 785-246-112.**

■ **Układanie kostki brukowej, granitowej, tel. 692-789-266.**

■ **Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.**

■ **Wykończenia wnętrz, remonty, tel. 666-152-315.**

■ **Układanie płytek, remonty, tel. 532-115-111.**

■ **Dachy, elewacje. Szybko, tania, 8% VAT, tel. 502-859-742.**

sprzedaż

■ **Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. 601-239-779.**

■ **Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. 601-239-779.**

■ **Sprzedaż piasku, kruszyw, ziemi ogrodowej sortowanej, tel. 693-565-564.**

■ **Sprzedam pustaki kramazytowe, tel. 660-117-565.**

■ **Sprzedam cegłę Max 29/12/22, tel. 604-529-656.**

usługi instalacyjne

■ **Anteny, telewizory naprawa, tel. 791-210-176.**

■ **Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. 601-379-355.**

■ **Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.**

■ **Instalacje elektryczne - naprawy, tel. 728-188-127.**

REKLAMA

NAPRAWA-SPRZEDAŻ
• **MOTOCYKLE** **RATY**
• **SKUTERY** • **QUADY**
RATY
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Główno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

- Usługi elektryczne, tel. 509-838-364.
- **Fotowoltaika, tel. 727-534-450.**
- Przyłącza wodno-kanalizacyjne, usługi minikoparką, tel. 535-466-501.
- Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. 535-466-501.
- Instalacje elektryczne, montaż, naprawa, przeróbki, tel. 532-176-029.

usługi inne

- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. 667-732-751.
- Usuwanie/frezowanie pni po ściętych drzewach, tel. 506-660-095.
- Odnowianie wanien, tel. 600-979-826.
- Kamaz - przewóz: piasek, żwir, ziemia, itp., tel. 784-464-959.
- Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. 504-070-837.
- Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Usługi rękamiem, rozdrabnianie gałęzi, przycinka drzew, tel. 606-370-008.
- Koszenie nieużytków i łąk, tel. 606-370-008.
- Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. 602-471-796.
- Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochoadowej w zakładzie i u klienta, tel. 501-431-978.
- **Instalacje fotowoltaiczne, tel. 727-534-450.**
- Pielęgnacja trawników, tel. 726-811-028.
- Architekt przyjmie zlecenia na projekty, adaptacje projektów typowych, krótkie terminy, tel. 730-378-436.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. 728-227-030.
- **Wycinka drzew, tel. 696-008-528.**

matrymonialne

- Poznam kobietę do miłych spotkań, tel. 781-196-232.
- Poznam zadbaną dziewczynę do związku, tel. 782-140-763.
- Darek 51 lat pozna Panią, tel. 731-885-237.

nauka

- Prace dyplomowe, licencyjne, magisterskie - pomoc. Przepisywanie tekstów, nagrań (wykłady, wywiady) i inne, tel. 794-060-711, Łowicz.
- Matematyka, tel. 791-802-482.
- Język angielski, język rosyjski. Fachowo, skutecznie, atrakcyjnie. Wszystkie poziomy, tel. 510-966-509.

- Matematyka, tel. 601-303-279.
- Matematyka, tel. 607-440-582.
- Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. 607-440-582.
- Matematyka, Angielski, tel. 515-459-141.

rolnicze - kupno

plody rolne

- Kupię zboża, tel. 508-471-814.
- Kupię zboże paszowe, tel. 668-478-617.
- Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. 783-112-512.
- Kupię zboża, tel. 693-157-117.

hodowlane

- **Kupię byki, tel. 601-307-164.**
- **Kupię jałówki, tel. 601-307-164.**
- **Kupię krowy, tel. 601-307-164.**
- **Kupię prosięta, tel. 508-395-127.**

- Kupię byczki dalszy chów, tel. 603-802-304.

maszyny

- Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimir bez dokumentów, do remontu, tel. 502-939-200.
- **Kupię maszyny rolnicze, tel. 883-945-511.**
- Kupię maszyny rolnicze, tel. 515-710-848.
- Kupię każdego Bizona oraz inne kombajny mogą być do remontu, tel. 602-522-478.

rolnicze - sprzedaż

plody rolne

- Sprzedam pszenicę jarą do siewu, tel. 692-127-902, 692-176-932.
- Sprzedam kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.
- **Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma nasienna GRANUM o/ Łowicz, dowóz od 1 tony. Prowadzimy kontrakcje: facelii, gorczyca, rzodkwi olejistej, strączkowych, motylkowych i traw, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01.**
- Kapusta kwaszona, ogórki kiszzone, hurt, detal, FVAT, tel. 508-194-191.
- Jęczmień jary do siewu Podareg, tel. 607-992-213.
- Pszenica jara, jęczmień jary, odczyszczony, po wymianie, tel. 794-226-261.
- Jęczmień jary po centrali, tel. 667-732-751.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 793-701-024.
- Sprzedam sadzonki truskawek, odmiany Rumba, Zenga, Roksana, tel. 608-109-956.
- Żyto 15 ton, pszenica ozima 50 ton, tel. 697-689-832.
- Pszenżyto, pszenica jara, jęczmień jary, tel. 607-181-404.
- Ziemniaki do sadzenia i jadalne, tel. 696-604-979.
- Sprzedam słomę baloty, siano 1 pokos baloty 120cm, Parma 74, tel. (46) 811-59-19.

- Sprzedam suche baloty słomy, tel. 669-085-356.
- Sprzedam pszenżyto ozime na paszę wysokobiałkowe, tel. 664-778-301.
- Sprzedam jęczmień jary niemiecki Flaur po centrali, dobrze się krzewi, wysokobiałkowy, tel. 664-778-301.
- Sprzedam zboże paszowe, tel. 668-478-617.
- Sprzedam bób, tel. 608-613-658.
- Sprzedam owies, tel. 608-613-658.
- Owies, pszenica, Domaniewice, tel. 784-368-431.
- Siano, Głowno, tel. 609-251-962.
- Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele, pszenżyto, Chaśno 1, tel. 721-737-369.
- Sprzedam jęczmień, pszenżyto, tel. 538-455-989.
- Sprzedam sianokiszonkę, siano, słmę, baloty 120, tel. 668-511-760.
- Pszenżyto, pszenica, tel. 662-665-605.
- **Siew kukurydzy siewnikami Vaderstad oraz Beckersami, wysoka precyzja wysiewu, dozowanie mikrogranulatu. Do dyspozycji siewniki z nawożeniem o różnych rozstawach międzyrzędzi. Romax, tel. 604-078-564.**
- Sprzedam mieszanek zbożową, tel. 721-566-425.
- Sprzedam kukurydzę paszową, tel. 604-961-560.
- Sprzedam słomę, siano duże belki ze stodoły, tel. 665-664-174.
- Pszenżyto, jęczmień, tel. 604-973-885.
- Kapusta kwaszona, ogórki kiszzone, hurt, detal, FVAT, tel. 508-194-191.
- Sprzedam pszenżyto Milkaro, tel. 660-180-544.
- Sprzedam pszenicę, owies, tel. 665-349-136.
- Słoma duże bele, pszenżyto, owies, żyto, okolice Łyszkowic, tel. 513-184-091.
- Siano kostka sprzedam, tel. 604-088-657.
- Sprzedam żyto, Świerż II, tel. 662-585-814.
- Sprzedam żyto, pszenżyto, tel. 695-027-515.
- Sprzedam siano w balotach, tel. 508-192-016.
- Sprzedam zboże żyto, owies, pszenżyto, tel. 691-753-392.
- Sprzedam żyto i owies paszowy, Urbańszczyzna, tel. 513-681-310.
- Sprzedam słomę okrągłe belki, okolice Głowna, tel. 504-985-644.
- Wydzierzawie 3 ha łąki, tel. 570-980-770.
- Sadzeniaki ziemniak, tel. 663-226-547.
- Pszenżyto, pszenica, mieszanka, tel. 669-419-342.
- Owies siewny i paszowy, tel. 668-594-262.
- Słoma w belach ze stodoły, możliwy dowóz, tel. 601-662-955.
- Sprzedam pszenżyto, owies, spawarkę, tel. 782-266-800.
- Sprzedam buraki czerwone drobne, mogą być na paszę, Kiernozia, tel. 665-358-991.
- Pszenżyto, tel. 668-162-199.
- Saladera, bób, tel. 662-273-215.
- Sprzedam ziemniaki, tel. 696-312-242.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 605-120-638.
- Sadzeniaki, tel. 607-237-533.
- Sprzedam pszenżyto, tel. 793-497-528.
- Sprzedam łubin słodki, tel. 733-067-051.
- Sprzedam 3 tony żyta i 3 tony pszenżyto w workach po 25 kg, tel. 787-436-230.
- Słoma w balotach, tel. 604-245-140.
- Sprzedam żyto, pszenżyto, tel. 605-657-256.

- Gryka, łubin, kukurydza, owies, pszenica, jęczmień, pszenżyto, mieszanka, sianokiszonka, słoma, tel. 506-115-015.
- Sprzedam jęczmień, pszenżyto, tel. 511-991-167.
- Sprzedam ziemniaki, tel. 781-006-432.
- Sprzedam ziemniaki, tel. 502-764-762.

hodowlane

- Cieliczki hodowlane HF-a 48-tygodniowe. Import Niemcy, tel. 882-077-993.
- Byczki do dalszego chowu, tel. 695-922-623.
- Sprzedam byczki HF, tel. 697-693-612.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. 730-816-171.
- Jałówka na ocieceniu, termin 8.04, likwidacja gospodarstwa, tel. 697-693-625.
- Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. 881-858-358.
- Jałówka wysokocielną, tel. 782-547-693.
- Jałówka, wycielenie 5.05, tel. 794-753-939.
- Sprzedam krowy, likwidacja, tel. 608-691-072.
- Sprzedam jałóWKI, wycielenie 10 maj, tel. (24) 285-96-01.
- Sprzedam prosiaki, gmina Pacyna, tel. 696-463-410.
- Drób ozdobny, noski, kaczkę, indyki, perliczkę, tel. 726-121-861.
- **Młode kury noski, perliczkę, indyczki, kaczkę, gęsi i przepiórkę, tel. 726-121-861.**
- Sprzedam jałóWKI, tel. 664-748-795.

- Sprzedam jałóWKI na wycieleniu, termin 1.05.2020, tel. 792-395-702.
- Sprzedam dwie jałóWKI biało-czerwona - wycielenie 01.06, czarno-biała - 22.06. gm. Bielawy, tel. 570-058-619, po godz. 15.
- Sprzedam jałóWKI na ocieceniu, Ocena-likwidacja stada, tel. 506-333-504.
- Jałówka HF, wycielenie 27kwietnia, tel. 692-665-650.
- Sprzedam 2 jałóWKI na wycieleniu 19 maj, tel. 667-069-481.
- Sprzedam jałóWKI na wycieleniu, tel. 732-797-792.
- Sprzedam jałóWKI cielną termin 15 maja, tel. 665-710-857.
- Sprzedam byczka Simental 80 kg, tel. 696-850-411.
- Sprzedam jałóWKI na wycieleniu, tel. 515-429-115.
- Sprzedam 3 jałóWKI cielne, terminy wycielenia początek maja, czerwca, tel. 732-325-311.
- JałóWKI wysokocielne z pod oceny, Chruślin, tel. 608-215-470.

maszyny

- Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzućnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. 511-713-596.
- Beczka asenizacyjna 4.000 l, stan bdb., śrutownik bijakowy, tel. 600-523-438.
- Siewnik poznaniak, krokodyl do tura, tel. 603-243-414.
- Sprzedam prasę rolującą Warfama, 1-właściciel, 2008 rok, tel. 726-850-621.
- Ciągnik C-328, 8000żł, glebogryzarka Grudziądz, 2000żł, tel. 885-973-099.
- Krokodyl do obornika 130cm, tyżko-krokodyl 2-metrowy (zach), rozrzućnik obornika Krone Optimat 4-tonowy, tel. 508-194-191.
- Dojarka Alfa Laval, tel. 696-604-979.
- Sadzarka do ziemniaków: polska i czeska; stan bdb., 1-właściciel, tel. 695-870-268.
- Sprzedam siewnik Amazone D8 Super 3 m, tel. 605-884-584.
- Sprzedam wielorak-pielnik do truskawek warzyw cena 800 zł, tel. 509-065-711.

- Rozrzućnik obornika 1-osiovy, tel. 500-255-144.
- Widlak ciągnikowy, masztowy, tel. 668-511-760.
- **Przyczepa HL 8t, tel. 601-272-521.**
- Agregat uprawowy, 5-metrowy Konkilde, tel. 663-931-810.
- **Rozsiewacz nawozu Amazone, tel. 601-272-521.**
- Pług Kvernland, tel. 663-931-810.
- Sprzedam młynek do czyszczenia zboża, tel. 505-812-296.
- Części używane do Bizona i innych, tel. 602-522-478.
- Opryskiwacz Śleza 1.000 litrów stary typ, gałęziara sadownicza, tel. 602-442-867.
- Rozrzućnik 2,5-tonowy, kultywator, zgrabiarka 4-ka zawieszana, tel. 508-192-016.
- Pługi 3, 4, brony 3, 5, kultywator, dwukółka, koła 10x15, tel. 723-938-111.
- Grabiarka 7, karuzela, Kos, tel. 570-980-770.
- Kombajn TX66, sprowadzony: heder ogumienią i podzespoły w idealnym stanie, tel. 721-737-343.
- Opryskiwacz 400 litrów z atestem, 2008 rok, rozrzućnik 2-osiovy na resorach, tel. 601-662-955.
- Sprzedam owiarkę, zboże i słomę. gm. Bielawy, tel. 570-058-619 po godz. 15.
- Prasa Sijma Z 271/1 pr.2010, tel. 604-463-490.
- Likwidacja gospodarstwa, sprzedaż maszyn, tel. 725-051-740.
- Siewnik poznaniak, tel. 662-273-215.
- Wąskie koła do ciągnika, kompletne, 48, 46, 42, 38, 36 cali, więcej informacji pod telefonem, tel. 509-282-300.
- Sprzedam kultywator 2,80 szerokości, tel. 603-562-385.
- Taśmociągi do warzyw, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10 metrów, duży wybór, import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Kombajn do zboża Class, heder 3 m, sprowadzony z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Sprzedam przyczepę ciągnikową, tel. 663-151-008.
- Kołce przegrodowe do tuczników z tworzywa sztucznego, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Osypniki do kopców, kultywator Wulkan, tel. 509-282-300.
- Pługi obrotowe 4, 5-skiłbowe Kvernland, Frost, Raberwerk, Landsberg zabezpieczenia resorowe, sprężynowe, kołkowe, duży wybór import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Siewnik do zboża Amazone D7, D8, 2, 5, 3, 4 m; Izaria lobster Super, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Brona aktywna Raberwerk 3 m z hydropakiem, tel. 509-282-300.
- Przyczepy do remonty sztywne, wywrotki 6, 8, 10 ton, przyczepa tandem 16 ton, 3-stronny wywrot, tel. 509-282-300.
- Paszowóz Silowolf 12,5 m3, 2004 rok, tel. 509-282-300.
- Karmniki dla świń z Niemiec, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy Same Tiger 100ZE 4x4 100PS, 25.800 zł, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy MF294 z ładowaczem czołowym, kabina, 4x4, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy Case 956 XL, 95PS, 4x4, 28.500 zł, tel. 509-282-300.
- Ciągnik rolniczy Fendt 511 115 KM, 1999 rok, tel. 509-282-300.
- Wycinaki do kiszzonek Fell Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Talerzówki 3, 4, 4, 5 m, typ X, V, z wałem strunowym, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Orkan do trawy Tarup, szerokość 1,4-1,6 m, tel. 509-282-300.

- Rozrzućnik obornika Fortschritt T088, Welglar, Bergman, Strautman 4-10 t., duży wybór, tel. 509-282-300.
- Beczki asenizacyjne ocynkowane 4, 5, 6, 7, 8, 10.000 litrów, osł skrzynia, sprowadzone z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Agregaty bierne 3-metrowe Rau, z hydropakiem, tel. 509-282-300.
- Zgrabiarka do siana, 2,8 m; 3,40, 3,80, 4,20; 4,80; 8m, 1-2gwiazdowa, Kuhn, Pottinger, Fella, duży wybór, tel. 509-282-300.
- Rozładownice do warzyw, taśmociągi 5, 6-metrowe, kosz przyjezdowy do warzyw, tel. 509-282-300.
- Rozsiewacz do nawozu Amazone, Raw; ładowność 600-2.000 kg, duży wybór, import Niemcy, tel. 509-282-300.
- Glebosz Kuhn 4-redicowy, tel. 509-282-300.
- Pług zagonowy Raberwerk, 5-skiłbowy, tel. 509-282-300.
- Przystawki do kombajnu New Holland, przystawki do rzepaka, szerokość 3m; 4,5 m; 5m, 6m, tel. 509-282-300.
- Przekładnie shimano, tel. 509-282-300.
- Prasa rolująca John Deere 950 m na pasach, tel. 509-282-300.
- Kosiarka rotacyjna Class, Corto 210 m, hydraulicznie składana, tel. 509-282-300.
- Kombajn do ziemniaków Glines, tel. 509-282-300.
- Sprzedam skrzynię do C-360, tel. 692-132-798.
- Rozrzućnik, pług 2-skiłbowy, szortownik, tel. 604-245-140.
- Prasa kostkująca Sijma Z-224, pług zagonowy 5-skiłbowy, broną wahadłową 3 metry, tel. 692-481-645.
- Rozrzućnik Fortschritt Jaskin, tel. 506-115-015.
- Ciągnikowa kosiarka rozdrabiacz - sadowniczy (gałęziara), z wałkiem napędowym, szer. 160 cm, sprawna, Kamień, tel. 502-313-377.
- Kombajn do zgrabiarki 7-gwiazdową, pług 2-skiłbowy, tel. 726-148-969.

inne

- Sprzedam obornik, tel. 510-158-246.
- Koło 900/20 2 opony, tel. 606-384-970.
- Silosy lejowe, tel. 602-522-478.
- **Żużel, tel. 600-323-947.**
- Plandeki, bilbordy, siatki, tel. 665-349-136.
- Sprzedam obornik, tel. 605-097-413, 506-373-513.
- Sprzedam tanio schładzalnik do mleka 570 litrów, tel. 600-696-620.

rolnicze - usługi

- Białkowanie obór, tel. 518-168-598.
- Transport maszyn rolniczych, tel. 665-734-042.
- Siew kukurydzy nowymi siewnikami 65 i 75 cm, tel. 695-052-735.
- Dojenie krów, tel. 726-811-028.
- **Siew kukurydzy siewnikami Vaderstad oraz Beckersami, wysoka precyzja wysiewu, dozowanie mikrogranulatu. Do dyspozycji siewniki z nawożeniem o różnych rozstawach międzyrzędzi. Romax, tel. 604-078-564.**
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

- Sprzedam pawie, bażanty i kaczkę ozdobne, tel. 572-537-460.
- Oddam pieska w dobre ręce 2 lata, tel. 604-245-140.

REKLAMA

SKUP BYDŁA FHU „BOŁO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



- Najlepsze aktualne ceny!
- Płatność bezpośrednia lub krótkie terminy przelewów!
- Odbiór na miejscu u Klienta!

tel. 697-645-967
41/307-42-40

405268

REKLAMA

• jałóWKI • byki • krowy

SKUP TRZODY I BYDŁA

• tuczniki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

39616

Skup bydła od A do Z we wszystkich klasach + kozy, owce i cielęta

502-460-724
500-258-237

400980

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa GOTÓWKĄ!

600-437-847
600-437-852

401154

KUPIĘ CIĄGNIKI PRZYCZEPY I INNE MASZYN ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY



TEL. 502 358 304

405267

KRZEMPOL SKUP BYDŁA

- BYKI • KROWY
- JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 601-307-164

397153

SKUP BYDŁA NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA

tel. 601-704-344

404862

KUPIĘ BYDŁO: rzeźne do dalszego chowu

PŁATNE GOTÓWKĄ LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI KONKURENCYJNE CENY ODBIÓR Z GOSPODARSTWA



Marcin Wzorek
tel. 796-574-410

396925

SKUP cieląt i bydła SPRZEDAŻ cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

405277

SKUP BYDŁA WE WSZYSTKICH KLASACH

607-547-777

404863

Informator

STAN EPIDEMII W POLSCE! Kolejne ograniczenia w komunikacji miejskiej, w przemieszczaniu się, dot. liczby klientów w sklepach, na targu i poczcie, zakaz wychodzenia na ulicę nieletnich bez opieki dorosłego, zakaz korzystania z parków, plaż, bulwarów, promenad i rowerów miejskich, zakaz zgromadzeń, w tym religijnych powyżej 5 osób, zamknięte salony fryzjerskie, kosmetyczne i tatuażu i inne! #zostańdomu

DLA ŁOWICZA I OKOLIC

ważne telefony

- **Infolinia PKP:** Intercity 703 200 200, Kolejki Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policja** 997 alarmowy
- **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
- **Warsztat konserwatorski ŁSM:** 46-837-42-33 (całodobowo); 609-135-423 (po godz. 15.00)
- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ulańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 - czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).

apteki

- **Łowicz - apteka całodobowa:** ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02
- **Bielawy,** ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- **Chaśno 64,** tel. 838-18-25
- **Domaniewice,** ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- **Kiernozia,** Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- **Kocierzew Pld.,** 101, tel. 839-42-42
- **Łyszkowice,** ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- **Nieborów 209,** tel. 46-838-56-25
- **Belchów,** Przemysłowa, tel. 46-837-11-83
- **Sobota,** Pl. Zawiszy Czarnego 20, tel. 46-838-22-81
- **Zduny 1a,** tel. 46-838-74-68
- **Zduny 34,** tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8., 10., 11.15, 12.30, 17.
- **Katedra:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- **Kościół Sióstr Bernardynek:** 8.00, 10.
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
- **Kaplica seminarjna:** 10.00.

infolinie

- **Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa** czynna całą dobę - 800 190 590
- **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego:** czynne codziennie w godz. 8.00-22.00 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
- **Infolinia dla mieszkańców województwa łódzkiego** czynna całą dobę: 42 664 19 04
- **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowo) 604 691 091
- **Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach** 46 83346 00, 46 83330 21, 509425343

Starostwo w Łowiczu

- **Biuro Gospodarki Nieruchomościami** 46 854 94 42 lub 46 854 94 43
- **Wydział Architektoniczno-Budowlany** 46 854 94 58 lub 46 854 94 59
- **Wydział Geodezji i Kartografii** 46 854 94 31 lub 46 854 94 37 lub 46 854 94 40
- **Wydział Inwestycji i Zamówień Publicznych** 46 854 94 85 lub 46 854 94 53
- **Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego** 46 837 03 47 lub 601 611 882
- **Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego Łowicz** 46 830 34 65
- **Wydział Organizacyjny** 46 837 59 02
- **Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa** 46 854 94 47 lub 46 854 94 51
- **Wydział Finansowy** 46 854 94 22 lub 46 854 94 23

- **Wydział Kontroli i Zarządzania Jednostkami** 46 854 94 73 lub 46 854 94 77
- **Biuro Zarządzania Kryzysowych, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych** 46 837 88 46 lub 509 023 246
- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 46 830 00 64
- **Wydział Komunikacji** 46 854 94 64 lub 46 854 94 65 lub 46 854 94 67
- **Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności** 46 837 03 16

Urząd Miejski i jednostki podległe

- **Sekretariat** tel. 46 830 91 51
- **Sekretarz miasta** tel. 46 830 91 17, 731 474 111
- **Skarbnik** tel. 830 91 16
- **Wydział Finansowy** tel. 830 91 05 /04/03/01
- **Wydział Spraw Lokalowych i Działalności Gospodarczej** tel. 830 91 22
- **Wydział Spraw Komunalnych i Reagowania Kryzysowego** tel. 830 91 48 /53/47/46/64
- **Wydział Spraw Obywatelskich** tel. 46 830 91 25 /26/70/27/71/32
- **sprawy dowodów osobistych:** 46 830 91 26 lub 46 830 91 70, **sprawy meldunkowe, zaświadczenia o zameldowaniu** 46 830 91 27 lub 46 830 91 71, **sprawy wojskowe i sprawy związane z kwalifikacją wojskową** 46 830 91 32
- **sprawy inne** 46 830 91 25
- **Wydział Spraw Organizacyjny** tel. 830 91 13 /09
- **Wydział Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa** tel. 830 91 35
- **Wydział Spraw Społecznych** tel. 46 830 91 10
- **Wydział Inwestycji i Remontów** tel. 46 830 91 41 /40
- **Wydział Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Aktywności Obywatelskiej i Przedsiębiorczości** tel. 46 830 91 68/78/97
- **Stanowisko do Spraw Zarządzania Kryzysowego** tel. 830 91 24
- **Biuro Rady Miejskiej** tel. 830 91 11 /06
- **Urząd Stanu Cywilnego** 830 91 81 /80
- **Pomoc przy zakupie leków, podstawowych artykułów spożywczych i higieny osobistej** 792 792 412 (pon. - sob. godz. 8-16)
- **ZGM** tel. 837 60 63
- **ZUK** tel. 837 36 62

- **ZUM** tel. 46 830 91 82, tel. kom. 519 130 551, 536 381 000
- **Zakład Obsługi Przedszkoli Miejskich** tel. 46 837 49 76
- **MOPS** tel. 46 837 41 55, 46 837 39 43
- **SDS** tel. 46 837 41 11

PGE

- **przerwy w dostawach prądu, zawieranie umów na sprzedaż energii** 422 222 222, serwis@gkpgge.pl
- **sprzedaż kodów do liczników przedpłatowych:** 422 222 123
- **infolinia** 422 222 298

Sąd Rejonowy

- **I Wydział Cywilny** 46 830-43-01,
- **II Wydział Karny** 46 830-43-02
- **III Wydział Rodzinny i Nieletnich** 46 830-43-03
- **V Wydział Ksiąg Wieczystych** 46 830-43-05
- **Oddział Administracyjny** 46 830-43-24, 46 830-43-07,
- **Biuro Obsługi Interesanta** tel. 46 830-43-10

PUP w Łowiczu

- **Sekretariat** 46 830 98 00
- **Pośrednicy pracy** 46 830 98 33
- **Doradcy zawodowi** 46 830 98 26
- **Szkolenia zawodowe, prace interwencyjne, roboty publiczne** 46 830 98 21
- **Staż** 46 830 98 39, 46 830 98 22
- **Dotacje na działalność** 46 830 98 25

urzędy gminne

- **Urząd Gminy Bolimów** 46 83803 05, 46 83803 22
- **Urząd Gminy Bielawy** 46 838 26 95
- **Urząd Gminy Chaśno** 46 838 14 23
- **Urząd Gm. Domaniewice** 46 830 17 60
- **Urząd Gminy Kiernozia** 24 277 90 80,
- **Urząd Gminy Kocierzew Południowy** 46 838 48 25
- **Urząd Gminy Łowicz** 46 830 26 30;
- **Urząd Gminy Łyszkowice** 46 838 87 78
- **Urząd Gminy Nieborów** 46 838 56 13,
- **Urząd Gminy Sanniki** 24 277 78 10
- **Urząd Gminy Zduny** 46 838 74

DLA GŁOWNA I STRYKOWA

ważne telefony

- **Informacja PKP** 42-631-97-06
- **Taxi w Głownie** 42-719-10-14
- **Policja** 997 alarmowy; w Głownie 42-719-20-20; w Strykowie: 42-719-80-07
- **Straż pożarna:** 998, w Głownie 42-719-10-08, w Strykowie 42-719-82-95;
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Pogotowie wodociągowe** w Głownie 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne** w Strykowie 42-719-80-10; w Zgierzu 42-675-10-00.
- **Sanepid** w Zgierzu 42 714 02 53

dyżury aptek

- **Głowno:** **czwartek, 9 kwietnia:** ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
- **piątek, 10 kwietnia:** ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- **sobota, 11 kwietnia:** ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
- **niedziela, 12 kwietnia:** ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
- **poniedziałek, 13 kwietnia:** ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
- **wtorek, 14 kwietnia:** ul. Sikorskiego 45/47, tel. 42 719-10-28
- **środa, 15 kwietnia:** ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
- **Apteki pełnią dyżury:** w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego; w soboty 20-8 dnia nast.; w niedziele 18-8 dnia nast., w święta 8-8 dnia nast.
- **Stryków: niedziela, 12 kwietnia:** pl. Łukasiewskiego 15, w godz. 9-14.00

dyżury przychodni

- **Przychodnia Rejonowa w Głownie,** ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00
- **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27, tel. 42-717-45-15
- **Targowa 16,** tel. 42-719-92-30
- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie:** 42-719-26-46
- **Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej:** Głowno, tel: 665-530-294
- **Stryków,** tel: 665-529-866

miasto Głowno

- **Sekretariat Urzędu Miejskiego** 798 831 668, 798 831 480, sekretariat@glowno.pl
- **Referat Spraw Obywatelskich** 798 831 621, mblaszczyk@glowno.pl
- **Referat Finansowo-Budżetowy** 798 831 542, jsadowska@glowno.pl

DLA ŻYCHLINA I OKOLIC

ważne telefony

- **Informacja PKP** 22-194-36
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Policja w Żychlinie** (24) 285-29-97
- **Policja w Pacynie:** (24) 235-02-710
- **Policja w Sannikach:** (24) 235-02-75
- **Komenda Powiatowa Policji w Kutnie:** (24) 253-22-00
- **Straż pożarna:** 998 alarmowy
- **OSP w Żychlinie:** (24) 285-12-10
- **Pacynie:** 604-349-406
- **Bednie:** (24) 285-51-91
- **Pogotowie energetyczne w Żychlinie:** 285-10-27
- **Awarie oświetlenia ulicznego Kutno** całodobowo: 606-605-494, 692-888-144
- **Sanepid** w Kutnie 24 355 71 00

dyżury

- **Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska Kutno,** ul. Popiełuszki 1, NZOZ Red-Med tel. (24) 355-60-11, 697-859-705
- **Apteka: Kutno** ul. Mickiewicza 5, tel. 24-254-79-39 - dyżur całodobowy
- **Nieodpłatna pomoc prawna** - Punkt specjalistycznego poradnictwa obywatelskiego, mediacje: Urząd Gminy w Żychlinie, ul. Barlickiego 15a, tel. (24) 355-47-64; pon.-pt. w godz. 9-13.

msze święte w niedziele i święta

- **Żychlin** parafia pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Żychlin** kaplica pw. św. Maksymiliana Kolbego: 9.30, 11.00, 12.30

gmina Żychlin

- **Urząd Gminy** 24 351-20-32, bpi@gminazychlina.pl, sekretariat@gminazychlina.pl
- **sprawy z zakresu budownictwa i mieszkalnictwa** 24 351 20 41
- **sprawy dróg i oświetlenia ulicznego** 24 351 20 40
- **sprawy planowania przestrzennego** - 24 351 20 27
- **sprawy dot. aktów urodzenia, małżeństwa lub zgonu** (24) 351 20 18 lub usc@gminazychlina.pl

- **Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami** 798 831 550, acolejniczak@glowno.pl
- **Referat Ochrony Środowiska i Rolnictwa** 798 831 681, pmalecki@glowno.pl
- **Referat Infrastruktury Technicznej** 798 831 560, ajaniak@glowno.pl
- **Referat Oświaty i Infrastruktury Społecznej** 798 831 685, blisowska@glowno.pl
- **Referat Organizacyjno-Administracyjny** 798 831 691, mszczerba@glowno.pl
- **Referat ds. Obsługi Rady Miejskiej** 798 831 498, akazmierczak@glowno.pl
- **Referat Promocji i Komunikacji Społecznej** 798 831 571, rjaskowski@glowno.pl
- **Urząd Stanu Cywilnego:** 798 831 572, wronska@glowno.pl

gmina Głowno

- **Urząd Gminy - sekretariat** 42 719-12-91, 42 719-13-54, sekretariat@gmina-glowno.pl
- **Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej** 42 719-26-46

miasto i gmina Stryków

- **Sekretariat Urzędu Miejskiego** 42-719-80-02, strykw@strykow.pl
- **Urząd Stanu Cywilnego** 42 719-89-27
- **Wydz. Działalności Gospodarczej** 42 719-80-02 w. 134
- **Ewidencja ludności i dowody osobiste** 42-719-80-27
- **Drogownictwo, oświetlenie, transport publiczny** 42 719-88-89
- **Ochrona zwierząt, usuwanie drzew, rolnictwo** 42-719-80-02 w. 150, 250, 350
- **Ochrona środowiska, odpady** 42 719-80-02 w. 129
- **Edukacja, sport, kultura** 42-719-80-02 w. 111, 311
- **Biuro Rady Miejskiej** 42 719-85-77
- **Ośrodek Pomocy Społecznej** 42 719-85-01, mgops-strykow@o2.pl

gmina Dmosin

- **Urząd Gminy** 46 874-62-94 wew.10 lub 46 874 73 77, sekretariat@dmosin.pl
- **Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej** 46 874 60 03

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

WĘGIEL PASZE - NAWOZY MATERIAŁY BUDOWLANE

- styropian • kleje
- zaprawy • gipsy
- płyty GK, OSB
- pustak ceramiczny
- wełna • cement
- wapno • izolacje
- papy • materiały wykończeniowe
- kamienie ozdobne

USŁUGI TRANSPORTOWE

KONKURENCYJNE CENY!

46 838-80-60
ŁYSZKOWICE
ul. Łowicka 6

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m²-4 tys.m², 100m²-400 m² - wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieni
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ świetłowod
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stołówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

NAWOZY

- Atrakcyjne ceny
- Transport GRATIS

Wygoda 31
tel. 726-530-587

Muzyka | „Myślidółek” Mateusza Jagiełły

Nad Łowiczem unosi się dym...

„Myślidółek” to tytuł nowego, solowego mini albumu (EP-ki) Mateusza Jagiełły, 21-letniego łowickiego multiinstrumentalisty, wokalisty, kompozytora i autora tekstów. Jeszcze w kwietniu (planowo 24 kwietnia) pojawi się on do ściągnięcia za darmo w internecie. Na tradycyjnym krążku będzie dostępny tylko w limitowanej edycji dla znajomych.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

O Mateuszu pisaliśmy na naszych łamach w 2016 roku, po premierze jego pierwszego albumu „Nieśmiertelny”, kiedy był jeszcze licealistą (uczęszczał do II LO im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu). Od tego czasu w sposób znaczący wzrosła jego popularność wśród miłośników cięższego grania, o czym świadczy chociażby powodzenie jego kompozycji

na platformach streamingowych. W 2019 r. anglojęzyczny singiel „LuminoCity” utrzymał się przez 5 tygodni na pierwszym miejscu listy przebojów Rock Serwis FM.

W 2017 roku Mateusz dołączył do warszawskiego zespołu Pinn Dropp, w którym gra do dzisiaj. Ich płyta „Perfectly Flowed” z 2018 roku zyskała przychylną recenzję krytyki nie tylko polskiej, ale też zagranicznej.

„Myślidółek” to nie pierwsza odskocznia od pracy z zespołem i powrót do samodzielnego tworzenia. Tak jak w przypadku „Nieśmiertelnego”, tak i w tym,



Mateusz Jagiełły nadal jest związany z zespołem Pinn Dropp, ale równolegle zajmuje się też twórczością solową.

określenie „solowy” należy potraktować bardzo dosłownie, bo to niemal w całości autorskie dzieło Mateusza (czy też „Jagiełły”, bo solowe nagrania podpisuje on samym nazwiskiem) – począwszy od tekstów i kompozycji, poprzez nagranie wokalu i wszystkich par-

tii instrumentalnych, po produkcję. Jedyłą inną osobą, którą usłyszymy na mini albumie, jest Maria Ploch, prywatnie osoba bardzo bliska sercu artysty, która śpiewa wraz z nim w tytułowym utworze. Efektem pracy innych osób jest też okładka płyty – zdjęcia na nią

są autorstwa Sylwestra Cichala, a cała kompozycja okładki Izabeli Pudłowskiej – to też osoby związane z Łowiczem.

W porównaniu z innymi nagraniami Jagiełły, stylistyka „Myślidółka” jest inna. Wcześniej prace można było zakwalifikować jako progresywny metal, choć już w nich słyszeliśmy eksperymenty i wpływy różnych innych gatunków. „Myślidółek” jeszcze trudniej zaszukawadkować. Tytułowy utwór na pozór wydaje się czymś znacznie lżejszym, bardziej przebojowym, z wpadającym w ucho riffem otwierającym i refrenem, co nie zmienia faktu, że kompozycja nadal jest rozbudowana, zróżnicowana i nieoczywista. Momentami pobrzmiwa w nim też ostre brzmienie, sam autor przyznaje, że chyba ma je już we krwi.

Co do dwóch pozostałych utworów, jakie mają tworzyć mini album – na razie czekamy na ich opracowanie, pozostaje jedynie

zaufać zapowiedziom artysty, który mówi, że będą w jeszcze innym stylu.

Jagiełło mówi o tych trzech utworach, że to kolejny etap jego poszukiwań. Ciekawostką dla naszych czytelników jest fakt, że w tekście „Myślidółka” pojawia się nazwa rodzimego miasta autora: „Nad Łowiczem unosi się dym, może to świat plonie odbiciem oczu twych...” – śpiewa Jagiełło.

W rozmowie z NŁ Mateusz Jagiełło zdradza, że pomysł tej płyty zrodził się już dawno, a szkielec pierwszej kompozycji był już zarysowany w poprzednie wakacje. Dopiero teraz jednak autor znalazł na tyle wolnego czasu, by go nagrać i dopracować, a także zająć się stroną niemuzyczną wydawnictwa, czyli znalezieniem fotografa, grafika, marketingiem, patronatami itp.

– W dalszym ciągu mam w zanadru wiele kompozycji solowych, które planuję wydać w przyszłości jako LP – zapowiada Jagiełło. – Są to jednak kompozycje w języku angielskim i odmiennym klimacie niż „Myślidółek”. Ta EP-ka stanowi niejako „skok w bok”, na który mogą sobie pozwolić jako niezależny artysta. ■

Nieborów | Epidemia pokrzyżowała plany muzeum

Nie będzie Goplany w tym roku

„Goplana” Władysława Żeleńskiego miała być tą operą, która, po „Fauście” Antoniego Radziwiłła i „Don Giovannim” Mozarta, miała być kolejną plenerową propozycją nieborowskiego muzeum, wystawienie dzieła było planowane na 12 września.

Nie będzie: plany pokrzyżowała epidemia. Kurator Monika Antczak zapowiada jednak, że „Goplana” zobaczymy i usłyszymy za rok.

Do września sporo czasu, powszechne jest oczekiwanie i nadzieja, że życie zacznie wracać do normalności już w maju, może w czerwcu – ale plany wystawienia „Goplany” wirus jednak pokrzyżował. Po pierwsze uniemożliwił rozpoczęcie prób muzyków tworzących pałacową orkiestrę La Scoperta z solistami. Próby powinny się już zacząć, a spoty-

kać się nie można. Muzycy pracują na co dzień w większości w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej, tam też spektakle się nie odbywają, wszystkie premiery z wiosny przeniesione są na wrzesień – to też uniemożliwia wrześniowy event w nieborowskim parku. Trzecia przyczyna to brak możliwości ubiegania się w obecnej sytuacji o granty finansowe na ten cel.

Kurator Muzeum w Nieborowie i Arkadii Monika Antczak mówi jednak, że stara się dopatrywać pozytywnych stron tej sy-

tuacji. Po pierwsze nie zrezygnowała z reżyserii Jitki Stokalska, ta sama, która reżyserowała dwa poprzednie plenerowe spektakle przed pałacem. Obecnie dopracowuje koncepcję spektaklu, zmienia nieco jego wizję. Po drugie, z większym spokojem będzie mogło postępować rozpoczęte już szycie kostiumów, więcej też będzie czasu na przygotowanie projekcji multimedialnych. Na pewno wystawiony zostanie w pierwszej połowie września 2021 roku.

A dlaczego „Goplana”? – A dlaczego nie? – odpowiada ze śmiechem Monika Antczak. „Faust” w 2018 r. miał być z początku jednorazową inicjatywą, ale znakomite jego przyjęcie zmobilizowało zespół muzeum do pójścia za ciosem – i po roku mieliśmy

jeszcze lepszego „Don Giovanniego”. – Dlaczego więc nie robić dalej? Opera nie jest zarezerwowana dla przestrzeni wewnętrznych – podkreśla kuratorka, dodając, że plenerowe przedstawienia dzieł operowych są częste np. w arystokratycznych rezydencjach w Wielkiej Brytanii, choć tam pogody są bardziej kapryśne niż u nas. Udało się już w Nieborowie dopracować dobrze współpracującego zespołu, jest orkiestra, zajął się współpracą ze stowarzyszeniem Polskich Artystów Muzyków. – To nasze wspólne dzieło, uznaliśmy, że będziemy to kontynuować – mówi Antczak.

A Władysław Żeleński, neoromantyczny kompozytor, niemal zapomniany, a w swoim czasie ceniony, uznawany za najlepszego po Moniuszce twórcę polskiej opery i pieśni, zmarł w roku 1921. Za rok będzie więc 100-lecie jego śmierci. „Goplana” go przypomni. wal

RZUT OKIEM | MATKA BOŻA



Ten obraz jest w prawej nawie kościoła pijarskiego w Łowiczu. Nazywa się go obrazem Matki Bożej Pelikańskiej.

Jak nam mówi rektor kościoła o. Marek Barczewski, przywiezł go z Jasnej Góry pątnicy z Łowicza, którzy udali się tam w roku 1702, właśnie w intencji powstrzymania epidemii, która wtedy grasowała w Łowiczu i okolicy. Wrócili stamtąd właśnie z tym obrazem. Więcej o tym w jednym z najbliższych numerów NŁ. wal

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 ■ usuwanie zmian skórnych ■ elektrosekcja
 ■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA KRAKOWIAK
 tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
 tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
 tel. 608-582-834

GŁOWNO
 ul. Bielawska 54
 tel. 42/719-14-44
 Codzienne umawianie wizyt

HOLLYDENT
 dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
 specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
 - licówki pełnoceramiczne
 - korony i mosty porcelanowe - cyrkon
 - implanty

Głowno
 ul. Czackiego 2
 tel. 42 710 76 47, 697 107 647

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
 rejestracja: 506 100 273
 czynne 7 dni w tygodniu!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

■ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
 ■ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ■ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
 Elżbieta Zubko

• PROTEZY
 • ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
 Głowno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16
 po godz. 17.00 dom
 Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
 tel. 600-047-277
 Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
 Głowno - Osiny 50
 tel. 607-371-781

PROTEZY -NAPRAWY
 Naprawa protez:
 > akrylowe > elastyczne
 > szkieletowe

MULTIDENT
 tech. dent. P. Pągowski
 ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
 666-284-606

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED
 UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
 Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00
 wt., śr. i pt. 12.00-18.00
 Łowicz, ul. Zduńska 48
 (w bramie 5 m)
 tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238
 umowa z NFZ na protezy
 lakowanie i lakierowanie zębów
 do 18 roku życia BEZPŁATNIE

Reportaż

Edukacja | Nauka w domu oczami rodziców

Potrzebny jest ocean empatii

W sprawie zdalnego uczenia dzieci ile jest osób, tyle opinii. Tematem zajmujemy się od kilku tygodni, bo sprawa dotyka dużej części społeczeństwa. Tym razem postanowiliśmy zapytać o najnowsze doświadczenia rodziców młodszych uczniów, ponieważ – siłą rzeczy – nauka pociech ich najbardziej obciąża. Od dzisiaj w zdalnej szkole jest przerwa świąteczna i chyba pierwszy raz rodzice czekali na nią równie mocno jak ich dzieci.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Pani Agnieszka, mama trzech synów, z których najmłodszy jest przedszkolakiem, średni – uczniem klasy I szkoły podstawowej, najstarszy – uczniem klasy piątej, nie ukrywa, że jest źle. Swoją pracę musi podzielić między dzieci, ale musi mieć też czas na pracę, którą teraz wykonuje w domu i obowiązki domowe.

– Emocjonalnie żadne z nas, również dorosłych, nie było przygotowane na to, co się teraz dzieje. Dzieci są zniechęcone, rzucają książki, krzycząc, że chcą do szkoły – opowiada nam sceny ze swojego domu.

Czy wszystko jest tak samo ważne?

Problem bynajmniej nie polega na tym, że w domu nie mają warunków czy sprzętu (choć w szkole, do której chodzą synowie naszej bohaterki, na 130 dzieci aż 20 nie miało komputerów), ale na tym, że ani dzieci, ani rodzice nie są do tego przyzwyczajeni.

Tymczasem nauki zadawanej przez nauczycieli jest bardzo dużo. Lekcje zadaje nauczycielka ze świetlicy, nauczyciel wf, plastyki i muzyki. Pani Agnieszka ma świadomość, że nauczyciele są do tego zobligowani i kontrolo-

wani, ale jej zdaniem przekroczone są granice zdrowego rozsądku. Gdyby ktoś umiał to dobrze opisać, byłby to gotowy scenariusz na film, którego nie powstydziliby się Stanisław Bareja.

Dlatego ona skupia się na lekcjach, które – jej zdaniem – są ważniejsze, a do nich zalicza matematykę, biologię, geografę, język polski czy język angielski. Więcej musi pracować z 11-letnim synem, ale 8-latek też sam sobie nie poradzi. Dla przedszkolaka ma mniej czasu, czym się usprawniła w placówce, do któ-



Nauka w domowej szkole zajmuje wiele godzin. Zaczyna się zwykle o godz. 9, ponieważ w ciągu dnia jest kilka przerw, kończy się około 18. Ale ma znajomych, którzy wracają z pracy o godz. 17 i dopiero wtedy mogą usiąść z dzieckiem. Pracują wtedy do godz. 23.



Stasio Pięta – uczeń klasy II Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu i jego młodsza siostra Stefcia, jeszcze przedszkolak, w trakcie nauki w domu.

rej 5-latek chodzi. Niektóre karty chłopiec wypełnia, ale nie wszystkie. Ile zdają zrobić, tyle nauczycielowi odsyłają. I tak nauka w domowej szkole zajmuje wiele godzin. Zaczyna się zwykle o godz. 9, ponieważ w ciągu dnia jest kilka przerw, kończy się około 18. Ale ma znajomych, którzy wracają z pracy o godz. 17 i dopiero wtedy mogą usiąść z dzieckiem. Pracują wtedy do godz. 23.

– Jako rodzice staramy się jak możemy, ale przecież gdy dzieci chodzą do szkoły, to 80% wiedzy zapamiętują podczas lekcji, gdy słuchają nauczyciela. Gdy siadają same i czytają, zapamiętują może 20% – mówi nasza rozmówczyni.

Brakuje bezpośredniego kontaktu

Dlatego oczekiwaliśmy, aby nauczyciele nagrywali lekcje, a jeśli nie mają takich możliwości tech-

nicznych, to niech polecą sprawdzony link, w którym dany temat jest dobrze wytłumaczony. Gdy dzieci to obejrzą, będzie im łatwiej zrozumieć. Tymczasem jej dzieci dostają tylko „suche” instrukcje, że mają opanować materiał od strony do strony. Wiadomości przysyłane są mailami przez Librusa, z którego szkoła do tej pory nie korzystała. Teraz i nauczyciele, i rodzice, i uczniowie dopiero się tego uczą.

Pani Agnieszka ubolewa nad tym, że, wzorem innych placówek, w szkole gdzie uczą się jej dzieci nie korzysta się z aplikacji typu Zoom, WhatsApp czy Skype, przez które nauczyciel może komunikować się z uczniem codziennie czy co drugi dzień, żeby zapytać go, czego nie rozumie.

Tymczasem ona i jej synowie zdani są praktycznie na siebie, a bycie nauczycielem z pozycji rodzica to jest zupełnie inna relacja

z dzieckiem niż być rodzicem lub nauczycielem. – Wykazują dobre chęci, ale fajnie byłoby, aby nauczyciele też je wykazali. Nauczanie dziecka w domu wymaga morza cierpliwości, oceanu empatii i 10 wiader spokoju. Ja jestem gotowa je poświęcić, ale mam obawę, że nie ma zrozumienia z drugiej strony.

Gdyby to ujednolicić

Pani Katarzynie, która również ma trójkę dzieci, ale najstarsza córka jest w szkole średniej i sama radzi sobie z nauką, najbardziej przeszkadza brak jednolitego systemu zdalnej nauki. Każdy nauczyciel używa innego narzędzia, które trzeba zainstalować, założyć konto i to opanować. – To jest nieprzemysłane, można się w tym pogubić – mówi w rozmowie z nami.

Kolejna sprawa, jej zdaniem niedograna, to lekcje on-line. Jest

to wprawdzie bardzo fajna forma prowadzenia zdalnej nauki, ale warto byłoby, aby nauczyciele się zastanowili, z którego przedmiotu ona jest potrzebna i czy za każdym razem. Gdy wiele osób pracuje teraz zdalnie, w domu, internet jest mocno przeciążony, te lekcje zacinają się, co zniechęca dzieci i nie pozwala się skupić na temacie.

Pani Katarzyna zawsze bardzo dużo pomaga w nauce swojemu synowi, który uczy się w klasie VI szkoły podstawowej, więc jest do tego przyzwyczajona. Na co dzień jest jednak „korepetytorem” tylko z matematyki i angielskiego, a teraz musi być bardziej wszechstronna – syn potrzebuje też pomocy z języka polskiego i historii. Żeby odrobił lekcje mama – nauczycielka wspiera się wiedzą z internetu.

Nauka w tej rodzinie trwa cały dzień. Szóstoklasista zaczyna przepisywać polecenia od godz. 9-10. W ciągu dnia dzieli komputer ze starszą siostrą. Stara się zrobić sam to co umie. Trudniejsze zadania zostawia do momentu aż mama lub tata wrócą z pracy. Odrobione lekcje musi wysłać do godz. 21.

Ale w domu jest jeszcze 6-latek, który też dostaje wytyczne do zrealizowania. Do tego też potrzebny jest czas i komputer. Pani Katarzyna planowała nawet zakup

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30,
tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(dodatkowo wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

401960

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

wizyty codziennie online z dostępem do e-recept, e-druków www.neurolog-online.pl
tel. 602 706 803

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

404615

REKLAMA

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med.
Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog

► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 539-337-165

403875

REKLAMA

GABINET MASAŻU KRĘGOSŁUPA
specjalizacja:
PRZEPUKLINA KRAŻKOWA
Łukasz Kawczyński
Łowicz
ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

403877

REKLAMA

dr nauk medycznych
Sławomir Kaczor
SPECJALISTA REUMATOLOG
Łowicz, ul. Topolowa 30
PRZYJĘCIA:
po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 506-010-005

403511

REKLAMA

LEK. KAMIL KNICZEK
SPECJALISTA ORTOPEDA TRAUMATOLOG

► iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
► leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
► USG stawów, mięśni

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
czwartek, 18.00-20.00
ZAPISY: tel. 664-436-155

398424

REKLAMA

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG

• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol

Przychodnia **ARS MEDICA**
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

386301

nowego komputera, aby starsze dzieci miały do sprzętu łatwiejszy dostęp. Niestety teraz się okazało, że komputer, jaki chcieli kupić za 3.000 zł, teraz zdrożał i kosztuje 3.500 zł. Zastanawia się więc z mężem czy wobec niepewnej sytuacji mogą sobie pozwolić na taki wydatek.

– Tak naprawdę, żeby wszystko, co jest zadawane, zrobić sumiennie, potrzeba na to całego dnia. Najbardziej denerwuje ją brak jednolitego systemu, a także mądrzej selekcji, co w obecnej chwili jest ważne, a co nie.

Widzimy trud nauczycieli

– My mamy to szczęście, że nasze dzieci są jeszcze małe, więc tych lekcji nie jest zbyt dużo – mówi Katarzyna Skierska-Pięta, mama Stasia, który chodzi do II klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu oraz Stefcia, która uczęszcza do Przedszkola nr 6.

Jak mówi, nie zmienia to jednak faktu, że trzeba dzieciom zagospodarować czas. Ważne jest, aby wykonywać zadania systematycznie, przy czym można rozszerzać z dziećmi wiedzę poprzez odwoływanie się do doświadczeń zdobytych w czasie wspólnych podróży czy dzielonej pasji.

Jak mówi pani Katarzyna, czasem jest to niezwykle trudne, szczególnie jeśli rodzice ciągle pracują, bez względu na to czy jest to praca zdalna, czy w miejscu wskazanym przez pracodawcę.

– Sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, sprawia, że bardziej widoczny jest trud, jaki nauczyciele wkładają w edukację naszych dzieci. Tym bardziej, że zawód nauczyciela znalazł się w ogniu powszechnej krytyki. Jak się okazuje, uczyć dzieci nie jest łatwo.

Jak podkreśla, na szczęście jej dzieci trafiły na pedagogów, którzy mądrze potrafią podejść do zaistniałej trudnej sytuacji. Wierzy, że im też jest niezwykle trudno, biorąc pod uwagę, że jest to sytuacja nowa i nikt nie został

na to przygotowany, włączając w to również rodziców. Ma jednak nadzieję, że nauka w domu nie doprowadzi do większych dysproporcji pomiędzy poszczególnymi uczniami.

Zdalne nauczanie – jak się okazuje – może mieć też plusy, ponieważ uczy kreatywności. Można na przykład zaliczyć zdalnie piosenkę, wystarczy nagrać filmik, przygotować scenografię (a wcześniej posprzątać ładnie pokój), a przy okazji dowiedzieć się czegoś na temat realizacji dźwięku czy oświetlenia. W tych zadaniach pomoc rodziców też jest niedozwolna.

Komputer jest jeden, przydałyby się dwa

Trzy godziny na naukę dziennie poświęca Emilka, uczennica klasy I Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie. Zwykle to jest praca pod nadzorem jednego z rodziców, jeśli akurat są w domu (pracują częściowo zdalnie, częściowo w miejscu pracy). Gdy rodziców nie ma, opiekuje się nią babcia, wtedy zmuszona jest do większej samodzielności w nauce, ale dla 8-latkki to nie jest takie proste. Gdy czegoś nie rozumie, babcia udostępnia jej telefon, aby mogła do nich zadzwonić. – Pomoc na tym etapie jest konieczna, nawet po to, aby dobrze zrozumieć polecenie – mówi pani Elżbieta, mama pierwszoklasistki.

W tym tygodniu cała rodzina naszej rozmówczyni była na miej-



Najbardziej denerwuje ją brak jednolitego systemu, a także mądrzej selekcji, co w obecnej chwili jest ważne, a co nie.

scu, w domu. Córka miała zapewnioną pomoc taty w nauce, natomiast mama w godz. od 8 do 16 pracuje przy komputerze. I tu pojawił się problem, ponieważ córce można spisać większość poleceń, jakie ma do wykonania, ale już do nauki informatyki czy języka angielskiego 8-latkka potrzebuje komputera. Na przykład na angielski robi polecenia na stronie Anglomania. Potrzebuje do tego większego ekranu niż jest w telefonie czy w tablecie oraz klawiatury.

Pani Elżbieta przyznaje, że wraz z mężem brali pod uwagę zakup komputera do nauki córki, ale nie w pierwszej klasie, raczej w trzeciej. Nie chcieliby też robić takiego zakupu pochopnie, woleliby spokojnie zastanowić się co chcą kupić i ile mogą na to przeznaczyć pieniędzy. Dlatego teraz, jako tymczasowe rozwiązanie, zdecydowali się raczej na zakup klawiatury do tableta.

Szczęśliwie Emilia jest pogodzona z nauką w domu i nawet cieszy się, gdy więcej czasu spędza w domu z rodzicami. Wydaje się, że realizowanego materiału jest dużo, ale na tym etapie nauczania we wszystkim można dziecku pomóc. Rodzice dbają, aby dziewczynka miała regularny kontakt telefoniczny z rówieśnikami. Wychowawczyni jest pełna empatii i przyjazna, co da się zauważyć w przysyłanych poleceniach. Zachęca dzieci do wykonywania prac plastycznych, fotografowania ich i przysyłania do niej.

Znaczenie trudniej jest pracować pani Elżbiecie, ponieważ próbuje się skupić na pracy, a córka co jakiś czas o coś pyta czy nawet zagląda jej przez ramię, co ją dekoncentruje. Z drugiej strony ma świadomość, że nie może odesłać dziecka do drugiego pokoju z poleceniem, że ma sobie samo radzić – bo córka jest na to za mała. Obie – tak jak my wszyscy – muszą się w tej nowej sytuacji odnaleźć. ■

Łowicz | Gawrony na Błoniach

Czy naprawdę miasto nie może zrobić z tym porządku?

Odpowiedź brzmi: może. Tylko nie wiadomo dlaczego nie potrafi. Może nie chce? Nie widzę żadnego interesu w tym, by uparcie nie przywracać panowania człowieka w parku Błonia – a mimo to od lat ratusz prowadzi taką politykę, że w urządzonym kosztem wielu milionów złotych parku w samym centrum miasta pan jest inny – gawron, *Corvus frugilegus frugilegus*.

Teraz mamy epidemii, od kilku dni obowiązuje nawet zakaz wstępu do parków, ale za kilka tygodni sytuacja się zmieni, wirus ustąpi i wszyscy z radością wyjdziemy na dwór. Chętnie wtedy pójdziemy na Błonia – by znowu się zirytować. Na ławce nie usiądziemy, a w każdym razie będziemy uważnie patrzeć, którą wybrać. Alejki też są różne, jedna bezpieczna, inna nie. Wszystko zależy od tego, czy sięgają nad nią gałęzie wysokich drzew, najczęściej topoli, rosnących na Błoniach – czy nie. Na pewno nie należy doradzać spaceru chodnikiem na szczycie wału, także w przestrzeni między głównym placem a przepompownią jest niebezpiecznie. Gawrony okupują gałęzie tamtejszych drzew tak licznie, że ich odchody regularnie padają na chodniki i ławki – w ilościach tak dużych, że spacer tamtędy po prostu obrzydza.

Wielokrotnie sygnalizowaliśmy ten problem na łamach NŁ – ratusz próbował przed laty rozwiązać go wynajmując sokolnika, bo sama obecność sokoła miała płoszyć gawrony w okresie gniazdowania – ale nic to nie dało. W innych miastach czasami strażak nie patyczkuje się, tylko w lutym strącając budowane gniazda. U nas zawsze słyszeliśmy tłumaczenia, że nie wolno.

To co? Siedzieć z założonymi rękami? I tłumaczyć, że to natura? Której nie wolno niszczyć? Guzik



Łowicz: gałęzie są nad chodnikiem. Efekt widać.

prawda. Błonia są wytworem człowieka, przed wojną ich nie było, to niewolnicza praca robotników zrealizowała pomysł okupanta. Błonia są pamiątką hitlerowskich rządów w mieście, miały odsunąć Bzurę od śródmieścia. Tak samo tylko efektem pracy człowieka są nasadzenia na tym terenie: topole zostały nasadzone, nie są żadnym pomnikiem dzikiej przyrody.

Sami stworzyliśmy więc gawronom siedlisko – i sami możemy je zlikwidować. Lub – bo przecież to wystarczy – ograniczyć im warunki do lęgu na tyle, by spacerowiczom nie przeszkadzały. Co zrobić? Wyciąć topole? Nie. Nie wyciąć, ale radykalnie przyciąć, likwidując wszystkie te konary,



Rabka: drzewa przycięte tak, że gałęzie nie wystają nad chodnik.

które wystają nad spacerowe aleje. Pewnie będzie to oznaczało też, dla zapewnienia stabilności, konieczność symetrycznych cięć całej korony – ale to jest fizycznie wykonalne.

By nie być gołosłownym: takie cięcia stosuje się w innych miastach w parkach, które mają służyć ludziom. Załączam zdjęcie z parku zdrojowego w Rabce Zdroju, wykonane zimą. Widać przemyślane cięcia. Jeśli pozostałe gałęzie wystarczą ptakom – osiedlą się tam. Jeśli nie – znajdą sobie inne miejsce. Ale park jest dla ludzi, nie dla nich.

Radykalne cięcia kilkudziesięciu drzew, które należy wykonać następnej zimy – bo nadchodzący sezon letni jest już stracony (ze względu na ochronę gniazd nie można teraz likwidować gałęzi) – nie będą na pewno tanie, ale w stosunku do milionów włożonych w urządzenie parku, będzie to niewielki wydatek. A przywrócić parkowi jego właściwą funkcję, dziś upośledzoną. Czy przed uchwaleniem budżetu na rok 2021 ktoś z radnych o tym pomyśli? wal

REKLAMA

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców
▪ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
USG jamy brzusznej
Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca
• endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty
• ortodoncja
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

PODOLOG
Łowicz, ul. Mostowa 28
tel. 535 179 028
LECZENIE: wrastających paznokci, pękających pięt, usuwanie odcisków

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

Mobilny Masażysta
• masaże lecznicze
• relaksacyjne • klasyczne
• terapia manualna (nastawianie kręgosłupa)
Bielawy, ul. Rynek 4
tel. 793-488-439

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG • EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. **Adel Elmgasbi**
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

Bezpieczeństwo

Reczyce | Pożar w gospodarstwie

Stodoła poszła z dymem

Sześć jednostek straży pożarnej gasiło w piątek, 27 marca, pożar drewnianej stodoły w miejscowości Reczyce w gminie Domaniewice, który wybuchł około godz. 10.30. Z żywością przez 4 godziny walczyło 35 druhów.

Właściciel stodoły powiedział nam, że spał jeszcze po nocnej zmianie, zaś żona odrabiała lekcje z dziećmi, gdy okazało się, że płonie drewniana stodoła na podwórku. – Dopiero zauważyliśmy, jak zaczął eternit strzelać. Wtedy żona wyskoczyła na dwór,



Ugaszenie palącej się słomy nie było łatwe.

a potem mnie obudziła. Cała stodoła stała już w ogniu – relacjonuje. Gęsty dym unoszący się nad posesją było widać już z dużej odległości.

Mimo wysiłków wielu strażaków i sąsiadów, konstrukcja spłonęła niemal doszczętnie. Nie udało się też uratować składowanych w niej 80 balotów słomy i tony żyta.

– Teraz, jak jest ten wirus, to jak się gdzieś wejdzie do sklepu, to ludzie mówią, że wojna nie jest potrzebna, żeby się narobiło nieszczęść. I czy to nie jest praw-

da? – mówił ojciec właściciela, patrząc, jak płonie stodoła.

Nieznane są przyczyny pożaru, a jego powstanie wydaje się być co najmniej dziwne. Po pierwsze w budynku nie było doprowadzonego prądu, po drugie nikt z domowników nie pali papierosów. Zabudowa sąsiadów znajduje się natomiast w pewnym oddaleniu.

Osoby z otoczenia właściciela mówiły nam, że nie ma on wrogów i raczej nie podejrzewają, żeby doszło do podpalenia. – To musiał być jakiś samozapłon – komentowali. aa



Dym było widać już z drogi.



Do szpitala został przewieziony 19-letni pasażer osobowego Mercedesa.

Łowicz | Na skrzyżowaniu Ciężarówka zderzyła się z osobówką

Do poważnie wyglądającego wypadku doszło w piątek, 27 marca, około godziny 11.20 na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Warszawskiej w Łowiczu.

Zderzyły się tam samochód ciężarowy DAF z naczepą, którym kierował 48-letni obywatel Ukrainy i osobowy Mercedes, za kierownicą którego siedział 44-letni mieszkaniec powiatu łowickiego. Obaj byli trzeźwi.

Do szpitala został przewieziony – i pozostał w nim – 19-letni pasażer osobówki, również mieszkaniec naszego powiatu. Świadkowie relacjonowali nam, że był zabierany na noszach.

– Ustalamy wszystkie okoliczności i przyczyny tego zdarzenia – informuje nas rzecznik policji kom. Urszula Szymczak. Ze wstępnych ustaleń, jakie na miejscu poczynili policjanci, wynika, że samochody zderzyły się, gdy ciężarówka skręcała z ul. Warszawskiej w Poznańską (w kierunku Kutna), zaś osobowy Mercedes poruszał się drogą nr 92 z pierwszeństwem, w kierunku Sochaczewa. aa

REKLAMA

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I CIĘŻAROWE PROSTOWANIE FELG KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

GIANT lub roczne ubezpieczenie

• Serwis •
• Raty 0% •
• roczne ubezpieczenie

MAXIM

BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a

Czynne: pon.-pt. 9-17, sob. 9-15 tel. 42 719-64-04
kom. 506-985-783

ROWERY

ROWERY ELEKTRYCZNE
SKUTERY
MOTOROWERY
POJAZDY TRÓJKOŁOWE

dostawa GRATIS

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

NAWOZY
KORZYSTNE CENY

• azotowe
• wieloskładnikowe
rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

GRANUM

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46
tel. 46 837-23-05

ZBOŻA JARE
KUKURYDZA
SADZENIAKI
ZIEMNIAKA
TRAWY
NASIONA ROLNICZE

• środki ochrony roślin
• nawozy dolistne
• folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY
Prowadzimy kontraktację:
▪ facelii ▪ gorczycy
▪ rzodkwi oleistej ▪ strączkowych
▪ motylkowych ▪ traw

Baków Górny | Nietypowa kolizja na DK 92

Pięć samochodów uszkodzonych, niewiele brakowało do tragedii

Cieżarówka wjechała w tył drugiej ciężarówki, a w efekcie uszkodzone zostały jeszcze trzy inne pojazdy. Do kolizji doszło 7 kwietnia na drodze krajowej nr 92 na wysokości Bąkowa Górnego, na szczęście nikt nie ucierpiał na tyle, by musiał na dłuższą pozostać w szpitalu.

Wcześniej ruch na tym odcinku odbywał się wahadłowo, z powodu prowadzonych prac drogowych. Od strony Łowicza w kierunku Kutna nadjeżdżał ciężarowy Renault z naczepą, którym kierował 65-letni mieszkaniec Kutna. Nie zachował od bezpiecznej odległości, przez co uderzył w tył jadącej przed nim innej ciężarówce z naczepą – MAN-a, kierowanego przez 58-letniego mieszkańca województwa Dolnośląskiego. Ten



Miejsce wypadku w czasie działań służb (po tym jak niektóre pojazdy zostały już przemieszczone).

z kolei uderzył w stojące przed nim Iveco, za którego kierownicą 35-letni mieszkaniec województwa wielkopolskiego czekał przed robotami drogowymi, aż będzie mógł kontynuować jazdę.

To jeszcze nie koniec, bo Iveco uderzyło w stojącego przed nim osobowego Volkswagena, a ten w osobowe Volvo. Volkswa-

genem jechał Tadeusz Gajda, polityk i samorządowiec, były poseł, a Volvo małżeństwo z Kutna, kierowało 47-latek.

– Dziękuję Bogu, że żyję i, że nikt nie zginął, bo gdyby coś jechało z naprzeciwka, mogłoby się skończyć tragedią – mówi w rozmowie z nami Tadeusz Gajda. – To było coś strasznego, kie-

dy za sobą usłyszałem wielki huk, a tuż po nim kolejny, a następnie już odczułem uderzenie w samochód. Pragnę natomiast podziękować naszym strażakom, policjantom i załogom pogotowia, za w pełni profesjonalną, wzorową interwencję.

Dwie osoby z wypadku zostały przez pogotowie zabrane do szpitali (jedna do Kutna, jedna do Łowicza), ale nie wymagały hospitalizacji.

Wszyscy kierujący byli trzeźwi, sprawca, czyli kierowca Renault, został ukarany mandatem. Zdarzenie na kilka godzin wyłączyło z ruchu odcinek DK 92, kierowcy byli kierowani objazdem przez Bąków. Dostaliśmy też sygnały od mieszkańców, zaniepokojonych tych faktach. – Zrobił się jakiś kosmos, nad którym nikt nie panuje, ciężarówce wymijają się na wąskich ulicach! – mówił nam jeden z mieszkańców. – To nie są drogi przygotowane na ruch tirów, zaraz będą zniszczone, a na Wiskienicy jest świeżo robiona droga..

Sytuacja ta trwała długo, co nie może dziwić, wszak uporządkowanie jezdni nie było rzeczą łatwą. Zdarzenie miało miejsce przed godziną 11, a ruch wahadłowy został przywrócony około 15. **tm**



Splonęła ciężarówka i przewożone nią maszyny rolnicze.

Autostrada A2 | Pożar na MOP Polesie Kierowca poparzył się chcąc ratować ciężarówkę

Przed godziną 4.00 w niedzielę w nocy, 29 marca, do dyżurnego stanowiska kierowania PSP w Łowiczu wpłynęło zgłoszenie o pożarze samochodu ciężarowego na MOP Polesie.

Na miejscu okazało się, że płonie ciągnik siodłowy z naczepą wraz z przewożonymi maszynami rolniczymi. Pożar był już w fazie rozwiniętej. Kierowca, obywatel Białorusi, próbował ugasić ogień

przed przybyciem strażaków, w wyniku czego doznał poparzenia rąk i barku. Został opatrzony i zabrany karetką do szpitala.

W wyniku pożaru splonęła ciężarówka i wszystkie przewożone nią maszyny: siewniki, agregaty, rozsiewacze nawozów i części do maszyn.

Z pożarem walczyło 17 strażaków, którzy przyjechali na miejsce 4 pojazdami gaśniczymi. Ich działania potrwały około 2 godzin. Przyczyną zdarzenia mogła być awaria ogrzewania w kabinie ciężarówka. **aa**

Łowicz | Tragedia przy Radzieckiej

Ciało kobiety znalezione w pożarze

Podczas gaszenia niedużego pożaru, do jakiego doszło 4 kwietnia wieczorem, strażacy z łowickiej PSP znaleźli spalone ludzkie szczątki. Wszystko wskazuje na to, że to ciało 51-letniej bezdomnej.

O godzinie 21.12 do łowickiej jednostki PSP wpłynęło zgłoszenie o pożarze. Wynikało z niego, że jest to po prostu pożar nieużytków i odpadków, do jakich

dość często dochodziło w ostatnich dniach. Ogień pojawił się przy gruntowym fragmencie ulicy Radzieckiej (patrząc od centrum Łowicza, skręca się tam w lewo z ulicy Katarzynów), w narożniku nieogrodzonej działki, będącej własnością miasta, przy ogrodzeniu firmy handlowo-usługowej.

Niestety, po ugaszeniu ognia, który objął powierzchnię ok. 20 mkw., okazało się, że leżały tam nie tylko różne śmieci, ale także ludzkie ciało. Ze względu na stan jego zwęglenia nie było sen-

su podejmować próby udzielania pierwszej pomocy, pozostało jedynie zgłosić ten przykry fakt na policję i prokuraturę.

Krzysztof Kopania, Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi, mówił nam następnego dnia, że choć nie można tego stwierdzić z całą pewnością, to wszystko wskazuje, że to ciało 51-letniej bezdomnej, pochodzącej spoza Łowicza, która bywała w tym miejscu widywana wielokrotnie. Według wstępnych ustaleń, wymagających jeszcze



Nazajutrz po tragedii, wciąż było można zobaczyć przedmioty świadczące o tym, że tragicznie zmarła kobieta zatrzymała się tam na dłużej.

potwierdzenia, kobieta prawdopodobnie sama zaproszyła ogień.

Potwierdzają to okoliczni mieszkańcy, którzy nie mają wątpliwości, że ofiarą jest „Lilka”. Kobieta urządziła sobie tam swego rodzaju przyczółek, świadczą też o tym znalezione tam, spalone przedmioty – fragmenty odzieży, naczyń, odpadki spożywcze i puszki po piwie. Bezdomna koczołała zresztą nie tylko w tym miejscu. Pojawiała się w różnych rejonach Łowicza, już przynajmniej od dwóch lat, przeważnie nietrzeźwa, bo nie jest żadną tajemnicą, że miała poważny problem z nadużywaniem alkoholu. **tm**

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRZEZEK WORKOWANY I LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

GRUPA psb ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

PSB MRÓWKA ŁOWICZ

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

łowicz ul. Armii Krajowej 61

AUTOGAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME

NAPRAWA ZAWIESZEŃ i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

• WĘGIEL kamienny
• EKOGRZEZEK
• PELLET • MIAŁ
• NAWOZY azotowe, dolistne, NPK
• SUCHY WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chaśno Drugie 43, 46/839-28-72

MASECZKI HIGIENICZNE

Płyn do dezynfekcji

Sklep KOŁO, Łowicz, ul. Blich 21
tel. 46 837 66 86, 604 094 307

Zamów przez internet:
Odzież-Robocza.com

Sport

Piłka nożna | IV liga łódzka

Trzy warianty sezonu 2019/20

Podczas stanu zagrożenia epidemią nasuwa się wiele pytań, również o funkcjonowanie w sporcie. Na naszym podwórku jest wiele lig, które nie zostały wznowione po przerwie zimowej. Mowa tutaj choćby o IV lidze łódzkiej, gdzie występują dwie drużyny z powiatu łowickiego. Chodzi o graczy Pelikana II Łowicz oraz Orła Nieborów. Przygotowaliśmy różne scenariusze, jeżeli chodzi o sezon 2019/2020 w przypadku, gdyby rozgrywki nie zostały wznowione.

Wariant I

Tabela po rozegranych dotychczasowych meczach (rozegrano 17 kolejek ligowych) jest wiążąca. Na jednym z ostatnich zarządów Polskiego Związku Piłki Nożnej omawiano chociażby w Ekstraklasie, I lidze czy II lidze scenariusz, że tabela ligowa obowiązuje po ostatniej, w pełni rozegranej kolejce.

W tym przypadku gdyby zachować spadki i awanse to do III ligi awansowałby KS Kutno, w którego zespole występują związani w przeszłości z Pelikaniem Łowicz Piotr Gawlik, Michał Adamczyk, Tomasz Dąbrowski, Roman Perizhok czy też Hubert Matyas.

Z ligą pożegnałby się trzy ostatnie drużyny: Orzeł Nieborów, Pelikan II Łowicz oraz Termy Ner Poddębice.



Jan Haczykowski i jego zespół Pelikana II raczej nie zagra już w tym sezonie.

Wariant II

Tabela po rozegranych dotychczasowych meczach (rozegrano 17 kolejek ligowych) jest wiążąca, ale drużyny które zajmowały miejsca spadkowe pozostają w lidze.

Drużyna zajmująca pierwsze miejsce awansuje do rozgrywek III ligi, ale z IV ligi nie spadnie żaden zespół. Wiąże się to z powiększeniem rozgrywek IV ligi (biorące pod uwagę cztery drużyny, które miałyby awansować z klas okręgowych).

Nie wiadomo jak do sytuacji w takim założeniu podszedłby Pelikan Łowicz, który z pewnością mocno przeliczyłby swój bu-

dżet i zastanowiły się czy klub jest w takim przypadku stać na rozgrywki w III lidze oraz IV lidze (zespół rezerw).

Wtedy prawdopodobnie najwięcej zyskaliby gracze Orła, którzy mieli małe szanse na utrzymanie w lidze gdyby ta się toczyła (zaledwie 6 punktów w 17 meczach).

Wariant III

Sezon zostaje anulowany. Oznacza to w praktyce, że ani KS Kutno nie awansuje do III ligi, żaden z zespołów nie spada jak również żaden z zespołów nie awansuje z klas okręgowych. Sezon gdyby został anulowany, w kolejnym sezonie liczba drużyn w stawce czwartoligowców nie

uległaby zmianie, a rozgrywki zostały by powtórzone.

Przed działaczami Polskiego Związku Piłki Nożnej jak i wojewódzkich związków piłki nożnej twardy orzech do zgryzienia. Z pewnością klubu również będą musiały mocno się napracować nad sporządzeniem budżetu, gdy rozgrywki zostaną wznowione. Wydaje się jednak, że szanse na dokończenie sezonu w IV lidze są niewielkie. Do rozegrania zostało aż 17 meczów ligowych, a biorąc pod uwagę, że jest to liga amatorska i praktycznie wszyscy zawodnicy pracują zawodowo nie-realne jest znalezienie tylu terminów na rozegranie tak dużej liczby spotkań.



Podopieczni trenera Mieczysława Szymajdy trenują w Domaniewicach, w domach i na podwórkach.

Lekka atletyka | Treningi a pandemia Sportowcy bez tarczy antykryzysowej

Zamknięte stadiony, pływalnie i siłownie, a sportowcy żyją ze świadomością, że pomimo pandemii koronawirusa trzeba trenować. Zawodnicy wyczynowo zajmujący się sportem znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji, bez tarczy antykryzysowej. Od 1 kwietnia rząd jeszcze bardziej ograniczył możliwości treningowe, a od 3 kwietnia nie można nawet wychodzić na zajęcia do lasu.

Ministerstwo Sportu powinno przedstawić sportowcom konkretne wytyczne, tymczasem z dotychczasowych wiemy jedynie, że nie wolno niczego. To na pewno nie jest rozwiązanie. Panuje chaos, sportowcy zastanawiają się jak sobie z tym radzić. Do tego tematu ustosunkował się nasz najbardziej doświadczony szkoleniowiec, który ma na swoim koncie wychowanie mistrza olimpijskiego w łyżwiarstwie szybkim Zbigniewa Bródki – trener UKS Błyskawica Domaniewice – Mieczysław Szymajda.

Zbigniew Łaziński: Po naszej ostatniej rozmowie trochę się zmieniło. Weszły kolejne ważne zakazy. Jak Pan się do tego ustosunkuje

Mieczysław Szymajda: – Ministerstwo Sportu zapomniało o sportowcach. Nie podjęto żadnych decyzji, w sprawie zawodników, którzy żyją ze sportu i jest to dla nich normalna praca. Związki sportowe też milczą. Czas się dla nas zatrzymał. Nikt nie chce wyjść z pomocą. Wszystkie obiekty sportowe zostały pozamykane. Wszyscy zostali wrzuceni do „jednego worka”. Wychodząc na trening zawodnicy boją się, że mogą zapłacić grzywnę. To trochę niesprawiedliwe.

Są tacy sportowcy w UKS Błyskawica Domaniewice?

– Takim przykładem może być Artur Janicki, szósty zawodnik Mistrzostw Świata w biegu masowym w łyżwiarstwie szybkim. Artur nie pracuje, a jego źródłem utrzymania jest sport. To jego

praca. Teraz musi omijać zakazy. Uważam, że dla takich zawodników powinny być udostępnione hale sportowe, siłownie. Powinni mieć pozwolenia na indywidualny trening. Jednak Artur nie poddaje się i cały czas trenuje indywidualnie, by utrzymać formę. Jeździ na rowerze, na rolkach i robi ćwiczenia imitujące jazdę na łyżwach.

Ale te wszystkie działania są dla naszego bezpieczeństwa.

– Stadion sportowy to duża powierzchnia. Jeśli przebywałoby tu maksymalnie 5 osób i zachowało zalecane odległości to byłoby bezpiecznie, bez ryzyka. Tylko ważne jest, aby to zrozumiano, a tego brakuje. Najlepiej nic nie proponować i się nie panikować. Najłatwiej jest wywieścić kartkę hala, stadion nieczynny i mieć problem z głową. To trochę nie logiczne.

Jest podjętych wiele dziwnych decyzji. Ktoś biegnie i może dostać rachunek za bieg po chodniku, albo za wejście do lasu, gdzie nikogo nie ma. Ja osobiście jestem codziennie w lesie. Teraz sadzę sosnę i brzozę.

A jak pozostali zawodnicy trenują po zaostrzeniu przepisów?

– Pozostali zawodnicy, którzy mają szansę na zajęcie w tym roku miejsc 1-8 na krajowych imprezach rangi Mistrzostw Polski trenują teraz w domach, na podwórkach oraz indywidualnie ze mną. Zajęcia odbywają się tylko w Domaniewicach w miejscach nietypowych. Z mojej kilkunastu obserwacji najbardziej skuteczny jest zakaz wychodzenia dzieci do 18 roku życia bez opieki. Rodzic musi przywieźć dziecko, albo ja jadę po mojego podopiecznego. Musimy sobie radzić, bo miesiąc bez treningów miałby bardzo złe skutki dla zdrowia, dlatego koniecznością jest podtrzymanie formy. Każdy widzi sens swojej pracy, dlatego trenuje w domu i ze mną: „jeden na jeden”. Musimy to przetrwać. **zt**

PROGNOZA POGODY | 9.04.2020 – 15.04.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy. Napływa ciepła i sucha masa powietrza.

CZWARTEK - PIĄTEK:

W czwartek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło.

W piątek słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra.

Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: od + 20 st. C w czwartek do + 15 st. C w piątek.

Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 2 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

Słonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra.

Wiatr wschodni, słaby, 3-4 m/s.

Temp. max w dzień: + 15 st. C w sobotę do + 17 st. C w niedzielę.

Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 3 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, możliwy przelotny deszcz, chłodniej.

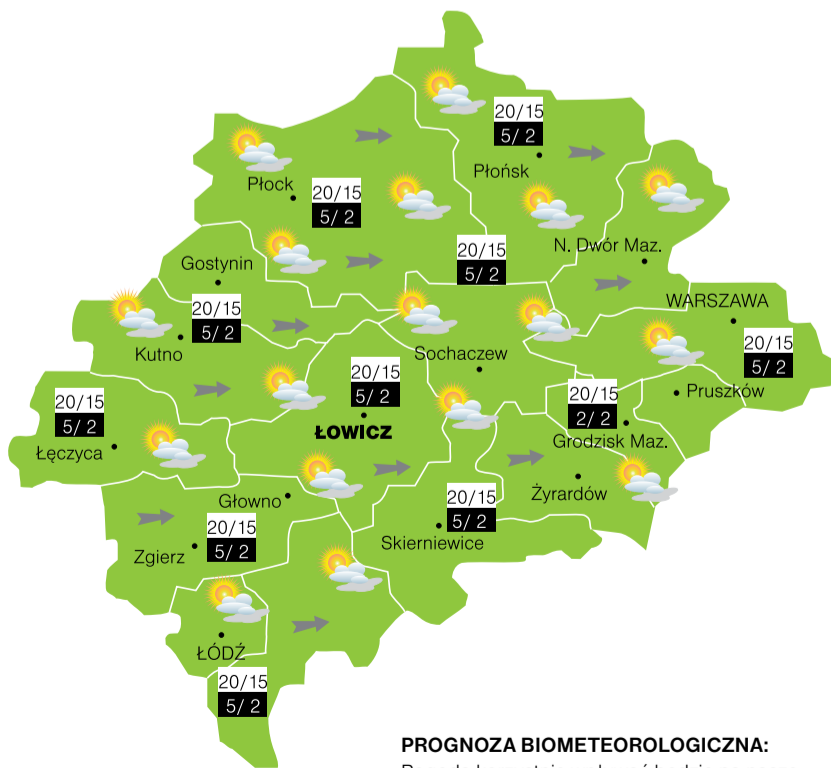
Widzialność dobra.

Wiatr północno-zachodni,

słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s.

Temp. max w dzień: + 15 st. C do + 10 st. C.

Temp. min w nocy: + 3 st. C do 0 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

Lekka atletyka | Rozmowa o treningach i przebiegu kariery sportowej

Tomasz Wieteska pracuje zgodnie z planem

Urodzony 7 października 2001 roku Tomasz Wieteska, to obecnie jeden z najlepszych lekkoatletów powiatu łowickiego. Uczeń II LO w Łowiczu specjalizuje się w skoku w dal, ale jest też bardzo dobrym sprinterem. Obecnie reprezentuje barwy UKS Błyskawica Domaniewice, ale trenuje ze Stanisławem Znykiem z GOK Zduny. Jest wychowankiem trenera Mieczysława Szymajdy. Obecnie zalicza się do czołówek krajowej skoczki w dal w swojej kategorii wiekowej (U20). W tym roku chce powalczyć o medal Mistrzostw Polski i złamać granicę 7 metrów.

■ Zbigniew Łaziński: Tomek jak radzisz sobie z treningami w trudnym okresie epidemii?

Tomasz Wieteska: – Do tej pory większych problemów nie było. Zakończyłem sezon halowy z końcem lutego. Miałem tygodniowy okres roztrenowania, po którym realizowałem treningi ogólnorozwojowe, nie wymagające korzystania z obiektów sportowych czy skoczni w dal. Problemów nie było. Teraz jednak przydałoby się też popracować na skoczni. Brak takiej możliwości zakłóci cykl przygotowań. Nie panikuję jednak. Myślę, że rozpoczęcie sezonu nastąpi z opóźnieniem.

■ Pamiętasz kiedy zacząłeś treningi i kto cię do tego namówił?



Mały Tomek Wieteska z mamą i z Romanem Wszolą.



Czy Tomek w tym roku przeskoczy barierę 7 metrów?

– Do treningów namówiła mnie moja babcia Lucyna, która nakłoniła moją tatę, aby zawiózł mnie do trenera Mieczysława Szymajdy. Tak to się powoli zaczęło. Co prawda w swoich pierwszych zawodach (Czwartkach LA w Łowiczu) wy-

stąpiłem już w wieku 8 lat (wrzesień 2009) i od tego czasu miałem większy lub mniejszy kontakt ze sportem, ale można powiedzieć, że to była raczej zabawa. Starty, ale bez forsownych treningów, połączone nawet z zajęciami koszykówki w Księżaku Łowicz,

na które również przez jakiś czas uczęszczałem. Nie bez wpływu na taką formę uprawiania sportu miał mój kontakt ze znajomym naszej rodziny Romanem Wszolą (ojciec i trener mistrza olimpijskiego Jacka Wszoly – przyp. red.). Trener Wszola stanowczo odradzał mi intensywne treningi w dzieciństwie, sugerując abym takie rozpoczął dopiero w wieku lat 16, a nawet później. Okazało się, że miał rację. Sądzę, że gdybym się nie posłuchał, byłbym jakimś mistrzem w kategoriach dziecięcych, ale na tym moje sukcesy w sporcie by się szybko skończyły.

■ Czy od razu wiedziałeś, że będziesz specjalizował się w skoku w dal?

– Nie. Wczesna specjalizacja w sporcie nie jest wskazana. Dlatego tak jak wspominałem, w dzieciństwie chodziłem na zajęcia koszykówki, grałem w piłkę nożną i bardzo dużo jeździłem na rowerze. Nawet w tej chwili, gdy nastawiam się przede wszystkim na skok w dal, często startuję w konkurencjach sprinterskich. Skoczki w dal szybkość jest potrzebna. Nie wykluczam jednak, że to bieg na 100

metrów może okazać się dla mnie dominujący w przyszłości.

■ Gdzie zaczynałeś trenować i jak ta sytuacja wygląda obecnie?

– Treningi w dzieciństwie wykonywałem jako zawodnik UKS Błyskawica Domaniewice wyłącznie pod okiem trenera Mieczysława Szymajdy. Trwało to nieprzerwanie do roku 2018, gdy zostałem powołany do Zaplecza Kadry Narodowej i mam też kontakt z trenerami PZLA. Z nich do tej pory najwięcej pracy wykonałem z trenerami Pawłem Zdrajkowskim i Łukaszem Mantykiem. Obecnie w klubie trenuję pod okiem Stanisława Znyka. Jestem jednak cały czas zawodnikiem Błyskawicy i współpracuję z trenerem Szymajdą całkowicie nie przerwałem.

■ Twoje wyniki są na bardzo wysokim poziomie, ale cały czas brakuje medalu Mistrzostw Polski. Jak oceniasz swoje szanse?

Nie będę oceniał swoich szans na ewentualny medal Mistrzostw Polski w tym roku, bo nie wiadomo kiedy te Mistrzostwa się odbędą. Jeśli tak to myślę,

że znajduję się wśród dziewięćki skoczków w kraju, gdzie każdy z tej grupy może znaleźć się na podium, jak też i poza ścisłym finałem.

Skok w dal to też trochę loteria. Gdybym wiedział, że będę miał równy wiatr w plecy zbliżony do 2 m/s, trafię w belkę milimetr przed plasteliną, a przy tym wszystkim uzyskam szczyt formy na najważniejszą imprezę oraz uniknę jakichkolwiek urazów, to deklarację o medalu mógłbym złożyć już teraz. Ale jak widać spełnienie tych wszystkich warunków nie będzie proste.

■ Jesteś jednym z lepszych lekkoatletów w historii powiatu łowickiego. Jakie są Twoje aktualne rekordy?

Mój rekord w skoku w dal wynosi 6.86 m. W biegu na 100 metrów oficjalny wynik to 11.27 s. Udało mi się w ubiegłym roku pobiec w czasie 10.99 s i uważam, że jest to rezultat odpowiadający moim aktualnym możliwościom. Wynik ten nie może być jednak uznany, gdyż uzyskany był na Licealiadzie nie znajdującej się w kalendarzu PZLA.

■ Który wynik jest dla Ciebie najcenniejszy?

Na pewno 5. miejsce w ubiegłorocznych Halowych Mistrzostwach Polski w Toruniu z rekordem 6.86 m należy traktować jako mój najlepszy wynik. Najwięcej radości sprawiły mi chyba jednak zwycięstwa w skoku w dal i w biegu na 100 m w Memoriale Kamili Skolimowskiej dla zawodników kat. U18. To były zwycięstwa odniesione na Stadionie Śląskim w Chorzowie gdzie atmosfera jest wyjątkowa.

■ Jakie są obecnie plany startowe, co musiałeś zmienić?

– To jest pytanie za 100 punktów. Tego do końca nie wie nikt. Na pewno odwołanych zostanie szereg mityngów. Sądzę jednak, że Mistrzostwa Polski w kategorii wiekowej U20 planowane na 19-21.06 br. odbędą się we wrześniu. Na taki wariant też się przygotowuję.

Na tę chwilę korekt w treningach jeszcze nie robiłem, ale zapewne taka sytuacja będzie miała miejsce. Nie ma co z tego powodu jednak lamentować. Ten problem nie dotyczy przecież tylko mojej osoby. A i tak mam sytuację dość komfortową, gdyż znajduję się w grupie zawodników, którzy ten występ mają zapewniony. Nie muszę więc walczyć o żadne minima.

■ Skakałeś ostatni na odległość? Jak wyniki?

Na treningach nie skakałem na odległość. To jeszcze nie ten etap przygotowań, natomiast mogę powiedzieć, że chciałbym w tym roku przekroczyć granicę 7 metrów. I później iść dalej małymi krokami do przodu.

Rozmawiał Zbigniew Łaziński

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.
Kontakt w sprawie wydania dla Zychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowicznanin.info

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mikołaj Zagawa, Agnieszka Wojcieszek,
Mirosława Wolska-Kobierecka, Dorota Grąbczewska
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)
Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie: 46 837-37-51,
46 830-34-08, e-mailem: reklama@lowicznanin.info,
ogloszenia@lowicznanin.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 22, a także przez www.lowicznanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczana 6.260 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowiczkim
(Wieści z Głowna i Strykowa):
8.000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Koszykówka | Wywiad z trenerem KS Książak Łowicz – Michałem Spychałą

To był piękny sezon w I lidze

Łowiczanie zakończyli miniony sezon na rewelacyjnym 5. miejscu. To wielki sukces ekipy trenera Michała Spychały, która okazała się jedną z większych niespodzianek zaplecza ekstraklasy. Szkoda tylko, że stało się to w takich okolicznościach. Książacy szykowali się na walkę w play-off i liczyliśmy na spore emocje. Nie było czasu na uroczyste zakończenie rozgrywek i pożegnanie z kibicami. O minionym sezonie z trenerem Michałem Spychałą rozmawiał Zbigniew Łaziński.

■ Jak to się stało, że znalazł się Pan w Łowiczu?

– Nie będę ukrywał, że propozycja mnie nieco zaskoczyła. Miałem w planach złapanie dystansu do pracy trenera. Informację o zainteresowaniu moją osobą dostałem telefonicznie i postanowiłem porozmawiać o wizji takiej współpracy. Spotkałem się pod koniec czerwca z Zarządem i najwidoczniej moja osoba i pomysły zrobiły pozytywne wrażenie.

■ Nie obawiał się pan, że to zła decyzja? Książak był spadkowiczem, a Łowicz to bardzo małe miasto?

– W momencie pierwszej informacji nie wiadomo było czy celem będzie walka o I ligę, czy skuteczna gra w niej i utrzymanie zespołu. Wiedziałem, że Klub będzie się starał o ponowną grę w I lidze. Taka szansa bardzo drażniła moją ambicję. Nie miałem obaw.

■ Co zadecydowało o podjęciu ostatecznej decyzji?

– Wiedziałem, że Klub jest stabilny, a rozmowy dotyczące wizji składu przekonały mnie, że warunki pozwolą mi na stworzenie ciekawego zespołu. Ponadto oczywiście możliwość tak szybkiego powrotu do I ligi. Tego ar-



Szkoleniowiec Książaka musiał czasami dużo myśleć nad taktyką.

gumentu szczególnie moja ambicja nie mogła odrzucić.

■ Jak wyglądało budowanie zespołu, co było kluczem – fundamentem?

– Już na pierwsze spotkanie przyjechałem przygotowany, mając swoją wizję i typy zawodników, z którymi podjąłbym rozmowy. Przedstawiłem swoje propozycje i od tej pory byłem w stałym kontakcie z Zarządem. Starałem się przedstawić zarówno zawodników kluczowych, jak i osoby, które ten skład uzupełnią, mając swoje konkretne zadania.

Pomimo spadku rok wcześniej uważałem, że w tym zespole jest potencjał, a wymiana zawodników w dużym stopniu nie jest konieczna. Miałem silnego centra (Ratajczak), bardzo ofensywnego Kobusa na pozycję 3-4, świetnie grającego I na I Stopierzyńskiego, który dostając trochę więcej swobody zyskał jeszcze więcej atutów. Z wymienionych przede mnie typów na wzmocnienie Klub porozumiał się z Piotrkim Robakiem, Mikołajem Grodem i Michałem Samsonowiczem. Ci zawodnicy mieli tworzyć podstawę. Do nich dobrałem jeszcze zmiennika na pozycję 5 (Czyż) oraz pozostawiłem Michała Świderskiego i Bartka Włoczyńskiego. Wiedziałem, że nawet jeżeli nie będą kluczowymi graczami to dadzą bardzo solidny trening, a jako gracze lokalni z pewnością położą charakter w każdej minucie gry.

Ostatnim elementem był Przemek Tradecki. Moja koncepcja gry bez typowego rozgrywanego była przemyślana. Piłkę w większym stopniu mieli mieć Robak i Stopierzyński. Przemek miał ich wspomóc i być zabezpieczeniem, a że dysponuje dobrym rzutem tym bardziej pasował do tego stylu. Nie żałuję tych wyborów.

■ Po kilku meczach okazało się, że koncepcja była słuszna?

– Poszło lepiej niż myślałem. Dało nam to pewność i stworzyło fajny kolektyw. Gra w ataku szła dobrze. Ubolewałem nad obroną, ale pracowaliśmy nad tym i myślałem, że w szczytowym momencie tzn. pod koniec I rundy wyglądało to już przyzwoicie.

■ Po odejściu Łukasza Ratajczaka taktyka nieco musiała się zmienić?



Jednym z kluczy do końcowego wyniku była realizacja założeń trenera.

– Niestety. Brak podstawowego centra musiał mieć wpływ. Myślałem, że Łukasz mógł dawać jeszcze więcej, szczególnie w ataku i walce na tablicach. Bardzo często to o to właśnie miałem do niego pretensję. Jednak jeszcze bardziej jego brak był widoczny, szczególnie przy grze przeciw wysokim zawodnikom. Tu często mieliśmy kłopot w drugiej części sezonu. Nie ma już wtedy czasu na jakieś wielkie zmiany koncepcji. Trzeba radzić sobie na bieżąco i liczyć że pomysły zostaną dobrze zrealizowane.

■ Zajęliście 5. miejsce w I lidze. To wynik powyżej oczekiwań. Co zadecydowało o tak dobrym rezultacie?

– Potrafiliśmy wygrać kilka meczów w bardzo wyrównanych końcówkach. Przy wyrównanym poziomie w tym sezonie było to chyba kluczowe. W tych momentach wszyscy wykazywali się ogromnym charakterem, determinacją i koncentracją. Te zwycięstwa jeszcze tylko zwiększały moc zespołu, a nawet jak coś poszło nie tak bardzo szybko potrafiliśmy się otrząsnąć i wyciągnąć wnioski.

■ Co stanowiło główną siłę zespołu w tym sezonie?

– Myślałem, że bardzo ważne było to, że mieliśmy szeroki skład. Może szczęściu czy siedmiu podstawowych graczy to nie tak dużo, jednak ważne jest to, że każdy z nich potrafił w pewnych momentach „szarpnąć” zespołem. Wiedziałem, że każdy z nich może zadecydować o wygranej. To było bardzo ważne. Drugim elementem była atmosfera w drużynie, którą udało się zbudować i to było też kluczowym elementem.

Ponadto zespół potrafił realizować nasze pomysły na grę. Umieliśmy uderzać w punkty, w które chcieliśmy i które „bolały” przeciwnika. Przykładem może być mecz z Pogonią Prudnik. Wiedzieliśmy, że stracimy 90 punk-

tów, ale my chcieliśmy zdobyć 110. Biegaliśmy do ataku, aż do przesady szybko. I to było to.

■ Jaki mecz zapadł najbardziej w Pana pamięć?

– Trudno mi będzie tu wybrać. Na pewno mecze w Wałbrzychu i WKK wygrane u siebie oraz mecze z Czarnymi. Pierwszy (na wyjeździe) prawie wygraliśmy, przegrywając ponad 20 punktów w trzeciej kwarcie. Drugi i pierwszy występ bez Ratajczaka, a jednak wygrany. Świetny mecz w Opolu, zwycięstwo w Poznaniu...

■ Wiedział Pan, że Książak ma takich kibiców?

– Miałem okazję być tu na meczu raz, rok temu, więc nie mam punktu odniesienia. Chyba jednak nasza postawa dawała im dużo przyjemności i bardzo się ztego cieszył. Wspierali nas bardzo gorąco cały sezon. Bardzo żałuję, że nie mogliśmy im podziękować emocjonującymi „play-offami”, a mieliśmy na to wielką ochotę.

■ Jakie wspomnienia zostają po takim dobrym sezonie?

– Same pozytywne i emocjonujące. Bardzo szkoda, że nie mogliśmy cieszyć się nim wszyscy jeszcze więcej. Pozostaną też analizy, pomysły, obserwacje, nowe doświadczenia. Taka praca trenera, jeśli chce się żeby potem móc znowu skutecznie pracować na nowe miłe chwile.

■ Zostanie Pan w Książaku, jeśli Zarząd klubu zaproponuje dalszą współpracę?

– Bardzo czekam, i myślę że nie tylko ja, na zakończenie tej trudnej sytuacji, w której wszyscy jesteśmy. Liczę, że wszystko wróci do normy i wspólnie z Klubem podejmiemy rozmowy. Książak jest z pewnością w tym momencie na pierwszym miejscu. Chciałbym w przyszłym roku mieć okazję znowu dać wraz z moimi zawodnikami tyle radości kibicom z Łowicza. ■



Trener Michał Spychała nie mógł siedzieć spokojnie na ławce.

Kluby sportowe też mają kłopoty

Sport to bardzo ważna dziedzina naszego życia. Szczególnie wielką rolę odgrywa w życiu dzieci i młodzieży. Uczy ich poszanowania reguł gry, dyscypliny, motywuje, daje możliwość współpracy w grupie i daje wiele radości. Dlatego państwo zapewnia dotacje dla funkcjonowania klubów sportowych, które muszą wywiązać się z określonych działań, ale jest też wiele klubów prywatnych, które funkcjonują bez dotacji.

Od 12 marca wszystkie kluby zawiesiły swoje działania i taka sytuacja potrwa na pewno miesiąc, czyli do 12 kwietnia. Prawdopodobnie zakaz będzie obowiązywał dłużej, czyli nawet dwa lub trzy miesiące. Wielu działaczy zastanawia się, jak będzie mogło rozliczyć dotację, czy pobierać składki członkowskie od dzieci, czy będą w stanie zorganizować obóz sportowy. Czy kluby będą musiały oddać część dotacji, czy może dostaną mniej na kolejny rok. To ważne pytania dla działaczy sportowych, dlatego zapytaliśmy o to Michała Zalewskiego Naczelnika Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki w Urzędzie Miejskim w Łowiczu.

– To jest dla nas trudne pytanie, ale już na ten temat rozmawiamy. Nie wiemy jak długo potrwa kwantantana, a wszystkie sprawy dotacji będziemy rozpatrywać indywidualnie. Są różne kluby, które realizują zadania publiczne i na pewno nie będą traktowane jednako – mówi Zalewski.

– Już dzisiaj możemy powiedzieć, że widzimy dwa rozwiązania. Kluby będą mogły odpracować zaległe godziny treningów. Będą mogły dodać jeden trening w tygodniu, bądź wydłużyć czas trwania jednostki. Drugie rozwiązanie to prowadzenie zajęć w okresie wakacyjnym – dodaje.

– Chcemy, aby środki przekazane na realizację zadań publicznych zostały w klubach. Dlatego potrzebna będzie zmiana harmonogramu wydatków i zmiana kalkulacji kosztów. Część wydatków będzie musiała być przeniesiona na inny termin, część przesunięta na inne kategorie wydatków. To będziemy ustalać indywidualnie. Przykładowo, jeśli jednostka treningowa trwa 90 minut to będzie ją można wydłużyć do 120 minut i sukcesywnie odrabiać zajęcia. Wzrosną wtedy koszty wynagrodzenia. Oczywiście nie będzie można przesadzać w drugą stronę. Jeśli w ofercie rozpisano treningi dwa razy w tygodniu, to zwiększenie do czterech nie będzie tu uzasadnione. Wszystko musi być w granicach rozsądku. Jest jeszcze czas na takie decyzje, ale już trzeba o tym myśleć – mówi Zalewski.